

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VIII kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 80. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2016 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 80. posiedzeniu Senatu:

senatora Przemysława Błaszczyka.....	7
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Marii Koc, Kazimierza Jaworskiego, Marka Martynowskiego oraz Andrzeja Pajaka	12
senatora Macieja Klimy.....	15
senatorów Macieja Klimy, Waldemara Kraski, Marka Martynowskiego oraz Andrzeja Matusiewicza.....	19
senator Marii Koc oraz senatora Kazimierza Jaworskiego.....	24
senatorów Marii Koc, Kazimierza Jaworskiego oraz Jana Marii Jackowskiego	26
senatora Stanisława Koguta.....	27
senatora Marka Konopki.....	29
senatora Tadeusza Kopia	31
senatora Waldemara Kraski.....	34
senatora Marka Martynowskiego oraz senatora Roberta Mamąta.....	37
senatora Zbigniewa Meresa.....	39
senatora Rafała Muchackiego	42
senatora Ireneusza Niewiarowskiego.....	44
senatora Jarosława Obremskiego.....	47
senatora Andrzeja Persona.....	53
senatora Bogdana Pęka oraz senatora Roberta Mamąta.....	58
senatorów Bogdana Pęka, Wojciecha Skurkiewicza oraz Jana Marii Jackowskiego	62
senatorów Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka, Czesława Ryszki, Jana Marii Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamąta oraz Kazimierza Jaworskiego	64
senatora Sławomira Preissa	65
senatora Marka Rockiego.....	67
senatora Czesława Ryszki	69
senatorów Czesława Ryszki, Kazimierza Wiatra, Michała Seweryńskiego, Stanisława Gogacza, Janiny Sagatowskiej, Bohdana Paszkowskiego, Zdzisława Pupy, Alicji Zając, Stanisława Koguta, Macieja Klimy oraz Andrzeja Matusiewicza	77
senator Grażyny Sztark	83

senatora Grzegorza Wojciechowskiego	90
senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza.....	101
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka, Jana Marii Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamąta oraz Kazimierza Jaworskiego	104
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza oraz Jana Marii Jackowskiego	115
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego oraz Kazimierza Jaworskiego	121
senatora Józefa Zająca.....	132

80. POSIEDZENIE SENATU

(7 sierpnia 2015 r.)

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak
oraz do pełniącego obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad
Tomasza Rudnickiego

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Dyrektorze!

Najwyższym priorytetem dla Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju oraz GDDKiA powinno być zapewnienie bezpieczeństwa ruchu drogowego na autostradach i drogach ekspresowych. Powinno się to wiązać zarówno z koniecznością zabezpieczenia pasów ruchu drogowego, jak i z zapewnieniem służbom ratowniczym dostępu dojazdu na wyżej wymienione drogi. Niestety, jak możemy zaobserwować na podstawie wydarzeń na autostradzie A2 odcinek w gminie Świnice Warckie (województwo łódzkie, powiat łęczycki), wyznaczone cele nie zawsze pokrywają się z podjętymi działaniami przez instytucje odpowiedzialne za drogi.

Problem, z którym borykają się strażacy z OSP w Świnicach Warckich, trwa już od kilku lat. Mimo mojej wcześniejszej interwencji (oświadczenie z dnia 2 lutego 2014 r.) nic w tej kwestii się nie zmieniło. Przeprowadzone postępowania wyjaśniające przez oddziały GDDKiA w Poznaniu i w Łodzi niczego nie wyjaśniają, a tym bardziej nie rozwiązują problemu.

Problem wjazdu alarmowego na odcinku autostrady A2 Stryków – Kolin na 310 + 00 km drogi jest poruszany od 2013 r. Na początku 2013 r. w tej sprawie interweniował w GDDKiA w Warszawie komendant OSP Świnice Warckie. Należy nadmienić, że OSP w Świnicach Warckich znajduje się w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Kolejnym organem podejmującym interwencję był komendant Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy sygnalizujący o nieprawidłowościach komendantowi Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. Niestety podjęte w drodze formalnej działania nie przyniosły oczekiwanych skutków. W styczniu 2014 r. sprawą zainteresowały się media i opublikowały reportaż o przedmiotowym odcinku drogi w „Telekurierze” oraz w „Łódzkich Wiadomościach Dnia”. Mimo dużego zainteresowania mediów oraz przeprowadzanych dyskusji nic się nie zmieniło do dnia dzisiejszego.

Ostatni tragiczny wypadek (22 lipca 2015 r.) na przedmiotowym odcinku drogi, w którym odnotowano dwie ofiary śmiertelne (dwoje małych dzieci), przyczynił się do podjęcia nowych działań w celu zmiany zastosowanych tam zabezpieczeń. Sprawą ponownie zainteresowały się również media o zasięgu ogólnokrajowym. Wszyscy zgodnie potwierdzają, że zabezpieczenia w postaci barierek na wyżej wymienionym odcinku autostrady muszą być zainstalowane. Kwestia sporna dotyczy tego, jakiego typu powinny to być barierki. Obecnie zamontowane są barierki ze stałym montażem oraz śrubami z łóbkami kulistymi, których w żaden sposób nie można szybko zdemontować. Czas, jaki jest potrzebny na demontaż tych barier, wynosi około dwudziestu minut. Jedyłą szybką metodą na ich zdemontowanie jest ich rozcinanie, czyli całkowite zniszczenie. Komendant OSP Świnice Warckie już niejednokrotnie podejmował decyzję o rozcięciu zabezpieczeń w celu skrócenia czasu dojazdu do wypadku, po czym musiał składać obszernie wyjaśnienia przed organami ścigania co do tego, dlaczego podjął taką a nie inną decyzję. Uważam, że to jest absurd, by tłumaczyć się z szybkiej i sprawnej akcji ratunkowej, w której każda minuta jest bardzo znacząca i istotna w kwestii ochrony życia ludzkiego.

Zgodnie z regulacjami zawartymi w §159 ust. 1 rozporządzenia ministra transportu i gospodarki morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich użytkowanie, „na drodze klasy A lub S, w rejonie wyznaczonych przejazdów drogowych, w zależności od potrzeb służb ratowniczych lub jednostek utrzymania dróg, powinny być zapewnione wjazdy awaryjne z drogi krzyżującej się na każdą jezdnię z tych dróg”. Zgodnie z ust. 4 przedmiotowego rozporządzenia „na wejździe awaryjnym, w miejscu połączenia z jezdnią drogi klasy A lub S, nie powinny znajdować się żadne obiekty i urządzenia, z wyjątkiem barier o łatworozbieralnej konstrukcji”. Są zatem prawne przesłanki do tego,

by na przedmiotowym odcinku drogi zamontować bariery o łatworozbieralnej konstrukcji, których słupki podtrzymujące umieszczone są w specjalnych tunelach, a poprzeczne barierki zabezpieczone są klinami umożliwiającymi bardzo szybki demontaż. Ułatwienie wjazdu OSP w Świnicach Warckich na autostradę pozwoli zdecydowanie skrócić czas dojazdu do zdarzenia, a co za tym idzie realizację celu, którym jest ochrona życia, zdrowia, mienia lub środowiska. W 2015 r. na wyżej wymienionym odcinku drogi doszło do czterech zdarzeń, które zabezpieczała jednostka OSP Świnice Warckie.

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Dyrektorze!

Kiedy i jakie działania zostaną podjęte, by jak najszybciej na przedmiotowym odcinku drogi Stryków – Konin na 310 + 00 km (Świnice Warckie) zamontować barierki o łatworozbieralnej konstrukcji, umożliwiające szybki dojazd służb ratowniczych do miejsc zdarzeń w celu ich zabezpieczenia?

*Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk*

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU**

Warszawa, 15 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Przemysława Błaszczyka z dnia 7 sierpnia 2015 r., w sprawie zamontowania barierki o łatworozbieralnej konstrukcji, umożliwiającej szybki dojazd służb ratowniczych do miejsc zdarzeń w celu ich zabezpieczenia na odcinku autostrady A2 Stryków – Konin na 310+00 km w miejscowości Świnice Warckie, przedstawiam następujące informacje i wyjaśnienia.

Barierki ochronne stosowane na drogach krajowych powinny zarówno posiadać parametry funkcjonalne adekwatne do występujących w otoczeniu drogi zagrożeń, jak również powinny przejść pozytywnie badania zderzeniowe określone w zharmonizowanej normie europejskiej PN-EN 1317, potwierdzone certyfikatem i oznakowaniem CE. Oznacza to, że jeżeli na odcinku wjazdu awaryjnego zagrożenie jest wysokie, to parametry funkcjonalne zastosowanych tam barier ochronnych powinny być odpowiednio dostosowane (podwyższone), z uwagi na konieczność zapewnienia tam właściwego poziomu bezpieczeństwa.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 43, poz. 430, z późn. zm.), jak i z regulacji zawartych w zarządzeniu nr 31 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 kwietnia 2010 r. w sprawie wytycznych stosowania drogowych barier ochronnych na drogach krajowych, na odcinkach wjazdów awaryjnych dopuszcza się zastosowanie jedynie barier o łatworozbieralnej konstrukcji. Określenie bariery jako łatworozbieralnej nie oznacza wcale, że jest to bariera szybko-rozbieralna. Z kolei z punktu widzenia strażaków wyjeżdżających do interwencji najistotniejszy jest jak najkrótszy czas demontażu barier.

Bariery ochronne łatworozbieralne, których słupki umieszczone są w tulejach, np. takie jakie, zastosowane są w Świnicach Warckich, nie spełniają oczekiwań Straży Pożarnej, ponieważ ich zdemontowanie wymaga odkręcenia wielu śrub mocujących prowadnice do słupków, a to jest dość czasochłonne.

GDDKiA podejmowała i podejmuje liczne próby zastosowania na odcinkach wjazdów awaryjnych różnych innych rodzajów barier ochronnych, których konstrukcja stwarzałaaby możliwość łatwiejszego i szybszego rozebrania przez Straż Pożarną, czy inne służby ratunkowe. Wśród nich są m.in. bariery, których prowadnice mocowane są do słupków przy pomocy klinów, czy też bariery linowe. Rozwiązania te mają jednak swoje wady, gdyż łatwość rozbierania barier nie zawsze przekłada się na szybkość ich demontażu, bądź parametry funkcjonalne barier różnią się znacznie od parametrów barier zastosowanych w ciągu drogi i nie są wystarczające dla zapewnienia właściwego poziomu bezpieczeństwa.

Mając powyższe na względzie, na wjazdach awaryjnych na autostradach i drogach ekspresowych należałoby stosować bariery ochronne, które jednocześnie:

- spełniają wymogi zharmonizowanej normy europejskiej PN-EN 1317,
- posiadają parametry funkcjonalne adekwatne do stopnia występującego stopnia zagrożenia oraz
- dają się nie tyle łatwo, ale i szybko rozbierać.

Należy jednak podkreślić, że bariery spełniające wszystkie ww. kryteria nie występują na rynku ani w Polsce, ani za granicą.

W tej sytuacji jedynym praktycznym rozwiązaniem jest stosowanie na wjazdach awaryjnych typowych barier ochronnych, takich jak w ciągu drogi, które w przypadku konieczności wjazdu będą rozcinane przez Straż Pożarną, w celu umożliwienia szybkiego podjęcia akcji ratowniczej, a po jej zakończeniu będą uzupełniane przez służby drogowe GDDKiA. Takie rozwiązanie stosowane jest przez administracje drogowe w innych krajach m.in. w Niemczech i w Austrii. GDDKiA dokonywać będzie uzupełnień i napraw barier ochronnych na wjazdach awaryjnych na własny koszt, nie obciążając Straży Pożarnej, ani innych służb ratowniczych jakimikolwiek kosztami. Należy podkreślić, że GDDKiA nigdy nie występowała do organów ścigania z jakimkolwiek wnioskiem w związku z wycięciem przez Ochotniczą Straż Pożarną barier ochronnych.

Należy również mieć na uwadze, iż wszystkie rozwiązania wprowadzane na drogach krajowych związane z barierami ochronnymi, w szczególności ich rodzaj, lokalizacja, są opiniowane przez Straż Pożarną zarówno na etapie ich projektowania, jak i na etapie uzyskiwania pozwolenia na użytkowanie, a następnie testowane podczas wspólnych ćwiczeń służb ratunkowych, w których biorą również udział zarządcy drogi.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Paweł Olszewski
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
GENERALNEGO DYREKTORA
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD**

Warszawa, 3.09.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z 14 sierpnia 2015 r., znak: BPS/043-80-3429-GDDKA/15 (data wpływu: 21 sierpnia 2015 r.), przy którym przekazano oświadczenie Pana Senatora Przemysława Błaszczyka, dotyczące utrudnień, jakie napotykają strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w przypadku konieczności wjechania wozem strażackim na autostradę A2 wjazdem awaryjnym zlokalizowanym w miejscowości Świnice Warckie, poniżej uprzejmie przedstawiam wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (zwana dalej „GDDKiA”) w pełni podziela pogląd, że zapewnienie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego na drogach krajowych, a zwłaszcza na autostradach i drogach ekspresowych, jest najwyższym priorytetem dla zarządcy. Z tego względu wszystkie odcinki dróg krajowych, na których występują zagrożenia i przeszkody, które mogłyby w przypadku wypadnięcia pojazdu z drogi zagrażać życiu lub zdrowiu poruszających się pojazdem ludzi, zabezpieczane są przez GDDKiA barierami ochronnymi. Ma to zastosowanie również do odcinków, na których są zlokalizowane wjazdy awaryjne na drogi szybkiego ruchu. Konieczność stosowania w takich miejscach zabezpieczeń w postaci barier ochronnych wynika zarówno z przepisów rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 43, poz. 430, z późn. zm.), jak i z regulacji zawartych w zarządzeniu nr 31 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 23 kwietnia 2010 r. w sprawie wytycznych stosowania drogowych barier ochronnych na drogach krajowych.

Barьеры ochronne stosowane na drogach krajowych powinny zarówno posiadać parametry funkcjonalne adekwatne do występujących w otoczeniu drogi zagrożeń, jak również powinny przejść pozytywnie badania zderzeniowe określone w zharmonizowanej normie europejskiej PN-EN 1317, potwierdzone certyfikatem i oznakowaniem CE. Oznacza to, że jeżeli na odcinku wjazdu awaryjnego zagrożenie jest wysokie, to parametry funkcjonalne zastosowanych tam barier ochronnych powinny być odpowiednio dostosowane (podwyższone), z uwagi na konieczność zapewnienia tam właściwego poziomu bezpieczeństwa.

Zgodnie z ww. rozporządzeniem na odcinkach wjazdów awaryjnych dopuszcza się zastosowanie jedynie barier o łatworozbieralnej konstrukcji. Jednakże przeważająca większość barier ochronnych dostępnych na rynku, zarówno w Polsce, jak i za granicą, nie ma odpowiednio wysokich parametrów funkcjonalnych. Natomiast nieliczne bariery ochronne, które posiadają odpowiednie parametry funkcjonalne, są określane jako łatwo-rozbieralne, co jednak nie oznacza wcale, że są szybko-rozbieralne. Z kolei z punktu widzenia strażaków wyjeżdżających do interwencji najistotniejszy jest jak najkrótszy czas demontażu barier.

Ww. problem jest o tyle trudny do rozwiązania, że niełatwe jest pogodzenie wymogów z przepisów ww. rozporządzenia i wymagań stawianych barierom ochronnym. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że przepisy ww. rozporządzenia weszły w życie wcześniej niż norma europejska PN-EN 1317, stawiająca przed barierami ochronnymi wymagania, które są nie do pogodzenia z przepisami rozporządzenia. Bariery ochronne łatworozbieralne, których słupki umieszczone są w tulejach, np. takie, jakie zastosowane są w Świnicach Warckich, nie spełniają oczekiwań Straży Pożarnej, po-

nieważ ich zdemontowanie wymaga odkręcenia wielu śrub mocujących prowadnice do słupków, a to jest dość czasochłonne.

GDDKiA podejmowała i podejmuje liczne próby zastosowania na odcinkach wjazdów awaryjnych różnych innych rodzajów barier ochronnych, których konstrukcja stwarzałaby możliwość łatwiejszego i szybszego rozebrania przez Straż Pożarną, czy inne służby ratunkowe. Wśród nich są m.in. bariery, których prowadnice mocowane są do słupków przy pomocy klinów, czy też bariery linowe. Te rozwiązania mają jednak swoje wady, gdyż łatwość rozbierania barier nie zawsze przekłada się na szybkość ich demontażu, bądź parametry funkcjonalne barier różnią się znacznie od parametrów barier zastosowanych w ciągu drogi i nie są wystarczające dla zapewnienia właściwego poziomu bezpieczeństwa.

Mając powyższe na względzie, na wjazdach awaryjnych na autostradach i drogach ekspresowych należałoby stosować bariery ochronne, które jednocześnie:

- spełniają wymogi zharmonizowanej normy europejskiej PN-EN 1317,
- posiadają parametry funkcjonalne adekwatne do stopnia występującego stopnia zagrożenia oraz
- dają się nie tyle łatwo, ale i szybko rozbierać.

Należy jednak podkreślić, że bariery spełniające wszystkie ww. kryteria nie występują na rynku ani w Polsce, ani za granicą.

W tej sytuacji jedynym praktycznym rozwiązaniem jest stosowanie na wjazdach awaryjnych typowych barier ochronnych, takich jak w ciągu drogi, a które – w przypadku konieczności wjazdu – będą rozcinane przez Straż Pożarną w celu umożliwienia szybkiego podjęcia akcji ratowniczej, a po jej zakończeniu będą uzupełniane przez służby drogowe GDDKiA. Takie rozwiązanie stosowane jest przez administracje drogowe w innych krajach m.in. w Niemczech i w Austrii. GDDKiA dokonywać będzie uzupełnień i napraw barier ochronnych na wjazdach awaryjnych na własny koszt, nie obciążając Straży Pożarnej, ani innych służb ratowniczych jakimikolwiek kosztami. Należy podkreślić, że GDDKiA nigdy nie występowała do organów ścigania z jakimkolwiek wnioskiem w związku z wycięciem przez Ochotniczą Straż Pożarną barier ochronnych.

Należy również mieć na uwadze, iż wszystkie rozwiązania wprowadzane na drogach krajowych związane z barierami ochronnymi, w szczególności ich rodzaj, lokalizacja, są opiniowane przez Straż Pożarną zarówno na etapie ich projektowania, jak i na etapie uzyskiwania pozwolenia na użytkowanie, a następnie testowane podczas wspólnych ćwiczeń służb ratunkowych, w których biorą również udział zarządcy drogi.

Z poważaniem

p.o. GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
dr inż. Tomasz Rudnicki

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Marii Koc, Kazimierza Jaworskiego, Marka Martynowskiego
oraz Andrzeja Pająka**

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

W odpowiedzi na oświadczenie z dnia 7 maja 2015 r. dotyczące opóźnień w oddawaniu do użytku przepraw drogowych nad magistralą kolejową E65 w obrębie miasta Ciechanowa otrzymaliśmy informację, że w obrębie Ciechanowa został oddany wiadukt w ciągu ulicy Fabrycznej. Prosimy o doprecyzowanie tej informacji, ponieważ w ciągu tej ulicy został zlikwidowany przejazd i ulica jest niedrożna, a żadnego wiaduktu tam nie ma.

*Jan Maria Jackowski
Maria Koc
Kazimierz Jaworski
Marek Martynowski
Andrzej Pająk*

Odpowiedź

Warszawa, 10 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego wspólnie z grupą senatorów podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia br. przekazane przy piśmie z 14 sierpnia br. (sygn. BPS/043-80-3430/15), w sprawie przejazdu nad linią E-65 Warszawa – Gdynia w Ciechanowie w ciągu ulicy Fabrycznej uprzejmie informuję, że zrealizowany w ramach projektu POLiŚ 7.1-1.1 „Modernizacja linii kolejowej E 65/CE 65 na odcinku Warszawa – Gdynia w obszarze LCS Ciechanów” wiadukt drogowy w ciągu ul. Fabrycznej jest obiektem przeznaczonym wyłącznie do ruchu pieszego oraz rowerowego.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU
Sławomir Żałobka
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,
Marii Koc, Kazimierza Jaworskiego, Marka Martynowskiego
oraz Andrzeja Pająka**

skierowane do marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika

Nowy zarządca Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie, p.o. dyrektora Tadeusz Bochnia, poinformował opinię publiczną o kwocie 28 milionów zł natychmiastowych zobowiązań szpitala wobec firm farmaceutycznych. Jak oświadczył p.o. dyrektora Tadeusz Bochnia, w ostatnim czasie w szpitalu pojawił się komornik z zamiarem egzekucji 500 tysięcy zł długu. Wszystkie te wiadomości bardzo zaniepokoiły lokalną opinię publiczną.

Prosimy o informację, na jakim etapie są prace pozwalające zapobiec dalszemu pogłębianiu się zadłużenia szpitala.

*Jan Maria Jackowski
Maria Koc
Kazimierz Jaworski
Marek Martynowski
Andrzej Pająk*

Odpowiedź

Warszawa, 23 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatorów RP Jana Marię Jackowskiego, Marię Koc, Kazimierza Jaworskiego, Marka Martynowskiego i Andrzeja Pająka na 80. posiedzeniu Senatu, w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczące sytuacji finansowej Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie oraz działań mających na celu zapobieżenie dalszemu pogłębianiu się zadłużenia Szpitala, przedstawiam poniżej aktualne informacje dotyczące egzekucji komorniczych, podejmowanych dotychczas działań restrukturyzacyjnych oraz wsparcia udzielonego Szpitalowi przez Województwo.

W Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Ciechanowie wdrażany był „Plan działań restrukturyzacyjnych na lata 2013–2014 dla Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie – Strategia krótkoterminowa i założenia do celów strategicznych długoterminowych”. Założenia programu zostały zaprezentowane przez Dyrektora Szpitala na jednym z posiedzeń Zarządu Województwa Mazowieckiego w lutym 2013 roku. Strategia podmiotu leczniczego wskazana w Planie opierała się na działaniach organizacyjnych polegających na zmniejszeniu powierzchni oddziałów przynoszących stratę, przeniesieniu i połączeniu oddziałów, które mając wspólny zakres działalności mogą lepiej funkcjonować oraz na rozszerzaniu panelu świadczeń zdrowotnych w ramach umów z Mazowieckim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia.

Założenia Planu naprawczego oraz dodatkowe działania restrukturyzacyjne o charakterze organizacyjnym zostały zrealizowane i jak wynika z informacji przedstawianych przez Dyrektora Szpitala przyczyniły się do zwiększenia wydajności poszczególnych komórek organizacyjnych Szpitala (oddziałów, poradni). W ramach podjętych działań naprawczych, w celu redukcji kosztów zatrudnienia, wprowadzono równoważny czas pracy. Jednocześnie z uwagi na aneksowanie umów przez Narodowy Fundusz Zdrowia bez ogłaszania nowych konkursów na świadczenia opieki zdrowotnej, których wdrożenie lub rozszerzenie planował Szpital, nie było możliwe zrealizowanie planu naprawczego po stronie przychodów.

Należy podkreślić, że istotnym elementem procesu restrukturyzacji podmiotu są kwestie kadrowo-płacowe, również w części dotyczącej kontraktów cywilnoprawnych. W ramach działań mających na celu poprawę sytuacji ekonomiczno-finansowej jednostki przystąpiono m.in. do obniżenia kosztów związanych z zawartymi umowami cywilnoprawnymi (kontrakty).

Aktualnie Dyrektor Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie został zobowiązany do przedstawienia nowego kompleksowego planu naprawczego uwzględniającego obniżenie kosztów oraz zwiększenie przychodów z działalności, a także restrukturyzację istniejącego zadłużenia. Plan ma uwzględniać zasoby podmiotu leczniczego, jak i warunki otoczenia zewnętrznego zwłaszcza w kontekście możliwości zawarcia umów z Narodowym Funduszem Zdrowia na nowe zakresy świadczeń opieki zdrowotnej.

Samorząd Województwa Mazowieckiego ma pełną świadomość strategicznego znaczenia Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie dla zabezpieczenia opieki medycznej mieszkańcom Ciechanowa oraz okolicznych powiatów. Dlatego podejmowane są także działania doraźne mające na celu zapewnienie nieprzerwanej działalności Szpitala. W ramach wsparcia w grudniu 2014 r. Województwo Mazowieckie udzieliło ww. jednostce pożyczki długoterminowej w kwocie 10 mln zł z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań wymagalnych.

Ponadto Zarząd Województwa Mazowieckiego w 2015 r. wyraził zgodę na pokrycie ujemnego wyniku finansowego i zgodnie z uchwałą Nr 1142/63/15 z dnia 25 sierpnia 2014 r. Zarządu Województwa Mazowieckiego w dniu 28 sierpnia 2015 r. wydatkowane zostały środki finansowe z budżetu Województwa Mazowieckiego w kwocie 4 922 133,18 zł oraz pomniejszone zadłużenie Szpitala wobec Województwa Mazowieckiego o kwotę 321 715,10 zł z tytułu wymagalnej spłaty pożyczki udzielonej na podstawie umowy Nr 6/2010 z dnia 18 maja 2010 r. W 2013 r. i 2014 r. Zarząd Województwa Mazowieckiego wyraził zgodę na pokrycie ujemnych wyników finansowych Szpitala odpowiednio za 2012 r. i 2013 r. Pokrycie ujemnych wyników finansowych nastąpiło zgodnie z Uchwałą Nr 1703/289/13 Zarządu Województwa Mazowieckiego z dnia 24 września 2013 r. oraz Uchwałą Nr 1277/378/14 Zarządu Województwa Mazowieckiego z dnia 16 września 2014 r. na łączną kwotę 9 298 284,90 zł.

Pomimo pomocy Samorządu Województwa Mazowieckiego sytuacja Szpitala nie poprawiła się. W związku z powyższym na zlecenie Zarządu Województwa Mazowieckiego w Szpitalu zostanie przeprowadzony audyt organizacyjno-finansowy, mający na celu wskazanie przyczyn obecnej sytuacji ekonomiczno-finansowej podmiotu oraz przedstawienie kierunków działań naprawczych. Wyniki audytu posłużą do oceny nowego Planu naprawczego oraz ewentualnej weryfikacji jego założeń.

Odnosząc się do kwestii związanej z zajęciami komorniczymi uprzejmie informuję, że według danych uzyskanych ze Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie na dzień 15 września 2015 r. nie nastąpiły żadne zajęcia komornicze.

Z wyrazami szacunku

Adam Struzik

Oświadczenie senatora Macieja Klimy*skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz**Szanowna Pani Premier!*

Zagrożenie cyberprzestrzeni, infrastruktury krytycznej instytucji rządowych, publicznych, prywatnych RP wzrasta w okresie ostatnich kilku lat. „Administracja państwowa nie podjęła dotychczas niezbędnych działań mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa teleinformatycznego Polski” stwierdza raport NIK. Główne zaniedbania dotyczą braku narodowej strategii bezpieczeństwa, braku niezbędnych regulacji prawnych oraz koordynacji w zakresie cyberbezpieczeństwa. Do tej pory nie wdrożono spójnych i systemowych środków do monitorowania zagrożeń i przeciwdziałania im w przestrzeni informatycznej. Raport NIK zwraca uwagę na potrzebę dokonania niezbędnych inwestycji, gwarantujących poprawę cyberbezpieczeństwa RP. W Polsce nie funkcjonuje właściwa ochrona bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, nie ma jednego ośrodka decyzyjnego, nie ma procedur na wypadek zagrożeń z cyberprzestrzeni.

Zwracam się do Pani Premier z prośbą o opinię, o odpowiedź na następujące pytania.

1. Jakie środki finansowe zostały przeznaczone przez instytucje rządowe RP, w tym MON, na ochronę cyberprzestrzeni RP w latach 2008–2014?

2. Czy opracowano i zmodyfikowano plany zarządzania kryzysowego w zakresie zdarzeń w cyberprzestrzeni?

3. Kto koordynuje w RP działania instytucji publicznych w zakresie rozpoznawania i zwalczania zagrożeń w cyberprzestrzeni?

4. Ile urządzeń szyfrujących/desyfrujących, posiadających certyfikaty NATO, UE, wyprodukowano na terenie RP w latach 2008–2014? Czy RP posiada potencjał naukowy, przemysłowy do rozwoju narodowej, niezależnej nawet od sojuszników, polskiej kryptologii?

*Z wyrazami szacunku
Maciej Klima*

**Odpowiedź
MINISTRA
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI**

Warszawa, 17 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na przesłane przez Pana Marcina Kierwińskiego, Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, przy piśmie z dnia 24 sierpnia 2015 r. (sygn. SPRM.INT.4813.7.15) oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Macieja Klimę podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. (BPS/043-80-3432/15) w sprawie *cyberbezpieczeństwa*, uprzejmie informuję, że zgodnie z pkt 5 *Polityki ochrony cyberprzestrzeni RP*¹, przyjętą przez Radę Ministrów w dniu 25 czerwca 2013 r. jednostki organizacyjne nią objęta, a więc urzędy administracji rządowej, są zobowiązane do szacowania kosztów realizacji zadań z zakresu ochrony cyberprzestrzeni i przekazywania stosownych danych do Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji. Kwe-

¹ <https://mac.gov.pl/aktualnosci/rada-ministrow-przyjela-polityke-ochrony-cyberprzestrzeni-rzeczypospolitej-polskiej>

stię klasyfikacji wydatków budżetowych reguluje rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 2 marca 2010 r. w sprawie szczegółowej klasyfikacji dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów oraz środków pochodzących ze źródeł zagranicznych (t.j.: Dz. U. z 2014 r. poz. 1053). Rozporządzenie nie zawiera jednak wytycznych do klasyfikacji wydatków związanych z ochroną cyberprzestrzeni RP w jednostkach sektora finansów publicznych. W *Planie działań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP*, przyjętym w związku z realizacją *Polityki ochrony cyberprzestrzeni* znalazło się zadanie do realizacji przez Ministerstwo Finansów polegające na oszacowaniu kosztów realizowanych zadań z zakresu bezpieczeństwa cyberprzestrzeni zgodnie z pkt 5 *Polityki ochrony cyberprzestrzeni* i przekazanie informacji do MAC corocznie do 31 stycznia, począwszy od 2016 r.

Niezależnie od tego Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji wystąpiło do podmiotów objętych *Polityką* o przedstawienie kosztów realizowanych zadań związanych z ochroną cyberprzestrzeni zgodnie z pkt 5 według przygotowanego na roboczo kwestionariusza. Jego zakres może się zmienić w toku dalszych prac nad klasyfikacją wydatków związanych z cyberbezpieczeństwem. Należy tu zauważyć, że *Polityka* nie jest aktem prawa powszechnie obowiązującego i nie daje właściwemu Ministrowi Administracji i Cyfryzacji władczych uprawnień w stosunku do innych podmiotów należących do administracji rządowej, a tym bardziej leżących poza nią. *Polityka* obowiązuje, jak dokument rządowy, jedynie jednostki organizacyjne podległe Radzie Ministrów. Inne instytucje administracji publicznej mogą ją stosować na zasadzie dobrowolności i niektóre z nich faktycznie współpracują ściśle w toku jej realizacji z MAC. Warto także podkreślić, że *Polityka* obejmuje jedynie sferę funkcjonowania jawnych systemów teleinformatycznych. Systemy niejawne objęte są szczególnym, odrębnym reżimem prawnym i organizacyjnym, przede wszystkim opartym o ustawę z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. 2010 r. Nr 182, poz. 1228, z późn. zm.). Powyższe uwarunkowania sprawiają, że MAC dysponuje zestawieniem dla 4 ministerstw (w tym MON), 16 z 39 urzędów centralnych, 9 z 16 urzędów wojewódzkich oraz sprawozdaniem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa – załączniki 1–4. Zestawienia dla poszczególnych kategorii urzędów zawierają arkusze danych dla pojedynczych urzędów, zestawienia sumaryczne wydatków oraz wielkości średnie dla poszczególnych kategorii. Zestawienie dotyczy lat 2013–2015, czyli okresu obowiązywania *Polityki*. Nie jest możliwe opracowanie zestawienia za lata 2008–2012 z uwagi na brak jakichkolwiek podstaw prawnych do sporządzenia takiego zestawienia przez MAC, inną strukturę ministerstw, jak również brak dokumentów strategicznych w zakresie ochrony cyberprzestrzeni we wzmiankowanym okresie.

Opracowany w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji i zatwierdzony w dniu 17 lipca 2015 r. Plan zarządzania kryzysowego Ministra Administracji i Cyfryzacji zawiera analizę i ocenę zagrożeń w cyberprzestrzeni oraz sposoby reagowania na nie. Również aktualizacja Krajowego Planu Zarządzania Kryzysowego opracowana przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, w uzgodnieniu z MAC, obejmuje tego typu zagrożenia.

Funkcjonujący w Polsce system ochrony cyberprzestrzeni ma charakter rozproszony. Kompetencje związane z bezpieczeństwem cyberprzestrzeni dzielone są pomiędzy m.in. Ministerstwo Obrony Narodowej, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, Urząd Komunikacji Elektronicznej, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, jak również Radę Ministrów, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komendę Główną Policji, Ministerstwo Sprawiedliwości, a także przez CERT Polska znajdujący się w strukturze Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK). Ponadto, w Polsce funkcjonują publiczne i prywatne zespoły ds. reagowania na incydenty komputerowe (CERT), obejmujące swoim zakresem m.in. administrację rządową, militarną oraz Policję, a także zespoły utworzone przez operatorów telekomunikacyjnych oraz środowiska naukowo-badawcze. Wymienione instytucje realizują kompetencje w zakresie odporności cybernetycznej, cyberprzestępczości i cyberobrony, a ochrona cyberprzestrzeni obejmuje zarówno sferę administracji publicznej i infrastruktury krytycznej.

MAC w ramach przydzielonej mu funkcji koordynatora Krajowego Systemu Reagowania na Incydenty Komputerowe pełni już określoną w *Polityce ochrony cyberprzestrzeni RP* rolę organu koordynującego na poziomie strategiczno-politycznym. MAC

upowszechnia przewidzianą Polityką sieć pełnomocników ds. bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, organizuje dla nich specjalistyczne szkolenia i konferencje (m.in. MAC było współorganizatorem konferencji „CYBERGOV 2015. Bezpieczeństwo IT w sektorze publicznym”, która odbyła się 18 czerwca br. w Warszawie). MAC organizowało także konkursy dla organizacji działalności pożytku publicznego, których efektem są liczne materiały edukacyjne, m.in. w zakresie bezpiecznego korzystania z usług elektronicznych (projekty: Bezpieczeństwo dzieci w sieci, Bezpieczne Interneciaki, Internet-Uwaga Niebezpieczne, Mobilne Bezpieczeństwo)².

Wychodząc naprzeciw konieczności jeszcze większej koordynacji działań instytucji publicznych w zakresie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP oraz potrzebie rozbudowy narodowego systemu cyberbezpieczeństwa w czerwcu 2014 r. z inicjatywy MAC, przy Komitecie Rady Ministrów ds. Cyfryzacji (KRMC) powołano Zespół Zadaniowy ds. bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP (Zespół) oraz zapewniającą obsługę techniczną Zespołu Grupę Ekspertką, której spotkania odbywają się regularnie w siedzibie MAC. Na jego forum uzgodniono *Plan działań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa cyberprzestrzeni RP*, przyjęty przez KRMC w dniu 13 kwietnia br. *Plan działań* jest obecnie wdrażany w życie i zawiera rekomendacje w zakresie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni dla całej administracji rządowej. Jednym z wskazanych w *Planie działań* zadań jest opracowanie projektu założeń do ustawy regulującej system cyberbezpieczeństwa RP ze wskazaną wiodącą rolą MAC. Opracowane założenia wskażą najbardziej optymalną koncepcję rozbudowy krajowego systemu cyberbezpieczeństwa, w tym kompetencje i zadania przypisane do konkretnych instytucji. Przygotowana przez MAC koncepcja zostanie poddana konsultacjom ze wszystkimi interesariuszami, reprezentującymi zarówno sektor publiczny jak i prywatny.

Z informacji uzyskanych z Ministerstwa Obrony Narodowej wynika, że zgodnie z decyzją Nr Z-1/Org./P1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 7 stycznia 2010 r. oraz decyzją Nr PF-29/Org./SSG/ZOiU-P1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 kwietnia 2010 r. w sprawie *sformowania Centrum Bezpieczeństwa Cybernetycznego Sił Zbrojnych* – z dniem 1 lipca 2010 r. rozpoczęło swoje funkcjonowanie Centrum Bezpieczeństwa Cybernetycznego Sił Zbrojnych (CBC SZ), jako jednostka organizacyjna Ministra Obrony Narodowej, podporządkowana Szefowi Zarządu Planowania Systemów Dowodzenia i Łączności – P6 Sztabu Generalnego WP. Centrum to otrzymało wówczas zadanie przygotowania doktryny prowadzenia operacji w cyberprzestrzeni oraz realizowało prace nad projektem Doktryny Działań Cyberprzestrzennych. Jako główny obszar zadaniowy dla CBC SZ określono przygotowanie zasobów osobowych oraz zabezpieczenie zaplecza technicznego w celu osiągnięcia zdolności do prowadzenia operacji ofensywnych w cyberprzestrzeni.

Następnie, na mocy decyzji Nr Z-45/Org./P1 Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie *zmiany bezpośredniego podporządkowania Resortowego Centrum Zarządzania Bezpieczeństwem Sieci i Usług Teleinformatycznych oraz Centrum Bezpieczeństwa Cybernetycznego Sił Zbrojnych, a także zmieniającej decyzje w sprawie podporządkowania jednostek organizacyjnych Sił Zbrojnych RP – Centrum Bezpieczeństwa Cybernetycznego SZ*, z dniem 15 listopada 2013 r., zostało przekazane wraz z zadaniami w podporządkowanie Dyrektorowi Narodowego Centrum Kryptologii.

Ponadto informuję, że na mocy decyzji Nr 2/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 stycznia 2015 r. *zmieniającej decyzję w sprawie powołania Pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej do spraw Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni* (Dz. Urz. MON poz. 4) – został powołany Pełnomocnik Ministra Obrony Narodowej do spraw Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni. Pełnomocnik koordynuje przedsięwzięcia w zakresie bezpieczeństwa cyberprzestrzeni, w odniesieniu do wszystkich komórek i jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej.

Odnosząc się do pytania dotyczącego środków finansowych przeznaczonych na ochronę cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2008–2014 informuję,

² <https://mac.gov.pl/projekty/bezpieczenstwo-dzieci-w-sieci/opis-projektu>; <http://pzg.lodz.pl/bezpiecznie/>; <http://www.bezpieczneinterneciaki.pl/>; <https://nowoczesnapolska.org.pl/2015/01/22/mobilne-bezpieczenstwo/>

że aktualnie obowiązująca tradycyjna klasyfikacja budżetowa ogranicza możliwości klasyfikowania wydatków z przeznaczeniem na rzecz ochrony cyberprzestrzeni. Dodatkowym utrudnieniem w klasyfikowaniu poszczególnych technologii jest często ich wielofunkcyjność. W związku z powyższym środki finansowe przeznaczone na informatyzację można traktować jako środki związane z rozwojem cyberprzestrzeni również w wymiarze jej bezpieczeństwa. Zasadniczym źródłem tego rozwoju są środki ujęte w planie modernizacji technicznej.

Jednocześnie informuję, że w 2013 r., w układzie zadaniowym budżetu resortu obrony narodowej wprowadzono działanie „System bezpieczeństwa teleinformatycznego”, którego celem jest poprawa zdolności operacyjnych systemu bezpieczeństwa teleinformatycznego. Wydatki na realizację tego działania w latach 2013–2014 wyniosły 28,5 mln zł.

Ponadto należy dodać, że z dniem 15 listopada 2011 r. Polska została członkiem Centrum Doskonalenia Cyberobrony w Tallinie, którego zadaniem jest m.in. realizacja projektów wspomagających opracowywanie nowego oprogramowania do analizy i neutralizacji zagrożeń cybernetycznych. Działalność centrum jest finansowana ze składek wpłacanych przez państwa członkowskie oraz z dodatkowych dochodów z tytułu opłat konferencyjnych i otrzymanych grantów. W latach 2012–2014 wydatki Polski na ten cel wyniosły 248,2 tys. zł.

Odnosząc się do pytania dotyczącego liczby urządzeń szyfrujących i deszyfrujących wyprodukowanych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2008–2014, pragnę wskazać, że dane w tym zakresie stanowią informacje niejawne, tj. chronione przede wszystkim przepisami ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o *ochronie informacji niejawnych* (Dz. U. Nr 182, poz. 1228, ze zm.). Jednocześnie informuję, że w latach 2008–2014 w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, będącej podmiotem wspomagającym realizację zadań w ramach Krajowego Planu Zarządzania Kryzysowego, przeprowadzono certyfikację 467 urządzeń kryptograficznych (7 typów urządzeń). Wydane certyfikaty stanowią podstawę dopuszczenia ww. urządzeń do ochrony informacji niejawnych NATO/UE w krajowych systemach teleinformatycznych.

Podsumowując pragnę wspomnieć, że aktualnie trwa proces opracowywania i modyfikacji planów zarządzania kryzysowego w zakresie zdarzeń w cyberprzestrzeni. Jest to związane z procedowaną przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa aktualizacją zarządzenia Nr 74 Prezesa Rady Ministrów z dnia 12 października 2011 r. w sprawie *wykazu przedsięwzięć i procedur systemu zarządzania kryzysowego* oraz zmianami w dokumencie NATO Crisis Response System Manual.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
z up. MINISTRA
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI
Jurand Drop

**Oświadczenie senatorów Macieja Klimy,
Waldemara Kraski, Marka Martynowskiego
oraz Andrzeja Matusiewicza**

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Szanowna Pani Premier!

Ustawa budżetowa jest jedną z najważniejszych regulacji dotyczących finansów publicznych. Niewykonanie jej zgodnie z założeniami skutkuje problemami finansowymi, gospodarczymi, społecznymi, może naruszać obowiązujące prawo Rzeczypospolitej Polskiej.

Nieprawidłowości w realizacji budżetu w części 29 oraz wykonaniu planów finansowych Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych wpływają na stan gotowości i możliwości obronne Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W opinii Najwyższej Izby Kontroli nadzór, kontrola – według art. 175 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych – oraz system kontroli finansowych i realizacji zadań audytowych w Ministerstwie Obrony Narodowej nie były skuteczne i wykazywały wiele nieprawidłowości.

Zwracamy się do Pani Premier z prośbą o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego Inspektorat Uzbrojenia udzielił w trybie decyzji ministra obrony narodowej stu dwudziestu sześciu zaliczek na łączną sumę 2 miliardów 601 milionów zł w 2014 r. niezgodnie z §15 ust. 6 rozporządzenia ministra finansów z 7 grudnia 2010 r.? Stanowi to ponad 8% wydatków budżetu MON.

2. Dlaczego nie ujęto w księgach rachunkowych obsługujących MON pod datą 31 grudnia 2014 r. zobowiązań z tytułu rocznego wynagrodzenia za 2014 r. w kwocie 14,9 miliona zł?

3. Jakie było wykorzystanie środków finansowych Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych w 2014 r. na realizację zadań ujętych w Planie Modernizacji Technicznej i dlaczego nie zawarto dwudziestu siedmiu umów na realizację zadań w latach 2014–2015?

4. Od 1 stycznia 2014 r. zmienił się system kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi. Do 31 grudnia 2013 r. Sztab Generalny Wojska Polskiego nie określił organizacji i funkcjonowania systemu kontroli zarządczej w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Po 1 stycznia 2014 r. zmieniły się kompetencje Sztabu Generalnego. Niestety, nie zmieniono przepisów §11 decyzji nr 138/MON. Dopiero dowódca generalny rodzajów sił zbrojnych i dowódca operacyjny wprowadzili kontrolę zarządczą w dowództwach i jednostkach podległych na podstawie planu funkcjonowania kontroli zarządczej na okres od 1 maja 2014 r. do 31 marca 2015 r. I tu mamy dodatkowe pytania. Jak w okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia 2014 r. realizowano zasady kompetencji związanych z kontrolą zarządczą w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej? Kto ewentualnie ponosi odpowiedzialność za wymienione braki?

*Z wyrazami szacunku
Maciej Klima
Waldemar Kraska
Marek Martynowski
Andrzej Matusiewicz*

**Odpowiedź
MINISTRA
OBRONY NARODOWEJ**

Warszawa, 2015.09.08

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, z upoważnienia Prezes Rady Ministrów, na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Macieja Klimę, podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia br., w sprawie *nieprawidłowości w realizacji budżetu w części 29 oraz wykonaniu planów finansowych Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych* (BPS/043-80-3433/15), uprzejmie proszę o przyjęcie następującego stanowiska w tej sprawie.

Nawiązując do pytania dotyczącego udzielonych w trybie decyzji Ministra Obrony Narodowej zaliczek pragnę poinformować, że ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. – *Prawo zamówień publicznych* (Dz. U. z 2013 r., poz. 907 ze zm.) nie reguluje trybu i zasad udzielania zaliczek przy realizacji zamówień na dostawy uzbrojenia lub sprzętu wojskowego, do którego stosuje się art. 346 *Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej* (Dz. Urz. UE C 115 z 9 maja 2008 r., str. 47). Także ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. *o finansach publicznych* (Dz. U. z 2013 r. poz. 885 ze zm.) nie definiuje pojęcia zaliczki, ale też nie zawiera zakazu jej udzielania. Prawo nie zabrania również udzielania zaliczek przy zawieraniu umów cywilnoprawnych. Definicji zaliczki nie znajdziemy również w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 2010 r. *w sprawie sposobu prowadzenia gospodarki finansowej jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych* (Dz. U. Nr 241, poz. 1616 ze zm.).

W ramach swego zakresu działania, określonego w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1996 r. *w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Obrony Narodowej* (Dz. U. Nr 94, poz. 426 ze zm.), a także ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. *o urzędzie Ministra Obrony Narodowej* (Dz. U. z 2013 r. poz. 189 ze zm.), Minister Obrony Narodowej jest uprawniony m.in. do ustalenia szczególnych zasad dotyczących gospodarki finansowej. Uczynił to w decyzji Nr 285/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 września 2012 r. *w sprawie zasad udzielania zaliczek na poczet wykonywania zamówień sprzętu wojskowego* (Dz. Urz. MON poz. 360 ze zm.). Zamawiający (Inspektorat Uzbrojenia) w sprawach udzielania zaliczek na poczet wykonywania zamówień, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy, postępował zgodnie z tą decyzją. Jednocześnie pragnę podkreślić, że tegoroczna nowelizacja ustawy z dnia 25 maja 2001 r. *o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2009 r. Nr 67, poz. 570 ze zm.), wprowadziła przepis normujący kwestie udzielania zaliczek przez zamawiającego na poczet wykonania zamówień, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy, do których nie stosuje się przepisów ustawy – *Prawo zamówień publicznych*.

Odpowiadając na pytanie dotyczące stwierdzonego przez kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli nieuwjęcia w księgach rachunkowych Ministerstwa Obrony Narodowej pod datą 31 grudnia 2014 r. zobowiązań z tytułu rocznego wynagrodzenia za 2014 r. wyjaśniam, że zasada memoriału wynikająca z art. 6 ustawy z dnia 29 września 1994 r. *o rachunkowości* (Dz. U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.) określa, iż „w księgach rachunkowych jednostki należy ująć wszystkie osiągnięte, przypadające na jej rzecz przychody i obciążające ją koszty związane z tymi przychodami dotyczące danego roku obrotowego, niezależnie od terminu ich zapłaty”. Jednakże, zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy *o finansach publicznych* jednostki organizacyjne resortu obrony narodowej, jako elementy składowe sektora finansów publicznych, pokrywają swoje wydatki bezpośrednio z budżetu, a pobrane dochody odprowadzają na rachunek budżetu pań-

stwa. W związku z powyższym pojawia się wątpliwość, z jakimi przychodami roku ubiegłego należałoby powiązać koszty dotyczące wypłaty dodatkowego wynagrodzenia rocznego, skoro jednostki budżetowe nie osiągają przychodów, a przydzielony budżet dotyczy wydatków ponoszonych w roku budżetowym (w terminie płatności). Niewykazanie w 2014 r. zobowiązań z tytułu dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2014 r. wypłaconego w pierwszym kwartale 2015 r. jest konsekwencją wyżej opisanej wątpliwości interpretacyjnej związanej z terminem ujmowania w ewidencji wynagrodzeń rocznych (nadmieniam, że zobowiązania te zostały, po naliczeniu dodatkowych wynagrodzeń rocznych i skierowaniu ich do wypłaty, wykazane w ewidencji pierwszego kwartału 2015 r.).

W związku z powyższymi wątpliwościami, w styczniu 2014 r. Ministerstwo Obrony Narodowej zwróciło się w tej sprawie do Ministerstwa Finansów, które w swej odpowiedzi (nadesłanej w piśmie z dnia 25 lutego 2014 r.) wskazało m.in., że „dodatkowe wynagrodzenie roczne, bez względu na datę wypłaty, odnosi się w ciężar kosztów i wykazuje w sprawozdaniu za rok, w którym pracownicy świadczący pracę nabyli prawo do tego wynagrodzenia”. Po analizie obowiązujących przepisów w omawianym zakresie właściwe merytorycznie komórki Ministerstwa Obrony Narodowej potwierdziły słuszność takiego stanowiska. Niemniej jednak, w wykonaniu zalecenia Najwyższej Izby Kontroli w omawianym zakresie (ujętego w wystąpieniu pokontrolnym), Minister Obrony Narodowej ponownie zwrócił się do Ministra Finansów w przedmiotowej sprawie, pismem z dnia 21 lipca br., w którym wystąpił z wnioskiem o określenie wzorowego sposobu wykazywania zobowiązań z tytułu dodatkowego wynagrodzenia rocznego.

Odnosząc się do wspomnianego w oświadczeniu wykorzystania środków finansowych Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych informuję, że na realizację zadań finansowanych z tego Funduszu w 2014 r. zaplanowano kwotę w wysokości 208.864,00 tys. zł. Nakłady te przeznaczono na realizację 49 zadań – pierwotnie, a po korektach – 63. Zaawansowanie realizacyjne przedmiotowego planu na dzień 31 grudnia 2014 r. przedstawiało się następująco: zawarte umowy – 100.006,96 tys. zł (47,9% planu); procedury przetargowe w toku – 61.907,25 tys. zł (29,7% planu); zadania nierozpoczęte – 42.068,11 tys. zł (20,1% planu); opłacone faktury – 47.431,52 tys. zł (22,7% planu).

Realizacja planu w ujęciu zadaniowym przedstawia się następująco:

- 22 zadania zakończone (zrealizowana dostawa i płatność),
- 3 zadania – zrealizowane rzeczowo w 2013 r. i 2014 r., nierozliczone finansowo (ostateczne rozliczenie uzależnione jest od otrzymania dokumentacji z Agencji Wsparcia NATO – NSPA),
- 4 zadania – zrealizowane częściowo: sprzęt dostarczony i opłacony częściowo w 2013 r. i 2014 r.; zakończenie dostaw i wykonanie płatności planowane jest w 2015 r.,
- 8 zadań – zgodnie z umowami zawartymi w 2013 r. (2 zadania realizowane poprzez NSPA) i 2014 r.; zakończenie realizacji zadań planowane jest na 2015 r. (zrealizowana dostawa sprzętu i płatność),
- 11 zadań – rozpoczęte procedury pozyskania sprzętu,
- 15 zadań – nieuruchomione procedury przetargowe (12 zadań zostało wprowadzone korektami planu modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w miesiącach wrzesień i grudzień 2014 r. w wyniku realokacji środków finansowych; środki finansowe na realizację jednego z zadań zostały potwierdzone dopiero w dniu 30 grudnia 2014 r., natomiast dwa zadania zostały przeniesione do realizacji w 2015 r. ze środków budżetowych MON).

Z planowanych do realizacji 63 zadań nie zrealizowano 26. Na powyższe w głównej mierze miały wpływ obowiązujące do końca 2014 r. zasady i tryb realizacji zadań finansowanych z Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych. Regulowały je przepisy decyzji Nr 117/MON z dnia 8 kwietnia 2011 r. w sprawie *szczegółowych zasad gospodarki finansowej Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych* (Dz. Urz. MON Nr 8, poz. 98 ze zm.). Zgodnie z nimi, uruchomienie realizacji zadań finansowanych z tego Funduszu następowało po potwierdzeniu środków finansowych na rachunku bankowym. Źró-

dłem finansowania zadań są wpływy uzyskiwane z przychodów określonych w ustawie o *przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*. Środki te nie były zagwarantowane na początku roku budżetowego, ale były przekazywane na rachunek dopiero po uzyskaniu wpływów przez podmioty określone w ww. ustawie.

Ponadto, 35 z 63 zadań (71% wartości planu) realizowano poprzez Agencję Wsparcia NATO i procedurę FMS (Foreign Military Sales), co – z uwagi na dużą czasochłonność tych procedur – uniemożliwiło ich wykonanie w roku planowym (mimo tego, iż pozyskiwanie sprzętu poprzez NSPA jest wygodną i finansowo efektywną formą realizacji zadań dla Sił Zbrojnych RP).

Jednocześnie pragnę wyjaśnić, iż brak realizacji części zadań przewidzianych do sfinansowania z omawianego Funduszu pod względem finansowym nie niesie negatywnych skutków, gdyż niewydatkowane środki finansowe można wykorzystać w roku następnym, jako pozostałości środków z okresów poprzednich.

Od 2015 roku ujęcie zadania w planie modernizacji technicznej jest tożsame z zabezpieczeniem jego finansowania i nie jest już wymagane potwierdzenie środków finansowych do rozpoczęcia procedury o udzielenie zamówienia publicznego i zawarcia umowy, co w konsekwencji przyczyni się do zwiększenia efektywności wykorzystania środków roku planowego z Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych.

Odpowiadając na pytanie dotyczące kontroli zarządczej pragnę nadmienić, że obowiązek jej wdrożenia w sektorze finansów publicznych wprowadziła wspomniana wcześniej ustawa o *finansach publicznych*. Intencją wydania przywołanej w oświadczeniu decyzji Nr 138/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 17 maja 2013 r. w *sprawie organizacji i funkcjonowania kontroli zarządczej w dziale administracji rządowej – obrona narodowa* (Dz. Urz. MON poz. 134) było natomiast wprowadzenie kontroli zarządczej we wszystkich jednostkach Sił Zbrojnych RP, również w tych, które w myśl ustawy o *finansach publicznych* nie były zobligowane do jej wdrożenia. Zgodnie z §10 tej decyzji, Koordynator Systemu Kontroli Zarządczej (którym w myśl decyzji jest Dyrektor Generalny MON) opracował regulamin systemu kontroli zarządczej, wprowadzony decyzją Nr 113 Dyrektora Generalnego MON z dnia 6 września 2013 r. w *sprawie wprowadzenia w dziale administracji rządowej – obrona narodowa Regulaminu systemu kontroli zarządczej*, obowiązujący w całym resorcie obrony narodowej, zatem również w Siłach Zbrojnych RP.

W związku z wprowadzeniem nowego Systemu Kierowania i Dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP oraz zmianą struktury organizacyjnej poszczególnych rodzajów sił zbrojnych oraz zmianami w podporządkowaniu jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej, stosowne zmiany w zakresie kontroli zarządczej w Siłach Zbrojnych RP zostały opracowane i wdrożone przez Dowódcę Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Dowódcę Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej oraz Dowódcę Garnizonu Warszawa, w zakresie ich kompetencji, zgodnie z treścią ww. decyzji Nr 138/MON. Tym samym, funkcjonowanie systemu kontroli zarządczej zostało szczegółowo uregulowane w odniesieniu do całości Sił Zbrojnych RP. Wyjaśniając wątpliwość, dlaczego nie zmieniono §11 decyzji Nr 138/MON należy stwierdzić, iż przepis tego paragrafu miał charakter incydentalny i nie wymagał korekty po upływie terminu jego wykonania. Dodatkowo, okoliczności związane z reformą systemu kierowania i dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP zostały uwzględnione już na etapie projektowania tej decyzji. Dodatkowo wyjaśniam, że wraz z objęciem stanowisk – w dniu 1 stycznia 2014 r. – Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych i Dowódca Operacyjny RSZ, przejmując część kompetencji od Szefa Sztabu Generalnego WP, stali się nowymi uczestnikami systemu kontroli zarządczej i – z mocy już obowiązujących regulacji w tym zakresie – przyjęli odpowiedzialność za funkcjonowanie kontroli zarządczej w podległych im strukturach. Zgodnie z tym, Szef Sztabu Generalnego WP złożył za 2013 r. oświadczenie o stanie kontroli zarządczej za całe Siły Zbrojne RP, a za 2014 r. oświadczenia takie zostały przedłożone przez wszystkich dowódców pozostających w bezpośredniej podległości Ministra Obrony Narodowej. Oznacza to, że wymienieni dowódcy stosowali zasady kontroli zarządczej w swojej działalności.

Mając powyższe na uwadze, za nieuprawnione należy uznać stwierdzenie, jakoby w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 30 kwietnia 2014 r. realizacja kompetencji związanych z kontrolą zarządczą w Siłach Zbrojnych RP była zakłócona lub wykazywała braki. Jednocześnie pragnę nadmienić, że kwestie kontroli zarządczej w resorcie obrony narodowej były przedmiotem analizy Najwyższej Izby Kontroli, w ramach prowadzonej w 2014 r. w Ministerstwie Obrony Narodowej kontroli pn. „Adekwatność i efektywność systemu kontroli zarządczej w wybranych jednostkach administracji rządowej”. W toku przeprowadzonych czynności kontrolnych Kolegium NIK podzieliło argumentację Ministra Obrony Narodowej dotyczącą wygaśnięcia z dniem 1 stycznia 2014 r. uprawnień Szefa Sztabu Generalnego WP do uregulowania funkcjonowania systemu kontroli zarządczej w Siłach Zbrojnych RP.

Łączę wyrazy szacunku

z up. Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senator Marii Koc
oraz senatora Kazimierza Jaworskiego**

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

W imieniu mieszkańców powiatu węgrowskiego pragniemy zwrócić uwagę Pani Minister na brak bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 62 na odcinku przebiegającym przez wspomniany powiat. Brak bezpieczeństwa spowodowany jest w ogromnej mierze brakiem chodników w miejscowościach, przez które przebiega ta droga. Dotyczy to prawie wszystkich miejscowości na odcinku od miejscowości Starawieś do granicy gminy Łochów z gminą Wyszaków. Brak chodników i bezpiecznych przejść jest powodem wielu wypadków z udziałem pieszych. Są to także wypadki ze skutkiem śmiertelnym.

Sprawą jest zainteresowana Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (oddział w Warszawie), której przedstawiciele podzielają konieczność budowy chodników na wspomnianym odcinku. Staraniem warszawskiego oddziału GDDKiA taka inwestycja została ujęta w zaktualizowanym programie inwestycyjnym dla zadania „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na drodze krajowej nr 62 w województwie mazowieckim na odcinku Popłacin – Starawieś”, z okresem realizacji planowanym na lata 2016–2017. GDDKiA podkreśla jednak, że nie ma potwierdzenia z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w sprawie zabezpieczenia finansowania dla wspomnianego zadania.

Z uwagi na bezpieczeństwo mieszkańców oraz dużą liczbę wypadków z udziałem pieszych zwracamy się do Pani Minister z prośbą o wnikliwą analizę przedstawionej tu sytuacji i zabezpieczenie środków finansowych koniecznych do budowy wspomnianych odcinków.

*Maria Koc
Kazimierz Jaworski*

Odpowiedź

Warszawa, 27 sierpnia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatorów Marię Koc i Kazimierza Jaworskiego podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. dotyczącego poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na drodze krajowej nr 62 w województwie mazowieckim na odcinku Popłacin – Starawieś, przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, jako zarządca dróg krajowych, na bieżąco monitoruje oraz prowadzi analizy dotyczące stanu dróg i bezpieczeństwa ruchu na drogach krajowych, w tym również na drodze krajowej nr 62. W ramach tych działań podejmuje kroki, których celem jest poprawa stanu nawierzchni oraz poziomu bezpieczeństwa. Zgodnie bowiem z art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 460 z późn. zm.) do zarządcy drogi

(w przypadku dróg krajowych – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad) należy m.in.: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych oraz robót utrzymaniowych i zabezpieczających.

Ponadto należy wskazać, że na podstawie badania sieci drogowej w ramach Oceny Stanu Nawierzchni wykonywanej corocznie przez GDDKiA, ustalane są odcinki wymagające pilnej interwencji, a następnie w ramach dostępnych środków finansowych, dokonuje się niezbędnych prac w celu poprawy standardu ich użytkowania oraz podniesienia poziomu bezpieczeństwa.

Jednocześnie informuję, że resort infrastruktury i rozwoju zaakceptował do realizacji zadanie pn. *Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na dk nr 62 w woj. mazowieckim na odc. Popłacin – Starawieś*, które swym zakresem obejmuje budowę siedmiu odcinków chodnika zlokalizowanych w ciągu dk nr 62 w miejscowościach: Popłacin, Czarnowo, Budziska, Łochów, Wólka Paplińska i Starawieś. Jednakże realizacja przedmiotowego zadania będzie możliwa po zapewnieniu pełnego finansowania.

Należy również poinformować, że resort infrastruktury na bieżąco monitoruje oraz prowadzi analizy dotyczące stanu dróg i bezpieczeństwa ruchu na drodze krajowej nr 62, na podstawie których w ramach dostępnych środków finansowych będą podejmowane niezbędne działania, celem poprawy poziomu bezpieczeństwa użytkowników ruchu. W związku z powyższym mając na uwadze istotność przedmiotowego zadania informuję, że zostało ono przewidziane do sfinansowania w 2016 r. w zakresie prac przygotowawczych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU
Dorota Pyć
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Marii Koc,
Kazimierza Jaworskiego oraz Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka

Szanowny Panie Rzeczniku!

Bardzo prosimy o zainteresowanie się sprawą odebrania piętnastoletniego syna Adama pani Wiesławy K. z miejscowości M. Przed kilkoma tygodniami sąd rodzinny w W. umieścił Adama K. w domu dziecka. Powodem miał być jednorazowy incydent, kiedy rówieśnicy podali chłopcu alkohol.

Pani Wiesława jest po rozwodzie, niedawno rozstała się z mężem, który był agresywny i wywoływał w domu ciągłe awantury. Ojciec wyprowadził się z domu i rodzina mogła zacząć normalne i spokojne życie. Niestety, niedawno dziecko zostało odebrane matce i umieszczone w domu dziecka, choć w ogólnej ocenie ludzi pani Wiesława jest dobrą i troskliwą matką. Sama uczęszczała do szkoły specjalnej, ale w wychowanie syna wkłada wiele wysiłku i miłości. Decyzja sądu rodzinnego wydaje się więc nie bardzo zrozumiała. Być może matce należało udzielić pomocy, wesprzeć ją w rozwiązywaniu codziennych problemów, a nie rozłączać ją z jedynym dzieckiem.

Ponieważ sprawa wywołuje wiele kontrowersji, prosimy Pana Rzecznika o zainteresowanie się tym problemem i rozpatrzenie, jakie działania powinny być podjęte dla dobra Adama K. i jego mamy.

*Maria Koc
Kazimierz Jaworski
Jan Maria Jackowski*

Odpowiedź

Warszawa, 31 sierpnia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Państwa Senatorów: Marii Koc, Kazimierza Jaworskiego i Jana Marii Jackowskiego, złożone w dniu 7 sierpnia 2015 roku podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, informuję, że podjąłem sprawę dotyczącą małoletniego Adama. Niezwłocznie wystąpiłem do Sądu Rejonowego w W. o przesłanie akt sprawy. Analiza udostępnionych akt stanowić będzie podstawę do ewentualnych dalszych czynności w sprawie małoletniego.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w procedowaniu Sądu, podejmę z urzędu czynności zmierzające do ich wyeliminowania i zabezpieczenia dobra dziecka zgodnie z kompetencjami przewidzianymi w ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka z dnia 6 stycznia 2000 roku (Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.).

Dziękuję za podjętą interwencję, potwierdzającą wrażliwość na sprawy dzieci.

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz

Szanowna Pani Premier!

Media donoszą o organizowaniu posiedzeń Rady Ministrów poza jej warszawską siedzibą.

Proszę o informację: jakimi sposobami gwarantuje się zachowanie nie-pogorszonych standardów zarządzania działami administracji publicznej w sytuacji, gdy ministrowie przebywają daleko od obsługujących ich urzędów? Czy oznacza to przejęcie ich codziennych obowiązków przez zastępców, czy może zbudowanie w każdym z resortów odrębnego, sprawnego systemu łączności pomiędzy ministrem a jego urzędem?

Stanisław Kogut

**Stanowisko
SZEFA GABINETU POLITYCZNEGO
PREZESA RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 30.09.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

z upoważnienia Prezes Rady Ministrów zwracam się z prośbą o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie numer 3437 przesłane przez Senatora Stanisława Koguta w sprawie *posiedzeń Rady Ministrów poza jej warszawską siedzibą*.

Z poważaniem

Marcin Kierwiński

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta*skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz**Szanowna Pani Premier!**Media donoszą o tym, że Pani Premier podróżuje po Polsce, także koleją (z czego jako kolejarz się cieszę), by „słuchać, pomagać, rozmawiać”, tj. – jeśli przełożyć tę figurę retoryczną na język pozbawiony emocji – by zbierać informacje niezbędne do podejmowania merytorycznych, obiektywnych decyzji.**We współczesnym modelu administrowania decydent podejmuje rozstrzygnięcia, opierając się na danych dostarczonych mu w tym celu przez dość rozbudowany (w polskich warunkach) aparat administracyjny. W związku z tym rodzi się pytanie: czy Pani podróże po Polsce, by „słuchać, pomagać, rozmawiać”, są dowodem tego, iż nie ufa Pani informacjom dostarczonym przez administrację rządową, kształtowaną i kontrolowaną – przypominam – od dwóch kadencji przez Platformę Obywatelską?**Stanisław Kogut***Stanowisko
SZEFA GABINETU POLITYCZNEGO
PREZESA RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 30.09.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
z upoważnienia Prezes Rady Ministrów zwracam się z prośbą o przedłużenie terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie numer 3438 przesłane przez Senatora Stanisława Koguta w sprawie kampanii „Kolej na Ewę”.

Z poważaniem

Marcin Kierwiński

Oświadczenie senatora Marka Konopki

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

Działając na wniosek burmistrza Olecka, wójta gminy Kowale Oleckie oraz mieszkańców tego regionu, zwracam się do Pani Minister z prośbą o podjęcie działań i pomoc w zakresie ujęcia w projekcie Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 zadania przebudowy drogi krajowej nr 65 (DK65) na odcinku Kowale Oleckie – Olecko.

Zadanie jest kontynuacją projektu strategicznego obecnej edycji Programu Współpracy Transgranicznej Litwa – Polska – Rosja 2007–2013 pod nazwą „Przebudowa drogi krajowej nr 65 na odcinku Gołdap – Kowale Oleckie z możliwością dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska – Rosja 2014–2020”. Realizacja inwestycji poprawi bezpieczeństwo ruchu, podniesie komfort podróżowania turystów i usprawni tranzyt na pograniczu polsko-rosyjskim.

Tak dla gminy Olecko, jak i dla innych gmin wschodniej części województwa nie bez znaczenia jest poprawa jakości choćby kilometra drogi przy tak ubogiej infrastrukturze komunikacyjnej tego regionu.

Uprzejmie proszę Panią Minister o analizę zaistniałej sytuacji oraz wsparcie działań samorządu w tej sprawie. Mam nadzieję, że podzieli Pani mój pogląd, iż zaangażowanie i determinacja gminy Olecko, jeśli chodzi o działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców tego regionu, zasługują na uznanie i pomoc.

Z poważaniem
Marek Konopka

Odpowiedź

Warszawa, 9 września 2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Wicemarszałek,

odpowiadając na pismo z dnia 14 sierpnia 2015 r. znak BPS/043-80-3439/15 w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Marka Konopkę podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r., uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Rządowe priorytety w zakresie rozwoju sieci dróg krajowych zostały wskazane w przyjętych przez Rząd dokumentach takich jak: Strategia Rozwoju Transportu do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.) oraz Dokument Implementacyjny do Strategii Rozwoju Transportu do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.). Z uwagi na przyjęte przez Polskę na szczeblu unijnym zobowiązania dotyczące budowy sieci bazowej TEN-T do 2030 r. i kompleksowej do 2050 r. oraz istniejące wciąż braki w zakresie sieci dróg o najwyższych standardach technicznych, projekt Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 przewiduje przede wszystkim budowę odcinków dróg klasy technicznej A oraz S, które w połączeniu z odcinkami istniejącymi stworzą spójną sieć dróg ekspresowych i autostrad.

Odnosząc się do odcinka drogi krajowej nr 65 Kowale Oleckie – Olecko należy zwrócić uwagę na niski ruch ogółem (GPR 2010, średnia krajowa 9 888 poj./dobę). Ruch na odcinku Kowale Oleckie – Olecko wyniósł 3 093 poj./dobę. Co więcej, inwestycja nie została ujęta w Kontrakcie Terytorialnym dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego i nie znajduje się w sieci TEN-T. Ponadto na tym odcinku istnieje już obwodnica Olecka udostępniona do ruchu na początku 2013 r. Koszt całkowity tej inwestycji wyniósł prawie 128 mln zł (z czego same roboty budowlane wyniosły ok. 110 mln zł).

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju zdaje sobie sprawę jak wiele jest nadal potrzeb w zakresie rozbudowy infrastruktury dróg krajowych i utrzymania jej w stanie spełniającym oczekiwania użytkowników ruchu drogowego. Niemniej jednak środki, jakie pozostają do dyspozycji ministra właściwego do spraw transportu na ten cel są dalece niewystarczające względem niedoborów inwestycyjnych. Ministerstwo dołożyło wszelkich starań by decyzja o kształcie sieci dróg krajowych o najwyższych standardach, którą odzwierciedla Program Budowy Dróg i Autostrad na lata 2014–2023 (z perspektywą do 2030 r.), w jak największym stopniu odpowiadała postulatом wyrażanym przez stronę publiczną, w tym samorządową.

Pragnę zapewnić, że Ministerstwo dokłada wszelkich starań by w możliwie jak największym stopniu uwzględnić postulaty władz jednostek samorządów terytorialnych, przedstawicieli Parlamentu RP oraz partnerów społecznych i gospodarczych, wyrażone w konsultacjach publicznych projektu Programu, uwzględniając przy tym dostępne środki finansowe oraz znaczenie inwestycji dla rozwoju sieci w skali kraju.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Paweł Olszewski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia*skierowane do ministra zdrowia Mariana Zembali*

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w związku z krytyczną sytuacją związaną z ograniczeniem dostępności do specjalistycznych świadczeń zdrowotnych z zakresu reumatologii, reumoortopedii i rehabilitacji dla ubezpieczonych w NFZ chcących leczyć się w centrum reumatologii im. gen. J. Ziętka w Ustroniu w województwie śląskim.

Fakt narastania kolejek dotyczących zarówno liczby oczekujących, jak i czasu oczekiwania jest przyczyną coraz większej troski pacjentów oraz pracowników szpitala. Aktualnie 4407 osób oczekuje średnio 1356 dni (tj. ok. 4 lat) na przyjęcie do oddziału reumatologii. Podobnie dramatyczna sytuacja dotyczy ubezpieczonych oczekujących na leczenie w oddziale rehabilitacji – 7730 osób oczekuje średnio 3362 dni (tj. ok. 9,5 roku) – i reumoortopedii: 3451 osób przez 2579 dni (tj. ok. 7 lat).

2 stycznia 2014 r. szpital wystosował pierwsze pismo (znak: SSRR/DMK/10/14) z prośbą o dostosowanie planu finansowego Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ do faktycznych potrzeb ubezpieczonych, szczególnie że to jednostronna decyzja ŚOW NFZ o zmniejszeniu kontraktu w zakresie hospitalizacja – reumatologia, przeprowadzona aneksem nr 1/03/1/2012 z dnia 24 stycznia 2012 r., spowodowała tak krytyczne ograniczenie dostępności dla ubezpieczonych. Po ponad miesiącu, tzn. 7 lutego 2014 r., pismem o znaku WSOZ-I-4420-139/339-JK/2014, ŚOW NFZ, powołując się między innymi na jednolitość zasad przyjętych przy kontraktowaniu dla wszystkich świadczeniodawców, odmówił przywrócenia lub podwyższenia kontraktów w szpitalu.

Pacjenci obciążają winą szpital z powodu braku możliwości leczenia, w związku z czym praktycznie co miesiąc zwracano się do ŚOW NFZ o podjęcie działań w celu przywrócenia dostępności do świadczeń (ok. dziesięciu pism i brak merytorycznych działań). W ten bezproduktywny sposób zmarnowano półtora roku. Mało tego, pojawił się dodatkowy element w rozważaniach na temat dostępności do świadczeń w szpitalu reumatologiczno-rehabilitacyjnym. Okazało się bowiem, zgodnie z danymi publikowanymi przez NFZ, że pacjenci pilni oczekują 96 dni w ustronińskim szpitalu, a np. w szpitalu w Sosnowcu pacjenci stabilni oczekują 19 dni. Ta informacja jest niezwykle ważna dla pracowników ŚOW NFZ, którzy z uporem powtarzają, że kolejność finansowania świadczeń zależy nie tylko od wielkości kolejek oczekujących, ale przede wszystkim od konieczności zabezpieczenia w pierwszym rzędzie pacjentów pilnych, przed stabilnymi.

Z uwzględnieniem tego stanu rzeczy w dniu 24 kwietnia 2015 r. szpital przekazał pismem o znaku 299/2015 prośbę o zweryfikowanie wyżej wymienionej tezy o wyższości priorytetu finansowego świadczeń pilnych nad stabilnymi. W dniu 20 maja 2015 r. pismem o znaku WSOZ-I-425.4.220.2015, WSOZ-I.W.-1766.DW.2015 ŚOW NFZ poinformował, że priorytet pilny lub stabilny nie podlega przez nich jakiegokolwiek weryfikacji. Wniosek: to kryterium również nie może służyć za wskaźnik do podniesienia wysokości kontraktu.

Szanowny Panie Ministrze!

Obecna sytuacja, którą pokrótce przedstawiłem, napawa wielkim niepokojem całe społeczeństwo. Terminy oczekiwania pacjentów na przyjęcie do Śląskiego Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. J. Ziętka w Ustroniu są wręcz szokujące. Dlatego wnoszę o analizę i podjęcie pilnych działań mających na celu dostosowanie planu finansowego do realnych potrzeb pacjentów.

Tadeusz Kopec

Odpowiedź

Warszawa, 2015.08.26

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Tadeusza Kopcia – Senatora RP na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r., przesłane przy piśmie Pani Marii Pańczyk-Pozdziej – Wicemarszałka Senatu, z dnia 14 sierpnia 2015 r. (znak: BPS/043-80-3440/15), w sprawie ograniczonej dostępności „do specjalistycznych świadczeń zdrowotnych z zakresu reumatologii, reumortopedii i rehabilitacji dla ubezpieczonych w NFZ chcących leczyć się centrum reumatologii im. gen. J. Ziętka w Ustroniu”, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 581), należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia. Ww. zadania w imieniu Funduszu realizują dyrektorzy oddziałów wojewódzkich Funduszu (art. 107 ust. 5 ustawy o świadczeniach), gdyż właśnie oni posiadają najpełniejszą wiedzę dotyczącą zapotrzebowania na liczbę i rodzaj świadczeń zdrowotnych w danym regionie, przy jednoczesnej odpowiedzialności za efektywne i bezpieczne gospodarowanie środkami finansowymi kierowanych przez siebie oddziałów.

Odnosząc się do kwestii zabezpieczenia dostępu do świadczeń zdrowotnych realizowanych przez Śląskie Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. Jerzego Ziętka w Ustroniu, uprzejmie informuję, iż wysokość środków finansowych przeznaczonych na realizację poszczególnych rodzajów świadczeń opieki zdrowotnej określa się w planie finansowym Funduszu, w rozbiciu na poszczególne oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia, uwzględniając potrzeby zdrowotne mieszkańców oraz dane epidemiologiczne i historyczne. Środki finansowe przeznaczone na realizację świadczeń opieki zdrowotnej są ściśle określone, wobec czego, Narodowy Fundusz Zdrowia w każdej umowie o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej określa maksymalną kwotę zobowiązania wobec świadczeniodawcy (art. 136 ustawy), a suma wszystkich kwot zobowiązań wobec realizatorów danego rodzaju świadczeń, zgodnie z przepisem art. 132 ust. 5 ww. ustawy, nie może przekroczyć wysokości środków finansowych przeznaczonych na ten cel w planie finansowym Funduszu.

Mając na uwadze przytoczone przepisy obowiązującego prawa oraz fakt, iż Minister Zdrowia nie posiada kompetencji do ingerowania w kwestie dotyczące umów zawartych pomiędzy Funduszem a świadczeniodawcami, uprzejmie informuję, iż Ministerstwo Zdrowia zwróciło się do Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z wyjaśnieniami płatnika świadczeń, obserwowany wzrost realizacji świadczeń w zakresie ortopedii spowodowany jest zjawiskami demograficznymi tj. starzeniem się społeczeństwa oraz wydłużeniem czasu życia, a tym samym zwiększonym zapotrzebowaniem na świadczenia dedykowane osobom starszym, w szczególności w zakresie ortopedii i traumatologii narządu ruchu czy reumatologii.

Jak wskazuje Śląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia, płatnik świadczeń opieki zdrowotnej jest zainteresowany kontraktowaniem świadczeń w sposób zabezpieczający osobom ubezpieczonym jak najlepszy do nich dostęp. Niemniej jednak, zadaniem Oddziału jest w optymalny sposób bilansowanie ciągle zwiększa-

jącego się potencjału podmiotów leczniczych i rosnących potrzeb zdrowotnych osób ubezpieczonych w zestawieniu z ograniczonymi środkami finansowymi przeznaczonymi na ten cel, a tym samym, nie jest możliwe podejmowanie przez Fundusz zobowiązań bez posiadania odpowiedniego zabezpieczenia finansowego. W tym miejscu należy również podkreślić, iż planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń, w tym świadczeń w rodzaju leczenia szpitalnego, w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego należy do kompetencji dyrektora tego oddziału.

Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ww. ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym tego oddziału.

Jednocześnie Śląski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia poinformował, iż możliwość wykonywania większej liczby świadczeń opieki zdrowotnej, a tym samym skrócenia czasów oczekiwania na realizację świadczeń, jest ściśle powiązana z wartością umowy zawartej pomiędzy Funduszem a świadczeniodawcą. Zgodnie z wyjaśnieniami Funduszu, dane sprawozdane przez świadczeniodawców za okres I półrocza bieżącego roku stanowią przedmiot analizy poziomu wykonania świadczeń opieki zdrowotnej. W oparciu o wyniki analizy, przy uwzględnieniu środków finansowych pozostających w dyspozycji oddziału Funduszu na 2015 rok, podjęta została decyzja w kwestii ewentualnego przeprowadzenia renegocjacji zawartych umów w przedmiotowym rodzaju świadczeń.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Sławomir Neumann

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra zdrowia Mariana Zembali

Zwróciła się mojego biura senatorskiego pani Marzena Z., matka dziecka z podejrzeniem wrodzonego zespołu autozapalnego (zespół gorączek nawrotowych). Dziecko jest pod stałą kontrolą Kliniki Immunologii Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie. Stan dziecka ciągle się pogarsza, co kilka dni następują rzuty gorączek. Wobec nieskuteczności zastosowanego do tej pory leczenia lekarz prowadzący zalecił podjęcie próby trwającej 4 do 6 miesięcy terapii preparatem biologicznym o nazwie Kineret, blokującym interleukinę 1. Niestety, lek nie jest refundowany, nawet w ustalonym wg CHPL (Charakterystyki Produktu Leczniczego) wskazaniu, czyli zespole TRAPS. Nie ma możliwości zastosowania go z uzyskaniem refundacji u pacjenta bez ustalonego podłoża genetycznego choroby.

Do tej pory tylko jedno dziecko w Polsce dostało zgodę na refundację wspomnianego leku, kolejne dzieci otrzymały już niestety odmowę. Koszt miesięcznego leczenia to ok. 4 tysiące zł, rocznie na jednego pacjenta wspomniana kwota wynosi 48 tysięcy zł. Wielu rodziców nie stać na tak duży wydatek. W innych krajach UE lek jest indywidualnie refundowany na wniosek szpitala i jego dostępność jest większa. W krajach naszego regionu (Czechy, Słowacja, Węgry, Słowenia, Chorwacja, Rumunia) Kineret, ze względu na swoją specyfikę, jest sprowadzany i refundowany indywidualnie dla każdego potrzebującego pacjenta. Taka forma wydaje się najwłaściwsza w przypadku leku, o którym mowa.

Mając na uwadze dobro dziecka oraz innych pacjentów, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozpatrzenie kwalifikacji świadczenia opieki dla osób z różnymi zespołami okresowych gorączek jako świadczenia gwarantowanego z uwzględnieniem leku Kineret. W obecnej chwili wydaje się, że sprowadzenie leku w ramach importu docelowego i jego refundacja w stanach poza wskazaniami, w oparciu o doświadczenie lekarza, może stanowić podstawę do wydania zgody Ministra Zdrowia na import docelowy i refundację.

Zwracam się także z prośbą o ewentualne rozważenie innych możliwości refundowania leku.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 2015.09.08

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Senatorska Pana Waldemara Kraski, przekazane Ministrowi Zdrowia przy piśmie o znaku: BPS/043-80-3441/15 z dnia 14 sierpnia 2015 r. w sprawie refundacji leku Kineret, *Anakinra*, niniejszym informuję, co następuje.

Kineret, *Anakinra* to produkt leczniczy, który posiada ważne pozwolenie na dopuszczenie do obrotu, wydane w tzw. „procedurze scentralizowanej” przez Komisję Europejską w dniu 8 marca 2002 r. (nr EU/1/02/203/001-007), co oznacza, że posiada ważne pozwolenie na dopuszczenie do obrotu na terytorium całej Unii Europejskiej, w tym również na terenie Rzeczypospolitej Polskiej od 1 maja 2004 r. Zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271 z późn. zm.) do obrotu dopuszczone są także produkty lecznicze, które uzyskały pozwolenie wydane przez Radę Unii Europejskiej lub Komisję Europejską.

Produkt ten pomimo posiadania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu nie jest wprowadzany do obrotu na terenie Polski przez podmiot odpowiedzialny, a tym samym nie jest dostępny w obrocie na polskim rynku. Zapewnienie dostępności następuje w trybie wydawanej przez Ministra Zdrowia zgody na sprowadzenie leku z zagranicy w oparciu o art. 4 ust. 9 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271 z późn. zm.).

W obecnym stanie prawnym art. 39 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 345) stanowi podstawę wydania zgody na refundację dla produktów leczniczych sprowadzanych z zagranicy w trybie art. 4 ustawy Prawo farmaceutyczne dla indywidualnego pacjenta. W świetle art. 39 ust. 1 ustawy o refundacji, podstawowym warunkiem jaki musi spełnić produkt leczniczy, aby Minister Zdrowia mógł wydać zgodę na jego refundację dla indywidualnego pacjenta, jest brak pozwolenia na dopuszczenie do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Mając na uwadze fakt, iż przedmiotowy produkt leczniczy posiada ważne pozwolenie na dopuszczenie do obrotu wydane przez Komisję Europejską od dnia 8 marca 2002 r., Minister Zdrowia nie ma podstaw do wydania zgody na refundację przedmiotowego leku w trybie art. 39 ust. 1 ustawy o refundacji.

Istotnym przy tym jest rozróżnienie pozwolenia na dopuszczenie do obrotu od faktycznego wprowadzenia produktu do obrotu. Wydanie pozwolenia nie skutkuje automatyczną obecnością produktu na danym rynku. Uzyskanie pozwolenia dla danego produktu stanowi jedynie uprawnienie do dokonywania obrotu tym produktem, natomiast pozwolenie nie jest nakazem sprzedaży produktu leczniczego na określonym rynku.

Mając jednakże na uwadze fakt, iż przedmiotowy produkt leczniczy posiada ważne pozwolenie na dopuszczenie do obrotu, Minister Zdrowia nie ma podstaw do wydania zgody na refundację przedmiotowego leku dla Wnioskodawcy.

Pomimo iż Minister Zdrowia w trybie art. 39 nie wydał zgody na refundację produktu leczniczego Kineret, *Anakinra*, to nie oznacza to, iż nie są podejmowane dalsze działania mające na celu zapewnienie dostępności do tego produktu leczniczego dla pacjentów. W Ministerstwie Zdrowia odbyło się już kilka spotkań z przedstawicielem podmiotu odpowiedzialnego, podczas których Minister Zdrowia wyraźnie wskazał i wyjaśnił sposób rozwiązania problemu refundacji przedmiotowego produktu leczniczego oraz zwrócił się do firmy z prośbą o złożenie wniosku o objęcie refundacją leku Kineret. Ponadto, Minister Zdrowia zwrócił uwagę na kwestię dostępności tego leku dla polskich pacjentów do momentu rozpatrzenia wniosku firmy w ramach programu *Compassionate Supply*, czyli dostępności charytatywnej.

Należy podkreślić, iż na chwilę obecną jedyną szansą rozwiązania kwestii finansowania leku Kineret jest złożenie przez podmiot odpowiedzialny wniosku o wprowadzenie tego produktu leczniczego na listę leków refundowanych, bądź też do programu lekowego. Wprowadzenie leku na listę leków refundowanych umożliwiłoby terapię tym lekiem wszystkim potrzebującym pacjentom na takich samych, równych zasadach i nie będzie ograniczać się do wydawania indywidualnych zgód w ramach tzw. „importu docelowego”. Ponadto procedura refundacyjna umożliwi negocjacje zasad i warunków ewentualnego objęcia refundacją produktu leczniczego pomiędzy firmą farmaceutyczną a Komisją Ekonomiczną oraz przeprowadzenie dokładnych analiz zasadności objęcia refundacją leku dokonywaną przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, co prowadzi do racjonalizacji wydatkowania środków publicznych. Jednakże należy podkreślić, iż Minister Zdrowia procedurę objęcia refundacją danego leku wszczyna na wniosek podmiotu odpowiedzialnego.

Konkludując, pragnę wyrazić nadzieję, iż w wyniku starań resortu zdrowia i przy chęci współpracy ze strony firmy uda się zapewnić leczenie dla wszystkich potrzebujących pacjentów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

**Oświadczenie senatora Marka Martynowskiego
oraz senatora Roberta Mamąta**

skierowane do prezesa Zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych SA Henryka Majchrzaka

Załącznik do ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych przedstawia wykaz dwudziestu trzech strategicznych inwestycji. Jest tam między innymi budowa linii 400 kV Płock – Olsztyn Mątki i Ostrołęka – Olsztyn Mątki.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Paweł Orłowski na posiedzeniu Senatu w dniu 22 lipca bieżącego roku w odpowiedzi na pytania senatorów stwierdził, że przebieg linii wspomnianych inwestycji będzie ustalała PSE.

W związku z przedstawioną kwestią bardzo prosimy o odpowiedź na pytanie, przez jakie powiaty i jakie konkretne miejscowości będą przebiegały wspomniane sieci przesyłowe.

*Marek Martynowski
Robert Mamąta*

Odpowiedź

Konstancin-Jeziorna, 28 sierpnia 2015 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatorów Marka Martynowskiego i Roberta Mamąta podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie lokalizacji inwestycji, wymienionych w załączniku do ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, pod nazwą: budowa linii 400 kV Płock – Olsztyn Mątki oraz budowa linii 400 kV Ostrołęka – Olsztyn Mątki, uprzejmie wyjaśniam.

Realizacja inwestycji pod nazwą budowa linii 400 kV Ostrołęka – Olsztyn Mątki znajduje się w fazie prowadzenia uzgodnień wszelkich spraw formalnych i prawnych niezbędnych do realizacji inwestycji. Trasa przedmiotowej linii 400 kV przebiega przez:

1. miejscowości w powiecie ostrołęckim: Teodorowo, Łęg Przedmiejski, Gnaty, Białołobil, Łodziska, Szwendrowy Most, Olszewka, Obierwia, Chudek, Gleba, Kierzek, Kopaczyska, Zawady, Bandysie, Długie, Surowe, Cupel, miasto Ostrołęka,
2. miejscowości w powiecie szczycieńskim: Olędry, Lesiny Wielkie, Łatana Wielka, Borki Wielbarskie, Zieleniec Duży, Zabiele, Piecuchy, Czarkowy Grąd, Prusowy Borek, Rudka, Płozy, Lemany, Zielonka, Romany, Nowe Kiejkuty, Jabłonka, Olszewki, Dźwierzuty, Sapłaty,
3. miejscowości w powiecie olsztyńskim: Patryki, Giławy, Prejłowo, Klebark Wielki, Wójtowo, Nikielkowo, Skajboty, Jedzbark, Dywity, Redykajny, Brąswałd, Mątki, Wilimowo, Kajny, miasto Olsztyn.

Realizacja inwestycji pod nazwą budowa linii 400 kV Płock – Olsztyn Mątki powiązana jest między innymi z realizacją inwestycji w sektorze wytwórczym. Obecnie realizowane prace związane z przedmiotową inwestycją znajdują się we wczesnej fazie prac koncepcyjno-studialnych i na tym etapie PSE SA nie dysponują proponowanym przebiegiem trasy linii 400 kV Płock – Olsztyn Mątki ani przebiegami tras wariantowych.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU
Henryk Majchrzak

Oświadczenie senatora Zbigniewa Meresa*skierowane do ministra zdrowia Mariana Zembali*

Łuszczyca jest jednym z najczęściej występujących schorzeń skóry. Choroba ma podłoże genetyczne, a przyczyny jej występowania nie zostały jeszcze dokładnie zbadane. Z tego powodu pacjenci mają do dyspozycji jedynie leczenie objawowe o ograniczonej skuteczności oraz wymagające od pacjenta dużej dyscypliny i intensywności w kontaktach z lekarzem. Szacuje się, że w Polsce około 2% populacji zmagają się z tą chorobą. Oznacza to, że ponad siedemset tysięcy pacjentów wymaga ścisłej współpracy z lekarzem. Jest to grupa, nad którą opieka stanowi niewątpliwie poważne wyzwanie dla systemu ochrony zdrowia oraz całego społeczeństwa. Często bowiem pacjentów z łuszczycą mylnie traktuje się jako osoby zmagające się z chorobami zakaźnymi, co prowadzi do ograniczenia ich aktywności społecznej oraz zawodowej, a nawet wykluczenia.

Jedno ze stowarzyszeń pacjentów zmagających się z łuszczycą poinformowało poprzez media społecznościowe o znacznym poszerzeniu opcji terapeutycznych dla pacjentów. Dzięki Pańskiej decyzji chorzy z umiarkowaną postacią łuszczycy plackowatej mogą skorzystać z leczenia, co wcześniej było niemożliwe. To ważna decyzja dla wielu chorych, za którą bardzo dziękuję. Jednocześnie Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje inne leki, jednakże czas ich stosowania oraz stopień zaawansowania choroby, w którym zostają one zastosowane, różnią się od przywołanego powyżej przykładu.

Z tego powodu zwracam się do Pana z prośbą o przekazanie informacji w sprawie szacowanej liczby pacjentów z umiarkowaną postacią łuszczycy plackowatej, którzy będą mogli skorzystać z nowego leczenia; w sprawie przyczyn, dla których inne leki mogą być stosowane jedynie w leczeniu ciężkiej postaci łuszczycy – ciekaw jestem, jakie są powody takiej decyzji – oraz w sprawie działań edukacyjnych resortu zdrowia służących budowaniu wiedzy społeczeństwa w zakresie łuszczycy i przyczyn tej choroby.

*Łączę wyrazy szacunku
Zbigniew Meres*

Odpowiedź

Warszawa, 2015.09.15

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Zbigniewa Meresa, Senatorsa RP na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczące leczenia łuszczycy plackowatej w ramach programu lekowego oraz liczby pacjentów potencjalnie kwalifikujących się do terapii w ramach zmodyfikowanego programu, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Łuszczyca, jako choroba przewlekła, która wg szacunków ekspertów klinicznych występująca u około 2% polskiej populacji, stanowi szczególny przedmiot troski Ministerstwa Zdrowia, zwłaszcza w zakresie finansowania terapii lekowych. Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje zarówno syntetyczne leki modyfikujące przebieg choroby,

tj. metotrekst, cyklosporyna A, leki z grupy retinoidów i psolarenów, a także nowocześnie terapie z wykorzystaniem leków biologicznych. Zgodnie z załącznikiem B.47 do obwieszczenia Ministra Zdrowia z dnia 26 sierpnia 2015 r. w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. Urz. Min. Zdrow. z 2015 r. poz. 42), w ramach programu lekowego „Leczenie umiarkowanej i ciężkiej postaci łuszczycy plackowatej (ICD-10 L 40.0)” możliwe jest prowadzenie terapii z użyciem:

- 1) ustekinumabu, adalimumabu i etanerceptu – u pacjentów spełniających kryteria ciężkiej postaci łuszczycy plackowatej, tj. ze wskaźnikami:
 - PASI (ang. *Psoriasis Area and Severity Index*) – wskaźnik nasilenia łuszczycy (w ocenie lekarza) > **18**
 - BSA (ang. *Sody Surface Area*) – powierzchnia skóry zmienionej chorobowo (w ocenie lekarza) > **10**
 - DLQI (ang. *Dermatology Life Quality Index*) – subiektywny wskaźnik jakości życia chorych na choroby dermatologiczne > **10** oraz
- 2) infliksymabu – u pacjentów spełniających kryteria umiarkowanej i ciężkiej postaci choroby, wyrażonych wskaźnikami: PASI > 10, BSA >10, DLQI >10.

Pragnę wskazać, że różnice w kryteriach udziału w ww. programie, dotyczące wartości wskaźnika PASI jak i czasu trwania terapii, wynikają z faktu, że decyzje o finansowaniu ze środków publicznych wyżej wymienionych leków podjęte zostały w różnym czasie na podstawie zróżnicowanych analiz przygotowanych w związku z procedurą refundacyjną przeprowadzoną uprzednio dla leków ustekinumab, adalimumab, etanercept, jak i przeprowadzoną w ostatnim czasie dla leku infliksymab.

Decyzje administracyjne dla leków zawierających ustekinumab, adalimumab i etanercept zostały podjęte w oparciu o całokształt zebranego w tamtym czasie materiału, w tym szacunków ekspertów dotyczących liczebności populacji, spełniającej kryteria udziału w programie oraz analiz wpływu na budżet płatnika zobowiązanego do finansowania świadczeń. Na podstawie ówczesnych analiz Minister Zdrowia, mając na uwadze uzyskanie jak największych efektów zdrowotnych w ramach dostępnych środków publicznych, wydał decyzję administracyjną o objęciu refundacją i ustaleniu urzędowej ceny zbytu ww. leków w ramach programu lekowego z kryteriami udziału takimi jak obecnie obowiązujące (m.in. PASI>18 i czas trwania terapii 48 tygodni z możliwością przedłużenia terapii po uzyskaniu indywidualnej zgody Zespołu Koordynacyjnego ds. Leczenia Biologicznego w Łuszczycy Plackowatej). Jednocześnie pragnę poinformować, że wszelkie zmiany treści programu wywierające wpływ na liczebność populacji objętej leczeniem, wymagają ponownej analizy i oceny przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, dlatego też w takim przypadku niezbędne jest złożenie wniosku przez wnioskodawcę o objęcie refundacją leku w rozszerzonym wskazaniu.

Uprzejmie informuję, że do Ministra Zdrowia wpłynęły wnioski o objęcie refundacją w ramach zmodyfikowanego (poprzez zmianę minimalnej wartości wskaźnika PASI z 18 do 10 oraz wydłużenia czasu terapii) programu lekowego dla leków: Stelara (ustekinumab) i Humira (adalimumab). Wnioski po ocenie formalnoprawnej zostały przekazane do Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji w celu przygotowania analizy weryfikacyjnej, stanowiska Rady Przejrzystości oraz rekomendacji Prezesa Agencji. Kolejnym etapem będą negocjacje warunków objęcia refundacją pomiędzy Wnioskodawcami a Komisją Ekonomiczną.

Minister Zdrowia rozstrzygając w przedmiocie objęcia refundacją uwzględnia kryteria art. 12 ustawy o refundacji w tym także kryteria kosztowe, tj. wpływ na budżet płatnika publicznego, oraz współczynnik koszt – efektywności. Jednocześnie wyniki probabilistycznej analizy wrażliwości, przeprowadzonej w związku z procedowaniem wniosku o objęcie refundacją infliksymabu w ramach rozszerzonego o populację pacjentów z umiarkowaną postacią łuszczycy programu lekowego, wskazują, że stosowanie w terapii łuszczycy plackowatej infliksymabu jest bardziej skuteczne:

- względem ustekinumabu w 23,6% przypadków,
- względem adalimumabu w 64,5% przypadków,
- względem etanerceptu w 99,9% przypadków,

a dodatkowo tańsze:

- względem ustekinumabu w 100% przypadków,
- względem adalimumabu w 53,9% przypadków.

Dlatego też podczas procedowania wniosków o objęcie refundacją leków zawierających ustekinumab i adalimumab, konieczne będzie przeprowadzenie negocjacji warunków objęcia refundacją, w taki sposób, aby przy założeniu uzyskania zbliżonego efektu klinicznego, koszt terapii ww. lekami nie był wyższy od kosztu obecnie refundowanej terapii z użyciem infliksymabu.

Odnosząc się do zapytania dotyczącego szacowanej liczby pacjentów spełniających kryteria umiarkowanej i ciężkiej postaci łuszczycy plackowatej, uprzejmie informuję, że według szacunków Konsultanta Krajowego, Pani prof. dr hab. Joanny Maj, liczba potencjalnych pacjentów spełniających kryteria udziału w rozszerzonym programie lekowym wynosi około 1 200–1 500. Powyższe szacunki odnoszą się do umiarkowanej oraz ciężkiej postaci łuszczycy. Natomiast, na podstawie analizy weryfikacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych przygotowanej w związku z procedurą refundacyjną dotyczącą leku infliksymab, można stwierdzić, że szacunki uwzględniające dane epidemiologiczne, tj. chorobowość – 1,45%; odsetek chorych z łuszczycą plackowatą – 76,22%; odsetek pacjentów z umiarkowaną i ciężką łuszczycą wymagającą leczenia (odrzucono pacjentów z BSA≤3%) – 33,33%; odsetek z PASI >18, a DLQI i BSA >10 – 23,13%; odsetek z PASI, DLQI i BSA >10 – 34,31%; odsetek braku odpowiedzi na standardową terapię lub nietolerancję/przeciwwskazania -11,48%) wskazują, że liczba chorych spełniających kryteria włączenia do rozszerzonego programu lekowego wynosi ok. 4 000 osób, w tym ok. 2750 osób z ciężką postacią łuszczycy (PASI>18) oraz ok. 1250 osób z umiarkowaną postacią łuszczycy.

Reasumując pragnę zapewnić, iż Minister Zdrowia realizuje zadania dotyczące zagwarantowania obywatelom dostępu do skutecznych i bezpiecznych produktów leczniczych, prowadząc transparentną i racjonalną politykę lekową w oparciu o możliwości finansowe Narodowego Funduszu Zdrowia i rekomendacje Prezesa AOTMiT.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz
oraz do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Premier! Szanowna Pani Minister!

Uprzejmie informuję, że do mojego biura senatorskiego w Bielsku-Białej zwrócili się prezydent miasta Bielska-Białej oraz przewodniczący Rady Miasta w Bielsku-Białej z prośbą o interwencję w sprawie dotyczącej wprowadzenia opłat za przejazd północno-wschodnią obwodnicą miasta Bielsko-Biała.

Przedstawiciele miasta Bielska-Białej są przekonani, że wprowadzenie przedmiotowych opłat na wspomnianym odcinku spowoduje lawinowy powrót ruchu tranzytowego przez śródmieście miasta, co poważnie utrudni, a w określonych warunkach nawet sparaliżuje ruch komunikacyjny w mieście. Ponadto pojawiają się uzasadnione obawy, że będzie to miało bezpośrednie przełożenie na degradację lokalnych dróg, destrukcję zabytkowej substancji architektonicznej miasta, zmniejszenie bezpieczeństwa drogowego czy też drastyczny wzrost emisji spalin i hałasu.

Mając na uwadze przedstawione kwestie, w świetle przekazanych mojej osobie informacji we wspomnianej sprawie (pismo prezydenta miasta Bielska-Białej i przewodniczącego Rady Miasta w Bielsku-Białej z dnia 24 czerwca 2015 r. w załączeniu), uprzejmie proszę o osobiste zainteresowanie się istotą przedmiotowej sprawy i rozważenie podjęcia działań zmierzających do odstąpienia od realizacji pomysłu nakładania opłat za przejazd obwodnicą miasta Bielsko-Biała.

Łączę wyrazy szacunku.

Z poważaniem
Rafał Muchacki

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU**

Warszawa, 27 sierpnia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Rafała Muchackiego złożone podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia br., przekazane przy piśmie z dnia 14 sierpnia br., znak: BPS/043-80-3444-MIR/15, przedstawiam następujące informacje.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że decyzja w sprawie wprowadzenia opłaty elektronicznej za przejazd wschodnią obwodnicą Bielska-Białej, zlokalizowaną w ciągu drogi ekspresowej S69, została podjęta w drodze rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 maja 2015 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie dróg krajowych lub ich odcinków, na których pobiera się opłatę elektroniczną, oraz wysokości stawek opłaty elektronicznej (Dz. U. poz. 879). W związku z powyższym opłata elektroniczna od pojazdów ciężkich jest pobierana za przejazd ww. odcinkiem obwodnicy od dnia 30 czerwca 2015 r. Łącznie na mocy ww. rozporządzenia do elektronicznego systemu

poboru opłat viaTOLL włączonych zostało ok. 251 km dróg krajowych o najwyższym standardzie technicznym, w tym odcinki dróg ekspresowych stanowiących obwodnice Lublina (S17), Bielska-Białej (S69) i Augustowa (S61).

Zgodnie z założeniami przyjętymi przy podejmowaniu decyzji o wdrożeniu elektronicznego systemu poboru opłat dla pojazdów ciężkich system ten jest wprowadzany przede wszystkim na autostradach i drogach ekspresowych zarządzanych przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. Docelowo, wszystkie odcinki autostrad i dróg ekspresowych wymienione w *rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 15 maja 2004 r. w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych* (Nr 128, poz. 1334, z późn. zm.) mają być objęte elektronicznym systemem poboru opłat. W związku z powyższym również obwodnice wybudowane jako drogi o klasie technicznej A lub S są włączane do systemu viaTOLL. Podkreślenia wymaga fakt, że przychody z tytułu opłat za przejazd zapewniają wieloletnie podstawy finansowe funkcjonowania Krajowego Funduszu Drogowego, który jest podstawowym źródłem finansowania inwestycji na drogach krajowych i mechanizmem pozwalającym na absorpcję środków z budżetu UE w obecnej i kolejnej perspektywie finansowej. Ze środków Funduszu realizowany jest rządowy program budowy i rozbudowy dróg krajowych. Przychody z opłat stanowią podstawę do zaciągania przez państwo długu w związku z realizacją inwestycji infrastrukturalnych. Ich brak, np. w wyniku podjęcia decyzji o nieobejmowaniu opłatami kolejnych odcinków dróg o najwyższym standardzie technicznym, oznaczać więc będzie nie tylko brak środków na budowę i rozbudowę dróg krajowych w przyszłości, lecz także niemożność spłaty już zaciągniętych zobowiązań. W sytuacji zaś zaprzestania realizacji inwestycji drogowych istnieje ryzyko braku absorpcji środków unijnych, ponieważ inwestycje te są finansowane w pierwszej kolejności ze środków krajowych, a dopiero potem następuje ich refundacja z budżetu Unii Europejskiej.

Podkreślić również należy, że obwodnice są obejmowane opłatą elektroniczną od początku funkcjonowania elektronicznego systemu poboru opłat, czyli od lipca 2011 r. Odpłatny jest przejazd pojazdów ciężkich odcinkami obwodnicowymi wielu miejscowości, nie tylko tych największych (np. Warszawa, Kraków, Poznań, Gdańsk, Łódź, Wrocław, Szczecin, Katowice, Rzeszów, Kielce, Tarnów), lecz również mniejszych (np. Stargard Szczeciński, Mińsk Mazowiecki, Płońsk, Jędrzejów, Ostrów Mazowiecka, Zambrów, Wiśniewo, Jarosław). Resort właściwy do spraw transportu nie otrzymuje od władz miejskich żadnych sygnałów dotyczących istotnego zwiększenia się ruchu ciężkiego w miastach, których obwodnice są objęte opłatą. Wynikać to może z kilku powodów. Po pierwsze, średnie stawki opłat w systemie viaTOLL są jednymi z najniższych w Unii Europejskiej (celem przykładu można wskazać, że są one przynajmniej dwukrotnie niższe niż stawki obowiązujące w podobnych systemach elektronicznych funkcjonujących w Czechach oraz na Słowacji i Węgrzech). Po drugie, przewoźnikom drogowym nie opłaca się zjeżdżać do centrów miast z dróg wprawdzie płatnych, ale zapewniających możliwość szybkiego przejazdu i pozwalających na dostarczenie towarów na czas. Po trzecie, organy zarządzające ruchem na terenie miast wprowadzają ograniczenia tonażowe dla pojazdów ciężkich.

W mojej opinii opisane powyżej okoliczności uzasadniały wprowadzenie opłaty elektronicznej na odcinku drogi ekspresowej S69, stanowiącym północno-wschodnią obwodnicę Bielska-Białej. Przewiduje się, że cały ciąg tej drogi ekspresowej zostanie docelowo włączony do elektronicznego systemu poboru opłat dla pojazdów ciężkich.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU
Dorota Pyć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Ireneusza Niewiarowskiego

skierowane do ministra zdrowia Mariana Zembali

Szanowny Panie Ministrze!

Nieswoiste zapalenie jelit (NZJ) to grupa schorzeń wysoce uciążliwych, wyniszczających organizm, ale także wstydlivych ze względu na swoje objawy – silne bóle brzucha, gorączkę oraz przewlekłe biegunki, niekiedy z domieszką krwi, powodujące nieustanną potrzebę korzystania z toalety. Te wstydlive objawy powodują, że świadomość społeczna problemu jest znikoma, a pacjenci systemu są niewidoczni.

Nowoczesne leczenie chorych na NZJ jest dla wielu pacjentów jedyną szansą na prowadzenie normalnego życia – kontynuację nauki, aktywności zawodowej i społecznej. W Polsce poszczególne terapie są trudno dostępne bądź w ogóle nieosiągalne. Dorośli chorujący na wrzodziejące zapalenie jelita grubego leczenie mają ograniczone do kilku dawek leku. Dzieci są zaś całkowicie pozbawione leczenia, nawet w tak okrojonej wersji, jak to dla dorosłych. W przypadku pacjentów chorych na chorobę Leśniowskiego-Crohna leczenie jest prowadzone zbyt krótko, a warunki włączenia do programu są wysoce rygorystyczne. O rozpoczęciu i zaprzestaniu leczenia decydują zatem jedynie urzędnicze kryteria, a nie wiedza i obserwacja lekarza prowadzącego.

Sytuacja przyczynia się do nieefektywnego leczenia pacjentów, ich wykluczenia społecznego i nierzadko tragedii związanych z koniecznością przeprowadzenia okaleczających operacji usunięcia jelita, a nawet do śmierci pacjentów.

W związku z przedstawioną kwestią uprzejmie proszę o informację, czy Ministerstwo Zdrowia dostrzega problem i trudną sytuację pacjentów z nieswoistymi zapaleniami jelit oraz jakie rozwiązania planuje dla polepszenia ich sytuacji.

Z poważaniem

Ireneusz Niewiarowski

Odpowiedź

Warszawa, 2015.09.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka o sygnaturze BPS/043-80-3445/15 z dnia 14 sierpnia 2015 r. w sprawie zajęcia stanowiska Ministra Zdrowia w sprawie przedstawionej w oświadczeniu złożonym przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczącej dostrzegania przez Ministerstwo Zdrowia problemu trudnej sytuacji pacjentów z nieswoistymi zapaleniami jelit oraz wskazania planowanych rozwiązań mających na celu polepszenie sytuacji ww. pacjentów, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

W leczeniu zaostrzenia choroby Leśniowskiego-Crohna albo wrzodziejącego zapalenia jelita grubego stosuje się leki przeciwzapalne i immunosupresyjne (hamujące niekorzystną odpowiedź immunologiczną).

W łagodnie przebiegającej postaci choroby wykorzystuje się aminosalicylany (sulfasalazynę i mesalazynę) i/lub glikokortykosteroidy (prednizon, metyloprednizolon) podawane doustnie. Mesalazyna ma szersze zastosowanie w leczeniu choroby Leśniowskiego-Crohna jelita cienkiego. W przypadku zapalenia jelita grubego stosuje się

przede wszystkim sulfasalazynę. W cięższych postaciach leczenie polega na dożylnym podawaniu glikokortykosteroidów (hydrokortyzon, metyloprednizolon), a w przypadku braku poprawy – leków immunosupresyjnych. Możliwe jest również zastosowanie nowszego glikokortykosteroidu – budezonidu. Wszystkie ww. są lekami refundowanymi ze środków publicznych. Zatem chciałbym stanowczo zaprotestować przeciw przedstawieniu w oświadczeniu pana senatora Niewiarowskiego nieprawdziwych informacji jakoby dzieci były „całkowicie pozbawione leczenia”. Ww. sposoby leczenia z powodzeniem mogą być stosowane zarówno u dorosłych jak i u dzieci.

W przypadku braku uzyskania zadowalającej poprawy stanu pacjenta po zastosowaniu ww. terapii, do dyspozycji mamy również nowsze leki, tzw. przeciwciała monoklonalne: infliksymab lub adalimumab. Są to leki biologiczne, które są refundowane ze środków publicznych w ramach programów lekowych z powodu ich specyficznego działania i bardzo wysokiej ceny, a przez to konieczności precyzyjnego monitorowania skuteczności i bezpieczeństwa leczenia tymi lekami.

Dość często chorzy na chorobę Leśniowskiego-Crohna poddawani są zabiegom chirurgicznym. Najczęściej są to zabiegi związane z miejscowymi powikłaniami (ropnie, przetoki), ale pacjenci operowani są także z powodu zwężeń, częściowej niedrożności jelit i podejrzenia raka.

Regulacje prawne związane z procesem objęcia refundacją produktów leczniczych zostały określone w przepisach ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 345). Zgodnie z przepisami przywołanej ustawy Minister Zdrowia ogłasza, raz na dwa miesiące, w drodze obwieszczenia, wykazy refundowanych leków, w stosunku do których wydano ostateczne decyzje administracyjne o objęciu refundacją.

Finansowanie leczenia lekami biologicznymi pacjentów z chorobą Leśniowskiego-Crohna odbywa się w ramach programu lekowego „Leczenie choroby Leśniowskiego-Crohna (chLC) (ICD-10 K 50)”. Opis programu stanowi załącznik B.32 do ww. obwieszczeń Ministra Zdrowia.

Finansowanie leczenia lekami biologicznymi pacjentów z wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego odbywa się w ramach programu lekowego „Indukcja remisji wrzodziejącego zapalenia jelita grubego (WZJG) (ICD-10 K 51)”, Opis programu stanowi załącznik B.55 do ww. obwieszczeń Ministra Zdrowia.

Objęcie leku refundacją oraz określenie wskazań refundacyjnych jest inicjowane przez wnioskodawcę, o którym mowa w art. 2 pkt 27 ustawy o refundacji (tj. podmiot odpowiedzialny, przedstawiciel podmiotu odpowiedzialnego, bądź podmiot uprawniony do importu równoległego), który składa do Ministra Zdrowia wnioski o objęcie leku refundacją w określonym zakresie wskazań i ustalenie ceny urzędowej, zgodnie z art. 24 tej ustawy. Jakiegokolwiek zmiany warunków objęcia refundacją, w tym także objęcie finansowaniem dodatkowych wskazań lub rozszerzenie zakresu wskazań wymagają złożenia przez uprawniony podmiot kolejnego wniosku refundacyjnego oraz dalszego procedowania zgodnie z przepisami ustawy o refundacji.

Należy podkreślić, że każdorazowo treść programu lekowego jest konsultowana przez lekarzy specjalistów, ekspertów w danej dziedzinie medycyny, na czele z konsultantem krajowym. Dlatego też nie można zgodzić się z twierdzeniem senatora Niewiarowskiego jakoby o rozpoczęciu leczenia w programie decydowały jedynie urzędnicze kryteria, a nie wiedza i obserwacja lekarza prowadzącego. Uzgadniając treść programu lekowego Minister Zdrowia korzysta z wiedzy najlepszych polskich ekspertów medycznych. Ich doskonała znajomość tematyki z zakresu odpowiedniej dziedziny medycyny została wielokrotnie potwierdzona i nie może być podważana.

W kwietniu 2014 r. został złożony wniosek o objęcie refundacją i ustalenie ceny urzędowej dla leku Humira (*adalimumab*), przeznaczonego do stosowania u dzieci w wieku 6 lat i powyżej. W ramach tego wniosku została złożona propozycja modyfikacji kształtu programu lekowego „Leczenie choroby Leśniowskiego-Crohna (chLC) (ICD-10 K 50)” uwzględniająca populację pediatryczną.

Aktualny kształt ww. programu lekowego przewiduje zastosowanie adalimumabu tylko u dorosłych oraz infliksimabu u dorosłych i u dzieci. W części dotyczącej dorosłych pacjentów nie występuje konieczność zachowania liniowości leczenia. Każdy z tych

dwóch leków może być zastosowany jako pierwszy lek biologiczny. Po ewentualnym niepowodzeniu terapii lekiem zastosowanym jako pierwszy można zastosować drugi.

Przedmiotowa technologia medyczna uzyskała wymaganą przepisami ustawy o refundacji Rekomendację Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych.

W Rekomendacji nr 216/2014 z dnia 15 września 2014 r. Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych w sprawie objęcia refundacją produktu leczniczego Humira, adalimumab, roztwór do wstrzykiwań, 40 mg (2 pudełka tekturowe. Każde pudełko zawiera; 1 fiolka + 1 strzykawka + 1 igła + 1 jałowa nasadka + 2 gaziki nasączone alkoholem), EAN: 5909990005031; Humira, adalimumab, roztwór do wstrzykiwań, 40 mg (2 ampułkostrzykawki + 2 gaziki nasączone alkoholem), EAN: 5909990005055, w ramach programu lekowego „Leczenie choroby Leśniowskiego-Crohna (chLC) (ICD-10; K50)”, Prezes Agencji zarekomendował objęcie refundacją tych leków.

Prezes AOTM wskazał, że na podstawie dostępnych dowodów można wnioskować o podobnej skuteczności adalimumabu do refundowanego obecnie w ocenianym wskazaniu infliksymabu. Jednocześnie, średnie koszty terapii adalimumabem są większe, nawet przy uwzględnieniu zaproponowanego instrumentu podziału ryzyka.

Z uwagi na powyższe, Prezes Agencji, zasugerował koniczność ograniczenia finansowania leku Humira (adalimumab) w populacji dzieci i młodzieży w wieku 6–18 lat do przypadków niepowodzenia terapii infliksymabem, bądź w przypadku nietolerancji lub przeciwwskazań do stosowania infliksymabu. Natomiast w przypadku zastosowania leku Humira bez ograniczeń do wyżej wskazanej subpopulacji, niezbędne jest zapewnienie porównywalnych kosztów obu terapii.

W dniu 15 października 2014 r. produkt leczniczy Humira w ww. wskazaniu był przedmiotem negocjacji z Zespołem Negocjacyjnym Komisji Ekonomicznej, o której mowa w rozdziale 4 ustawy o refundacji. Po przeprowadzonych negocjacjach Wnioskodawca nie składał kolejnych propozycji odnośnie do wysokości ceny i warunków instrumentu dzielenia ryzyka. Ostatecznie w dniu 21.10.2014 r. Komisja Ekonomiczna podjęła uchwałę, w której nie zaakceptowała wynegocjowanego poziomu ceny urzędowej wraz z zaproponowanym instrumentem dzielenia ryzyka.

W dniu 27 sierpnia 2015 r., zgodnie z art. 98 §1 Kodeksu postępowania administracyjnego, na wniosek Wnioskodawcy postępowanie administracyjne w przedmiotowej sprawie zostało zawieszona, Zawieszenie postępowania wstrzymuje bieg terminów przewidzianych w ww. kodeksie. Dotychczas nie została wydana decyzja administracyjna odnośnie do objęcia lub odmowy objęcia refundacją leku Humira w wyżej omawianym wskazaniu.

Odnosząc się natomiast do finansowania leczenia pacjentów z wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego uprzejmie informuję, że dnia 30 kwietnia 2015 r. wpłynął do Ministra Zdrowia wniosek o objęcie refundacją i ustalenie ceny urzędowej dla leku Humira (*adalimumab*), 40 mg/0,8 ml w postaci roztworu do wstrzykiwań podskórnych. Załączony do wniosku projekt programu lekowego obejmuje wyłącznie populację pacjentów dorosłych.

Po dokonaniu oceny formalnej i merytorycznej tego wniosku wraz z analizami farmakoeconomicznymi został on przekazany do Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji celem przygotowania analizy weryfikacyjnej Agencji i wydania stanowiska Rady Przejrzystości oraz rekomendacji Prezesa Agencji, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o refundacji.

W przypadku kiedy w wyniku przeprowadzonego postępowania okaże się, że wszystkie kryteria określone w art. 12 ustawy o refundacji zostaną spełnione, to lek Humira zostanie objęty refundacją w przedmiotowym wskazaniu oraz zostanie dla niego ustalona cena urzędowa.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

W ostatnich dniach niemal codziennie w mediach pojawiają się informacje odnośnie do kolejnych wypadków na autostradzie A4. Nawet w przypadku braku wypadków na A4 często pojawiają się korki – na niewydolnych zjazdach niemożących przyjąć płynnie wszystkich samochodów (na przykład Kąty Wrocławskie w kierunku granicy) lub na bramkach poboru opłat.

Jak rok temu powiedział premier Donald Tusk, „korki na autostradach mogą być zagrożeniem dla zdrowia i życia ludzi”. Wtedy stwierdził także, że bramki się nie sprawdzają i zadeklarował, że rząd do końca roku opracuje inny sposób poboru opłat drogowych.

W związku z przedstawionymi wątpliwościami chciałbym skierować do Pani Minister następujące pytania.

1. Czy zgodnie z deklaracją premiera Donalda Tuska rząd zajął się sprawą bramek i w najbliższym czasie zamierza przedstawić proponowane zmiany?

2. Czy zostały przeprowadzone badania mające określić, jaki sposób poboru opłat na polskich autostradach byłby najbardziej odpowiedni?

3. Czy są prowadzone na bieżąco badania w celu ustalenia przyczyny niemal codziennych korków na autostradzie A4?

4. Czy ministerstwo widzi konieczność modernizacji autostrady i zjazdów, a jeśli tak, to czy są plany przeprowadzenia takich działań?

Z poważaniem

Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 3 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na otrzymane w dniu 19 sierpnia 2015 r. oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. dotyczące sposobu poboru opłat drogowych, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju przekazuje informacje w zakresie swojej właściwości.

Ad 1–2.

Zapowiedziana w ubiegłym roku zmiana krajowego systemu poboru opłat za korzystanie z infrastruktury drogowej zapoczątkowała skomplikowany i wieloaspektowy, a przez to długotrwały, proces analiz zmierzających do określenia warunków wdrożenia nowego systemu, objętej nim sieci dróg w zarządzie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), a także ram czasowych jego wdrożenia. W ramach prowadzonych prac należało przede wszystkim przeprowadzić analizy ekonomiczno-finansowe (uwzględniające aspekt społeczny), zmierzające do stworzenia ekonomicznie uzasadnionych założeń systemu poboru opłat, oraz prawne, określające zmiany konieczne do wprowadzenia w przepisach. Projektowany system zakłada objęcie opłatami zarówno pojazdów lekkich, jak i ciężkich, co wiąże się bezpośrednio z konieczno-

ścią zintegrowania nowego systemu z istniejącym systemem elektronicznego poboru opłat od pojazdów ciężkich – przede wszystkim w obszarze funkcjonujących rozwiązań faktycznych i prawnych, bez przerw w działaniu systemu viaTOLL. Dodatkowo projektowany system zakłada rozwiązania umożliwiające interoperacyjność, czyli możliwość korzystania z sieci dróg państwowych i prywatnych przy pomocy jednego, wybranego w systemie sposobu rozliczania należnej opłaty, na co obecnie funkcjonujące rozwiązania nie pozwalają.

W marcu br. opis założeń rekomendowanego elektronicznego systemu poboru opłat drogowych zakładającego likwidację szlabanów na autostradach i niewymagającego zatrzymania pojazdu został przekazany do Zespołu do Spraw Programowania Prac Rządu w KPRM i obecnie pozostaje na tym etapie. Tak więc rozpoczęcie prac nad projektem ustawy wprowadzającej niezbędne dla jego wdrożenia zmiany legislacyjne jest warunkowane zgodą Zespołu na włączenie tej pozycji do Wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów.

W ramach prac nad przygotowaniem strategii poboru opłat od pojazdów lekkich rozważane było przyjęcie rozwiązania w postaci tymczasowego, prowizorycznego systemu, który objąłby pojazdy lekkie do 2018 r., jednakże analizy wykazały, że rozwiązanie to nie byłoby uzasadnione ekonomicznie, gdyż w zaplanowanym okresie eksploatacji jego koszty byłyby wyższe niż przychody.

Jednocześnie należy mieć na uwadze fakt, że działania strony publicznej muszą być podejmowane z poszanowaniem przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych oraz zasad udzielania pomocy publicznej. Umowa z operatorem obecnego systemu – spółką Kapsch – nie zawiera postanowień umożliwiających zlecenie wykonawcy budowy i eksploatacji powszechnego elektronicznego systemu poboru opłat od pojazdów lekkich. Zlecenie takiego zadania wymaga przeprowadzenia odrębnego przetargu, do czego dąży strona publiczna. Tak więc poza wypracowaniem koncepcji nowego systemu poboru opłat strona publiczna musi przygotować postępowanie przetargowe w celu wyłonienia nowego operatora, tak aby był gotowy do wdrożenia nowego systemu i płynnej kontynuacji poboru opłat na płatnych drogach państwowych po zakończeniu umowy z Kapsch, czyli od listopada 2018 r. Do tego czasu obecny system będzie funkcjonował bez zasadniczych zmian.

Ad 3–4.

W obecnie funkcjonującym w Polsce systemie poboru opłat od pojazdów lekkich, tj. systemie manualnym, w przypadku nadzwyczajnego wzrostu ruchu nieuniknione jest powstawanie zatorów. Problem ten dotyka również inne państwa europejskie w okresie wzmożonego ruchu, np. w czasie wakacji. Z uwagi na powyższe zarówno koncesjonariusze, jak i operator odcinków dróg w zarządzie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad opracowują wspólnie z resortem infrastruktury oraz GDDKiA mechanizmy pozwalające na złagodzenie utrudnień w ruchu w oparciu o aktualnie dostępne w tym systemie technologie. Większość usprawnień jest już wprowadzona oraz stosowana w sytuacjach spiętrzeń ruchu, niektóre nadal są w trakcie analiz.

Jednocześnie Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad na bieżąco prowadzi działania mające na celu m.in. zapewnienie funkcjonalności sieci dróg oraz bezpieczeństwa ruchu drogowego. W tym zakresie przeprowadzana jest m.in. diagnostyka sieci drogowej, której wyniki wskazują odcinki dróg wymagające prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na stan techniczny i bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Na decyzje o podjęciu prac remontowych mają wpływ m.in.:

- średniodobowy ruch pojazdów (z uwzględnieniem udziału pojazdów ciężarowych z obciążeniem osi pojazdu na drogę wynoszącym 11,5 tony, przyspieszającego degradację nawierzchni),
- amortyzacja nawierzchni dróg wynikająca z codziennej eksploatacji.

GDDKiA zdaje sobie sprawę z uciążliwości prowadzonych remontów, dlatego podejmuje działania mające na celu minimalizowanie negatywnych skutków dla użytkowników dróg koordynując harmonogramy robót dla poszczególnych województw oraz zapewniając kierowcom m.in. pełną informację o utrudnieniach za pośrednictwem mediów, tablic zmiennej treści, infolinii 19111.

Obecnie kończą się remonty wybranych odcinków autostrady A4 wybudowanych jeszcze w latach 2000–2004. Na etapie realizacji inwestycji przewidywano wymianę warstwy ścieralnej po około 8 latach eksploatacji. Jest to planowy remont najstarszych odcinków autostrady A4 z uwagi na niezadowalający stan nawierzchni objawiający się spękaniem oraz niskimi właściwościami przeciwślizgowymi. Prace są prowadzone w czasie optymalnym dla jakości prac remontowych, a zadanie zostało zaplanowane i podzielone na etapy tak, by w jak najmniejszym stopniu ingerować w płynność ruchu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU
Dorota Pyć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak

Szanowna Pani Minister!

Moje rodzinne miasto Wrocław w ciągu ostatnich ponad stu lat odziedziczyło bardzo dobrze rozbudowaną infrastrukturę kolejową. Zajmuje drugie miejsce, zaraz po Warszawie, jeśli chodzi o liczbę stacji kolejowych na terenie miasta, mamy ich bowiem aż 23. W dawnym województwie wrocławskim znajduje się bardzo gęsta sieć torów, które, choć zaniedbane, stanowią wielką wartość (choćby przez wzgląd na prawa własności gruntów i brak konieczności wywłaszczania pod budowę infrastruktury). Władze miasta mają także świadomość konieczności stworzenia centrów przesiadkowych, które to są stopniowo budowane. Wszystkie te elementy powodują, że Wrocław ma doskonałą bazę i ogromny potencjał do stworzenia kolei aglomeracyjnej.

Stworzenie sprawnej kolei aglomeracyjnej wykracza poza kompetencje i możliwości miasta z wielu powodów: po pierwsze, wymaga inwestycji na terenie wielu gmin, po drugie, wymaga nakładów przerastających możliwości miasta, po trzecie – poza zadania gminy wykracza ze wszech miar słuszną misją stworzenia możliwości lepszej pracy w dużym mieście dla mieszkańców okolicznych miasteczek. Dzięki wprowadzeniu kolei aglomeracyjnej zatrzymany zostałby proces powolnego „wymierania” małych miast Dolnego Śląska lub „wsysania” ich przez te duże.

Kolej aglomeracyjna służy przede wszystkim ułatwieniu codziennych dojazdów do pracy i szkoły. Charakteryzuje się gęstą siecią stacji kolejowych, regularnością połączeń, odpowiednim taborem i uproszczoną taryfą biletową. Ze względu na wspomniane kwestie i na fakt, że – co wynika z przedstawionych cech – tory takiej kolei powinny być kręte (docierające do wielu miejscowości) a jazda musi być stosunkowo wolna, kolej aglomeracyjna nie może zostać zastąpiona koleją dalekobieżną. Ich role są komplementarne, ale zupełnie nie substytucyjne.

Inwestycja, o której tu mowa, spowodowałaby także niewątpliwie rozwój kulturalny mieszkańców Dolnego Śląska, ze względu na to, że mieliby oni ułatwiony dostęp do kulturalnych, rozrywkowych i sportowych zasobów Wrocławia (Narodowego Forum Muzyki, opery czy zoo).

Do budowy kolei aglomeracyjnej Wrocław bez wątpienia potrzebuje wsparcia finansowego i organizacyjnego, w związku z tym kieruję do Pani Minister pytanie: czy ministerstwo widzi szansę na finansowe wsparcie tak ważnej z punktu widzenia mieszkańców Dolnego Śląska inwestycji, jaką jest budowa kompleksowej kolei aglomeracyjnej?

Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 8 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie nr BPS/043-80-3447/15 z dnia 14 sierpnia br., złożone przez Pana Jarosława Obremskiego, Senatora RP na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia br., w sprawie współfinansowania budowy kompleksowej kolei aglomeracyjnej we Wrocławiu, przekazuję poniższe informacje.

Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju uznaje za celowe wspieranie inicjatyw służących rozwojowi i poprawie funkcjonowania transportu kolejowego. Realizowane, jak również zaplanowane w perspektywie 2014–2020, zadania inwestycyjne mają na celu poprawę lub przywrócenie parametrów konstrukcyjnych linii kolejowych, umożliwiając skrócenie czasu przejazdu, poprawę oferty i zwiększenie konkurencyjności kolei, w tym usprawnienie przewozów w ruchu krajowym i regionalnym. Wspólny wysiłek Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju oraz zarządcy infrastruktury kolejowej PKP Polskie Linie Kolejowe SA spowodował już wyraźną poprawę jakości podróżowania na wielu odcinkach linii kolejowych w Polsce.

Poza projektami już zakończonymi (np. odcinek Wrocław – Opole), w chwili obecnej na terenie województwa dolnośląskiego prowadzony jest szereg inwestycji, w tym szczególnie istotne dla aglomeracji wrocławskiej są:

- *Modernizacja linii kolejowej E 59 na odcinku Wrocław – Poznań, etap II, odcinek Wrocław – granica województwa dolnośląskiego;*
- *Poprawa bezpieczeństwa poprzez budowę nowych rozjazdów kolejowych o podwyższonym standardzie konstrukcyjnym;*
- *Poprawa bezpieczeństwa i likwidacja zagrożeń eksploatacyjnych na przejazdach kolejowych, etap II;*
- *Modernizacja linii kolejowej E 30, etap II, wdrożenie ERTMS/ETCS i ERTMS/GSM-R w Polsce na odcinku Legnica – Wrocław – Opole;*
- *Modernizacja linii kolejowej nr 274 Wrocław – Zgorzelec na odcinku Wrocław – Jelenia Góra.*

Równocześnie prowadzone są prace przygotowawcze dla kolejnych projektów, głównie pod kątem wykorzystania środków finansowych UE 2014–2020.

W ramach prowadzonych prac inwestycyjnych poprawie uległ standard obsługi podróżnych poprzez m.in. modernizację wszystkich stacji i przystanków na linii E 59 od Żmigrodu do Wrocławia, przebudowę wybranych przystanków na trasie do Jeleniej Góry, budowę nowych przystanków m.in. Wrocław Grabiszyn i Wrocław Różanka oraz przygotowywanie planów do budowy kolejnych we Wrocławiu.

Jednocześnie informuję, że w chwili obecnej Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju w celu zapewnienia stabilnego finansowania inwestycji kolejowych opracowuje *Krajowy Program Kolejowy 2014–2023 (KPK)*. Program ten ma na celu zapewnienie wkładu publicznego w wysokości gwarantującej zamknięcie finansowe projektów oraz położenie nacisku na terminowość i prawidłowość wydatkowania środków publicznych. Dokument ten oparty jest na założeniach *Strategii Rozwoju Transportu do 2020 roku (z perspektywą do 2030 roku)* oraz projektach zidentyfikowanych w *Dokumencie implementacyjnym do Strategii Rozwoju Transportu do 2020 r. (z perspektywą do 2030 r.)*.

W ramach inwestycji ujętych w projekcie KPK realizowanych w obszarze aglomeracji wrocławskiej zidentyfikowano m.in.:

- *Prace na linii kolejowej C-E 59 na odcinku Wrocław Brochów / Grabiszyn – Głogów – Zielona Góra – Rzepin – Szczecin Podjuchy (lista podstawowa);*
- *Rewitalizacja linii kolejowej nr 292 Jelcz Miłoszyce – Wrocław Osobowice (lista podstawowa);*
- *Prace na linii kolejowej C-E 30 na odcinku Opole Groszowice – Jelcz – Wrocław Brochów (lista rezerwowa);*
- *Prace na linii kolejowej nr 143 na odcinku Kluczbork – Oleśnica – Wrocław Mikołajów (lista rezerwowa);*
- *Prace na linii kolejowej C-E 59 na odcinku Wrocław – Kamieniec Ząbkowicki (lista rezerwowa).*

Ponadto w ramach środków Funduszu Spójności w perspektywie finansowej 2014–2020 planuje się realizację projektów tzw. multilokalizacyjnych, obejmujących obiekty inżynijne – ich zakres zostanie określony na późniejszym etapie.

Realizacja przedstawionego powyżej, wyselekcjonowanego zakresu inwestycji infrastrukturalnych, odnoszącego się wyłącznie do obszaru ciężenia Wrocławia, przyczyni się do poprawy prowadzenia ruchu kolejowego w przewozach pasażerskich poprzez dalsze skracanie czasu przejazdu, zwiększenie przepustowości oraz poprawę

standardu obsługi podróży, a także podniesienie bezpieczeństwa transportu kolejowego. Powyższy zakres inwestycji może zostać jeszcze rozszerzony, przy założeniu, że dojdzie do uzgodnienia marszałka województwa dolnośląskiego z PKP Polskie Linie Kolejowe SA o przekazaniu dodatkowych środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

Kwestia powstania na obszarze województwa dolnośląskiego kolei aglomeracyjnej nie jest zależna wyłącznie od stanu infrastruktury kolejowej. Ważnymi interesariuszami realizowanych przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA zadań będą organizatorzy przewozów kolejowych szczebla samorządowego oraz przewoźnicy kolejowi. Szczególna rola należeć będzie do władz województwa dolnośląskiego i właściwych jednostek samorządu terytorialnego, na obszarach których funkcjonować mogłaby kolej aglomeracyjna. Podmioty te bowiem odpowiadać będą za finansowanie przewozów, dostarczenie taboru kolejowego oraz stworzenie odpowiednio atrakcyjnej oferty handlowej, uwzględniającej integrację biletowo-sprzedażową.

Dodatkowo wyjaśniam, iż w ramach POiŚ 2014–2020 przewidziano realizację projektów aglomeracyjnych. W tym przypadku zakłada się przeprowadzenie postępowania konkursowego na przyznanie dofinansowania. Projekty kolei aglomeracyjnej mogą ubiegać się o dofinansowanie w ramach działania 5.2 POiŚ *Rozwój transportu kolejowego poza TEN-T*. Nabór projektów kolei aglomeracyjnej (infrastrukturalnych) odbywać się będzie w procedurze konkursowej, zamkniętej dla projektów zawartych w Kontrakcie Terytorialnym dla danego województwa. Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju promuje szczególnie projekty realizujące szerszą wizję rozwoju sieci transportu publicznego na obszarach funkcjonalnych miast wojewódzkich, czego wyrazem są dodatkowe punkty przyznawane projektom kolei aglomeracyjnej, wynikającym z opracowywanych strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Informuję również, że kryteria wyboru zarówno projektów miejskich (działanie 6.1 POiŚ), jak i projektów kolei aglomeracyjnej (działanie 5.2 POiŚ) zostały już przyjęte przez Komitet Monitorujący POiŚ i umieszczone na oficjalnej stronie Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko; <http://www.pois.gov.pl/strony/o-programie/instytucje/komitet-monitorujacy/>.

Łączę wyrazu szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU
Sławomir Żałobka
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do minister spraw wewnętrznych Teresy Piotrowskiej

Szanowna Pani Minister!

Na podstawie obwieszczenia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 czerwca br. gmina Boniewo została objęta suszą w części gleb i gatunków roślin uprawnych. Zgodnie ze stanowiskiem Rady Gminy Boniewo z dnia 17 lipca br. oraz uchwały nr VII/45/15 Rady Gminy Boniewo z dnia 17 lipca br. w sprawie wyrażenia stanowiska o uznanie Gminy Boniewo za teren objęty stanem klęski żywiołowej istnieje szereg przesłanek potwierdzających zasadność takiego stanowiska.

Warunki atmosferyczne, w tym bezśnieżna zima, ubiegłoroczna susza i ponownie brak opadów w roku bieżącym, spowodowały trwałe szkody we wszystkich uprawach. Część upraw nadaje się do likwidacji, a skutków szkód w uprawach nie da się odrobić nawet w przypadku pojawienia się opadów. Ponadto Rada Gminy Boniewo powołuje się na błąd w dokonaniu pomiarów, które z kolei skutkowały złą oceną Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi we wspomnianym na wstępie obwieszczeniu.

Proszę o ustosunkowanie się do przedstawionej przeze mnie sytuacji.

*Z poważaniem
Andrzej Person*

**Stanowisko
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 24 sierpnia 2015 r.

Pan
Marek Sawicki
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o *działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2015 r., poz. 812), w załączeniu uprzejmie przekazuję – zgodnie z właściwością oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Andrzeja Persona na 80. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 roku w sprawie *sytuacji gminy Boniewo spowodowanej suszą*.

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Stanisław Rakoczy
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2015.09.16

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Andrzeja Persona na 80. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie sytuacji gminy Boniewo spowodowanej suszą – uprzejmie informuję, Pana Marszałka, że na podstawie przepisów ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. z 2014 r., poz. 1438) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. poz. 187 z późn. zm.) Agencja ta wspiera przedsięwzięcia związane ze wznowieniem produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, w których wystąpiły szkody spowodowane przez suszę, grad, deszcz nawalny, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne, powódź, huragan, piorun, obsunięcie ziemi lub lawinę, w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Suszę, stosownie do przepisów ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. z 2015 r., poz. 577 z późn. zm.), oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb.

Na mocy przepisów ww. ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich minister właściwy do spraw rolnictwa został zobowiązany do ogłaszania w drodze obwieszczenia w okresie od dnia 1 czerwca do dnia 20 października, w terminie do 10 dni po zakończeniu sześciodekadowego okresu, wskaźników klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb, z podziałem na województwa, na podstawie danych przekazanych przez Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy.

Klimatyczny bilans wodny określa się jako różnicę pomiędzy opadem atmosferycznym mierzonym standardowo na stacjach meteorologicznych a ewapotranspiracją potencjalną. Opad atmosferyczny jest podstawowym elementem mierzonym na stacjach meteorologicznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, natomiast wartość ewapotranspiracji potencjalnej oblicza się wykorzystując wzór Penmana. Wartość ewapotranspiracji potencjalnej można również wyznaczyć z wystarczającą precyzją korzystając ze wzorów uproszczonych, które uwzględniają podstawowe elementy meteorologiczne (temperatura powietrza, promieniowanie słoneczne, usłonecznienie, zachmurzenie, wilgotność powietrza, niedosyt wilgotności, prędkość wiatru).

W ocenie występowania suszy, oprócz wartości klimatycznego bilansu wodnego, są brane pod uwagę właściwości retencyjne gleb, ustalone według kategorii agronomicznych, wydzielonych na podstawie map glebowo-rolniczych. Przestrzenne zróżnicowanie zdolności retencyjnych gleb jest, obok klimatycznego bilansu wodnego, czynnikiem decydującym o spełnieniu kryterium suszy na danym obszarze. W ten sposób uwzględnia się fakt silnego zróżnicowania podatności pokrywy glebowej Polski na skutki niedoboru wody, mierzonego wartościami klimatycznego bilansu wodnego – gleby lekkie są zdecydowanie mniej odporne na stres wodny od gleb średnich i ciężkich, co znajduje odzwierciedlenie w zróżnicowaniu kryteriów suszy i progów klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych kategorii agronomicznych gleb.

Wystąpienie określonych wartości klimatycznego bilansu wodnego przedstawionych w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 1 kwietnia 2010 r. w sprawie wartości klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb (Dz. U. Nr 75, poz. 480) powoduje przeciętnie 20% spadek plonów w danym roku w przypadku zbóż ozimych, zbóż jarych, kukurydzy, rzepaku, rzepiku ziemniaków i buraka cukrowego w stosunku do wartości średnich wieloletnich w Polsce. Wartości klimatycznego bilansu wodnego oznaczające wystąpienie suszy dla pozostałych roślin zostały określone analogicznie do wyżej wymienionych grup lub gatunków roślin, z uwzględnieniem okresów krytycznych na niedobory wody. Do wyznaczenia progów klimatycznego bilansu wodnego wykorzystano statystyczno-empiryczne modele prognoz i model symulacyjny plonów opracowane w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach. Instytut jest autorem i posiada wyłączne prawa do mapy glebowo-rolniczej w skali 1:100 000 i 1:25 000. W oparciu o mapy glebowe w nawiązaniu do wartości klimatycznego bilansu wodnego są definiowane obszary wystąpienia suszy w poszczególnych regionach Polski.

W celu monitorowania występowania zjawiska suszy został utworzony system monitoringu skutków suszy rolniczej uwzględniający klimatyczny bilans wodny i warunki glebowe we wszystkich województwach. Wartości klimatycznego bilansu wodnego są obliczane dla kolejnych okresów sześciodekadowych dla 354 stacji i posterunków meteorologicznych, na tej podstawie wyznaczone są mapy klimatycznego bilansu wodnego w Polsce. Wartości klimatycznego bilansu wodnego nie uwzględniają natomiast takich czynników jak: nieterminowe zasiewy i zabiegi agrotechniczne oraz uprawa roślin na niewłaściwych dla nich glebach.

Wojewoda powołuje komisje szacujące szkody powstałe w wyniku niekorzystnych zjawisk atmosferycznych w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej na podstawie ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. poz. 187 z późn. zm.). Natomiast zgodnie z §5 ust. 7 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa komisja jest zobowiązana do oszacowania szkód, w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, w których wystąpiły szkody spowodowane przez suszę, grad, deszcz nawalny, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne, powódź, huragan, piorun, obsunięcie ziemi lub lawinę, w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. W przypadku gdy dla danej rośliny nie jest prowadzony monitoring suszy, szkody można szacować, jeżeli monitoring potwierdza wystąpienie suszy w uprawach o analogicznych wymaganiach wodnych.

z up. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Sekretarz Stanu
Kazimierz Plocke

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do wojewody kujawsko-pomorskiego Ewy Mes

Szanowna Pani!

Gmina Boniewo została objęta suszą w części gleb i gatunków roślin uprawnych na podstawie obwieszczenia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 czerwca br. Zgodnie ze stanowiskiem Rady Gminy Boniewo z dnia 17 lipca br. oraz uchwały nr VII/45/15 Rady Gminy Boniewo z dnia 17 lipca br. w sprawie wyrażenia stanowiska o uznanie Gminy Boniewo za teren objęty stanem klęski żywiołowej istnieje szereg przesłanek potwierdzających zasadność takiego stanowiska.

Warunki atmosferyczne, w tym bezśnieżna zima, ubiegłoroczna susza i ponownie brak opadów w roku bieżącym, spowodowały trwałe szkody we wszystkich uprawach. Część upraw nadaje się do likwidacji, a skutków szkód w uprawach nie da się odrobić nawet w przypadku pojawienia się opadów. Ponadto Rada Gminy Boniewo powołuje się na błąd w dokonaniu pomiarów, które z kolei skutkowały złą oceną Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi we wspomnianym na wstępie obwieszczeniu.

Proszę o ustosunkowanie się do przedstawionej przeze mnie sytuacji.

Z poważaniem
Andrzej Person

Odpowiedź

Bydgoszcz, 27 sierpnia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 14 sierpnia br., znak BPS/043-80-3449/15 dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Persona informuję, że wprowadzenie stanu klęski żywiołowej na terenie Gminy Boniewo nie jest zasadne.

Olbrzymie koszty finansowe i społeczne wprowadzenia stanu klęski żywiołowej są niewspółmierne do poniesionych strat. Ponadto wprowadzenie stanu klęski żywiołowej nie przełoży się w żaden sposób na zwiększenie pomocy materialnej dla poszkodowanych rolników. Z posiadanych informacji wynika, że na terenie Gminy Boniewo gospodarstw poszkodowanych i oszacowanych zgodnie z Obwieszczeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (kategorie glebowe I i II) wynosi – 182 na łącznej powierzchni 2440 ha, natomiast liczba gospodarstw poszkodowanych i oszacowanych w całej gminie na wszystkich kategoriach glebowych wynosi – 302 na obszarze 4698 ha. Główne uprawy to zboża ozime, zboża jare, rośliny strączkowe.

Wspomniana sprawa błędów w pomiarach, dotyczy wskazań z monitoringu suszy rolniczej, prowadzonego przez Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach a wskazania z pomiarów prowadzonych przez lokalnych sadowników. Pomiarów lokalnych wskazują dużo niższy poziom opadów niż dane z Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa.

Z wyrazami szacunku

WOJEWODA KUJAWSKO-POMORSKI
Ewa Mes

Oświadczenie senatora Andrzeja Persona

skierowane do prezesa Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA
Andrzeja Filipa Wojciechowskiego

Szanowny Panie Prezesie!

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Markopol” Sp. z o.o. z siedzibą we Wrocławku zwróciło się do mnie o pomoc w sprawie odzyskania od PKP Polskich Linii Kolejowych należności za prace przy modernizacji linii kolejowych E52 na odcinku Wrocław – Poznań. „Markopol” Sp. z o.o. uczestniczyła w ww. pracach jako podwykonawca FCC Construcción SA Warszawa. PKP pozytywnie rozpatrzyła nasze roszczenia na łączną kwotę 739 415,78 zł ponad pół roku temu. W dniu 2 czerwca br. „Markopol” SA wystąpił bezskutecznie do PKP z wezwaniem do zapłaty.

Proszę o ustosunkowanie się do opisanej przeze mnie sytuacji.

Z poważaniem
Andrzej Person

**Odpowiedź
DYREKTORA
BIURA ZARZĄDU I KONTROLI
PKP POLSKICH LINII KOLEJOWYCH SA**

Warszawa, 31 sierpnia 2015 r.

Kancelaria Senatu RP

Szanowni Państwo,

w nawiązaniu do pisma pani Marii Pańczyk-Pozdziej Wicemarszałek Senatu nr BPS/043-80-3450/15 z dnia 14.08.2015 r., dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Persona w sprawie braku zapłaty należności za roboty wykonane w ramach podwykonawstwa na zadaniu inwestycyjnym pn. „Modernizacja linii kolejowej E59 na odcinku Wrocław – Poznań, etap III, odcinek Czempin – Poznań”, Biuro Zarządu i Kontroli PKP Polskie Linie Kolejowe SA uprzejmie informuje, że w dniu 30 czerwca 2015 r. Zarząd Spółki PKP Polskie Linie Kolejowe SA wyraził zgodę na zapłatę spółce MARKOPOL zweryfikowanej należności wynikającej z dwóch faktur nr 0001/2/15/FVS, 0004/3/15/FVS na łączną kwotę 672.103,19 zł. Ww. kwota została przekazana na wskazany numer rachunku bankowego w dniu 15.07.2015 r.

Jednocześnie informujemy, że w trakcie weryfikacji pozostaje jeszcze jedna faktura stanowiąca drugą część roszczenia firmy MARKOPOL na kwotę brutto 65.486,04 zł. Po jej pozytywnym rozpatrzeniu należne wynagrodzenie dla ww. firmy zostanie uregulowane przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA.

Wyrażamy nadzieję, że powyższe wyjaśnienia okażą się wyczerpujące.

Z poważaniem

DYREKTOR
Biura Zarządu i Kontroli
Justyna Majchrowicz

**Oświadczenie senatora Bogdana Pęka
oraz senatora Roberta Mamątowa**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Uprzejmie prosimy o sprawdzenie i objęcie nadzorem wszelkich spraw, jakie były prowadzone w związku z groźbami i innymi bezprawnymi czynami wobec rodziny, tak aby ustała udręka rodziny K. i aby organy odpowiedzialne za przestrzeganie prawa nie udawały dalej bezsilności. Na marginesie pragniemy dodać, że w tej sprawie były już artykuły prasowe. Z kolei z relacji złożonej w biurze „Dudapomoc” przez państwa K. wynika, że sprawa jest poważna, a argumenty przez nich wysuwane są prawdziwe i wiarygodne.

Jak wynika z wyjaśnień pani Ewy K. oraz jej synów, Dawida, Mateusza i Adriana, od wielu lat są oni obiektem bezprawnych ataków ze strony innych osób. Nadto osoby te bezpodstawnie zgłaszają do organów państwowych i samorządowych informacje i donosy niemające pokrycia w rzeczywistości, a szkalujące i znieważające ich dobre imię. Przez działania te rodzina państwa K. oprócz bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia narażana jest na zniszczenia mienia. Z powodu tych fałszywych informacji składanych do urzędów rodzina K. ma problemy z przedłużaniem umowy najmu mieszkania z miastem.

Gdyby aktualnie w tym zakresie nie były prowadzone żadne postępowania, uprzejmie prosimy o potraktowanie niniejszego oświadczenia jako za wiadomienia o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Szczegółowych wyjaśnień w tej sprawie udziela pani Ewa K. i jej synowie, Dawid z żoną Patrycją oraz Mateusz i Adrian.

*Z poważaniem
Bogdan Pęk
Robert Mamątów*

Odpowiedź

Warszawa, 18.09.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 14.08.2015 r. nr BSP/043-80-3451/15 oświadczenie senatorów Bogdana Pęka i Roberta Mamątowa złożone podczas 80. posiedzenia Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r. uprzejmie informuję, że na polecenie Departamentu Postępowania Przygotowawczego Prokuratury Generalnej w Prokuraturze Apelacyjnej w Gdańsku dokonano analizy materiałów dotyczących postępowań prowadzonych z udziałem członków rodziny K. i ustalono, że: wyżej wymieniona rodzina zamieszkuje przy ul. Chełmińskiej w G. i składa się z siedmiu osób, tj.: Pani Ewy K. i jej synów Dawida, Mateusza i Adriana, a ponadto żony Dawida – Patrycji K. oraz ich dzieci Aleksandry i Pawła.

Pani Ewa K. utrzymuje się z pomocy świadczonej przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w G., natomiast syn Dawid jest zatrudniony jako kierowca w firmie A., a pozostali dwaj Mateusz i Adrian pracują w pizzerii na terenie G. Patrycja K. pozostaje w domu i zajmuje się 3-letnim synem Pawłem oraz córką Aleksandrą, która rozpoczęła naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej.

Zamieszkują oni pod tym adresem od 20 lipca 2012 r. Jest to mieszkanie z zasobów Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Nieruchomościami w G. i otrzymali je w drodze zamiany. Poprzednio zajmowali lokal przy ul. K. a jeszcze wcześniej przy ul. R.

Zamiana mieszkania i przeprowadzka na ul. Chełmińską nastąpiła na prośbę rodziny K., w związku z konfliktami sąsiedzkimi. Nie potwierdzono aby wymienieni mieli problemy z przedłużaniem umowy najmu, na którykolwiek z zajmowanych lokali.

Jak wynika z poczynionych ustaleń żaden z dorosłych członków rodziny K., zamieszkujących przy ul. Chełmińskiej, nie nadużywa alkoholu i nie przebywał w Izbie Wyrzeźwień.

Dokumentacja prowadzona w miejscowej Komendzie Policji wskazuje, że w 2015 r. w mieszkaniu przy ul. Chełmińskiej odnotowano 4 interwencje o charakterze porządkowym z czego 3 to zawiadomienia członków rodziny K. (w sprawie uszkodzenia kłódki w piwnicy, awantur wszczynanych przez byłego męża Dariusza K. oraz oblania „domostosem” pojazdu Adriana K.) i jedno zawiadomienie sąsiadki Iwony K. (o zakłócaniu przez K. ciszy nocnej).

Nadto ustalono, że w Sądzie Rejonowym w G., pod sygn. [...] prowadzone jest postępowanie przeciwko Iwonie K., która obwiniona jest o to, że w okresie od 16/01/2014 r. do 26/12/2014 r. w G. przy ul. Chełmińskiej zakłócała Pani Ewie K. ciszę nocną, tj. o wykroczenie z art. 51 §1 k.w. W sprawie tej zapadł wyrok nakazowy, a Iwona K. została ukarana karą grzywny w wysokości 100 zł. Na skutek sprzeciwu złożonego przez obwinioną, postępowanie toczy się nadal. Aktualny termin w sprawie wyznaczono na 30/09/2015 r.

Natomiast pod sygn. [...] wyżej wymieniony sąd wyrokiem nakazowym z dnia 5 marca 2015 r. ukarał Mateusza i Adriana K. karą nagany za zakłócanie w okresie od 28.11.2013 r. do 28.11.2014 r. ciszy nocnej Pani Czesławie Sz. poprzez głośne odtwarzanie muzyki, tj. za wykroczenie z art. 51 §1 k.w.

Należy podkreślić, że analiza postępowań prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w G. związanych z rodziną K. została przeprowadzona za okres od 2010 r., a więc objęła również poprzednie miejsca ich zamieszkania i wykazała na istniejący rozległy konflikt w tym środowisku, skutkujący kilkoma sprawami karnymi, są to następujące postępowania:

- 1) dotyczące kierowania w dniu 25 marca 2010 r. w G. przez nieustalonego sprawcę gróźb pozbawienia życia wobec Ewy K. oraz Mateusza, Tomasza i Dawida K., tj. o czyn z art. 190 §1 k.k. z zawiadomienia Ewy K.

W początkowej fazie dochodzenia pokrzywdzeni nie stawiali się na wezwania (prawidłowo doręczone) i po upływie ok. 2 miesięcy Ewa K. powiadomiła telefonicznie funkcjonariusza Policji, że nie chce aby postępowanie było prowadzone, po czym pokrzywdzeni cofnęli wnioski o ściganie sprawcy gróźb.

W dniu 18 czerwca 2010 r. postępowanie umorzono na podstawie art. 17 §1 pkt 10 k.p.k. wobec braku wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej. Odpis decyzji doręczono wszystkim pokrzywdzonym. Wobec jej niezaskarżenia, uzyskała ona walor prawomocności.

- 2) przeciwko Marcinowi K., Mariuszowi Ż., Patrykowi O. i Arturowi W. oskarżonym o to, że: w dniu 3 listopada 2010 r. w G. przy ul. R., na klatce schodowej, działając wspólnie i w porozumieniu oraz z dwoma nieustalonymi sprawcami, dokonali pobicia Dariusza K. oraz jego synów Tomasza i Dawida K., czym naruszyli u pokrzywdzonych czynności narządów ciała na okres dłuższy niż 7 dni, tj. o czyn z art. 158 §1 k.k.

W dniu 29 kwietnia 2011 r. w sprawie tej skierowano akt oskarżenia przeciwko ww.

Wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2011 roku, sygn. [...] Sąd Rejonowy w G. uznał Marcina K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 158 §1 k.k. popełnionego na szkodę Dawida, Tomasza i Dariusza K. i skazał go na karę 10 miesięcy pozbawie-

nia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata, nadto, oddał Marcina K. pod dozór kuratora oraz zobowiązał do kontynuowania nauki lub podjęcia i wykonywania pracy zarobkowej. Następnie wyrokiem z dnia 08/12/2011 r., sygn. [...] skazał za czyn z art. 158 §1 k.k. kolejnego ze sprawców, tj. Patryka O., na karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata, oddał wymienionego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego i zobowiązał do wykonywania pracy zarobkowej.

Kolejno, wyrokiem z dnia 16/05/2012 r., sygn. [...], Sąd Rejonowy w G. uznał Mariusza Ż. za winnego popełnienia czynu z art. 158 §1 k.k. i art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. i wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym jej zawieszeniem na 5-letni okres próby, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora. Dodatkowo sąd zobowiązał Mariusza Ż. do wykonywania pracy zarobkowej.

Tym samym wyrokiem sąd uniewinnił od popełnienia czynu z art. 158 §1 k.k. Artura W. Od wyroku uniewinniającego Prokuratura Rejonowa w G. wywiodła apelację. Wyrokiem z dnia 13/09/2012 r., sygn. [...], Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Odwoławczy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

- 3) przeciwko Robertowi K. podejrzanemu o to, że w okresie od listopada 2010 r. do 31 stycznia 2011 r. w G. kierował groźby karalne pobicia oraz uszkodzenia ciała wobec Dawida, Tomasza, Mateusza i Adriana K., czym wzbudził uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. o czyn z art. 190 §1 k.k.

W dniu 29 kwietnia 2011 r. skierowano akt oskarżenia.

Wyrokiem nakazowym z dnia 15 czerwca 2011 r., sygn. [...], Sąd Rejonowy w G. uznał Roberta K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych przyjmując równowartość jednej stawki na kwotę 10 zł.

- 4) w sprawie kierowania wobec Dawida K. w okresie od listopada 2010 roku do 8 sierpnia 2011 roku w G. przez Mariusza Ż. gróźb karalnych pozbawienia życia i spalenia mieszkania, tj. o czyn z art. 190 §1 k.k. Postępowanie sprawdzające w tej sprawie zainicjowano na podstawie pisemnego zawiadomienia Dawida K. złożonego w dniu 09/08/2011 r., natomiast w toku przyjmowania protokołu ustnego zawiadomienia o przestępstwie, w dniu 24/08/2011 r. wymieniony, nie złożył wniosku o ściganie sprawcy gróźb, którym wg relacji pokrzywdzonego miał być Mariusz Ż. argumentując, że nie chce aby prowadzone było postępowanie a pismo do Prokuratury napisał omyłkowo, bowiem chciał je złożyć w sądzie, gdzie toczyła się już sprawa przeciwko Mariuszowi Ż. W dniu 29.08.2011 r. odmówiono wszczęcia dochodzenia na podstawie art. 17 §1 pkt 10 k.p.k.; decyzja ta nie została zaskarżona.
- 5) przeciwko Mariuszowi Ż. podejrzanemu o to, że w okresie od 15 lipca 2013 r. do 8 sierpnia 2013 r. w G. kierował wobec Dawida K. groźby karalne pobicia i spalenia, które wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę spełnienia, tj. o czyn z art. 190 §1 k.k.

Dochodzenie wszczęto na podstawie zawiadomienia o przestępstwie złożonego do protokołu w dniu 8 sierpnia 2013 r.

W toku dochodzenia Dawid K. cofnął wniosek o ściganie sprawcy Mariusza Ż. Do protokołu cofnięcia wniosku podał, że podejrzany przeprosił go i przestał zaczepiać.

W dniu 17 grudnia 2013 r. postępowanie umorzono na podstawie art. 17 §1 pkt 10 k.p.k., wobec braku wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej. Odpis postanowienia został doręczony pokrzywdzonemu. Decyzja nie została zaskarżona.

Aktualnie w toku pozostają dwa postępowania o sygn. [...]:

- przeciwko Mariuszowi Ż. podejrzanemu o czyn z art. 190 §1 k.k., popełniony na szkodę Pani Ewy K. oraz jej synów Dawida, Mateusza i Adriana. Po zapoznaniu podejrzanego z aktami sprawy, planowane jest skierowanie do sądu aktu oskarżenia.
- w sprawie telefonicznych gróźb karalnych kierowanych w dniu 11 sierpnia 2015 roku wobec Dawida K. przez nieustaloną osobę, tj. o czyn z art. 190 §1 k.k. Czynności w dochodzeniu prowadzi Komenda Miejska Policji w G.

Analizując wymienione postępowania przygotowawcze oraz fakty przedstawione przez Prokuratora Rejonowego w G. ustalone w oparciu o dane z rejestrów i akt Prokuratury Rejonowej i Komendy Miejskiej w G. oraz Wydziału Wykroczeń Sądu Rejonowego w G. – stwierdzono, iż rodzina K. pozostaje w konflikcie z osobami mieszkającymi w sąsiedztwie, co skutkuje kierowaniem wobec jej członków gróźb i działań agresywnych.

W toku przeprowadzonych interwencji Policji i postępowań karnych nie zdołano określić przyczyn tych nieporozumień.

Ustalono natomiast, że osobą, której najczęściej dotyczyły zawiadomienia członków rodziny K. był Mariusz Ż., który zamieszkiwał na ul. R. w tym samym czasie co Państwo K. i wówczas strony skonfliktowały się. Po przeprowadzce pokrzywdzonych na ul. Chełmińską, kontakty z Mariuszem Ż. nadal mają miejsce, albowiem w tym samym budynku zamieszkuje siostra wymienionego.

W tej sytuacji jedyną możliwością ochrony pokrzywdzonych jest reagowanie przez organy Policji i prokuraturę na składane przez nich zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, wszczynanie w tych sprawach postępowań karnych i kierowanie aktów oskarżenia do sądu, co Prokuratura Rejonowa w G. w sposób prawidłowy realizuje. Należy zauważyć, że decyzje o umorzeniu postępowania bądź o odmowie wszczęcia dochodzenia były wydawane tylko w przypadku cofnięcia wniosków o ściganie przez pokrzywdzonych, a więc zgodnie z ich wolą.

Obecnie dla zwiększenia skuteczności podejrzanych działań zobowiązano Prokuratora Rejonowego w G. do zwrócenia się do miejscowego Sądu Rejonowego o zintensyfikowanie wobec Mariusza Ż. działań kuratora ustanowionego wyrokiem z dnia 16.05.2012 r. sygn. [...], jak również w przypadku skierowania kolejnego aktu oskarżenia przeciwko wyżej wymienionemu o wnioskowanie przez prokuratora zastosowania środka karnego przewidzianego w art. 39 pkt 2b k.k. (art. 41a §1 k.k.).

Jednocześnie informuję, że z uwagi na fakt, iż nadal w toku pozostają dwa postępowania o sygn. [...] oraz [...] oświadczenie senatorów Bogdana Pęka i Roberta Mądatowa zostało przekazane Prokuratorowi Rejonowemu w G. – w celu wykorzystania w ramach tych postępowań.

W ocenie Prokuratora Apelacyjnego w Gdańsku analiza spraw toczących się nie dostarczyła podstaw do wnioskowania o objęcie ich nadzorem służbowym przez Prokuraturę Okręgową w Toruniu.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Bogdana Pęka,
Wojciecha Skurkiewicza oraz Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Zwracamy się do Pana Prokuratora Generalnego z prośbą o zbadanie zasadności kwalifikacji prawnej czynu przyjętej w akcie oskarżenia w sprawie Prokuratury Rejonowej w N. Mowa tu o sprawie spowodowania śmierci Damiana M.

Śmierć pokrzywdzonego nastąpiła w wyniku ciosu nożem wojskowym w brzuch i spowodowania bardzo głębokiej rany (nóż dotarł aż do kręgosłupa). Wydaje się, że potraktowanie takiego czynu jako nieumyślnego spowodowania śmierci uraga racjonalnej ocenie zdarzenia. Sprawca zadający takiego rodzaju cios z pewnością co najmniej godził się na śmierć ofiary, a zatem, jego czyn powinien być rozpatrzony pod kątem umyślnego zabójstwa, jeśli nie w zamiarze bezpośrednim, to przynajmniej w zamiarze ewentualnym.

Prosimy zatem o zweryfikowanie wspomnianej kwalifikacji, nie można bowiem godzić się z tym, aby sprawca ewidentnego zabójstwa wskutek błędnej kwalifikacji uniknął sprawiedliwej kary.

*Bogdan Pęk
Wojciech Skurkiewicz
Jan Maria Jackowski*

Odpowiedź

Warszawa, 11.08.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Wicemarszałek z dnia 14 sierpnia 2015 r. oraz oświadczenie Bogdana Pęka, Wojciecha Skurkiewicza i Jana Marii Jackowskiego złożone na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r., a dotyczące postępowania sygn. [...] Prokuratury Rejonowej w N. uprzejmie informuję, iż akta podręczne przedmiotowej sprawy poddane zostały analizie w Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie, która nie dała podstaw do kwestionowania przyjętej przez prokuratora kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego podejrzanemu.

Jak ustalono, w dniu 23 grudnia 2013 r. w Prokuraturze Rejonowej w N. wszczęto pod sygn. [...] śledztwo w sprawie spowodowania w nocy z 21 na 22 grudnia 2013 r. ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Damiana M. poprzez zadanie mu ciosu nożem z okolicy jamy brzusznej, skutkującego śmiercią pokrzywdzonego, tj. o czyn zabroniony z art. 156 §3 kk. W toku postępowania w oparciu o zebrany materiał dowodowy, w tym treść zeznań świadków oraz wyniki oględzin zwłok, miejsca zdarzenia i miejsca ujawnienia etui noża Marcinowi W. przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 156 §3 kk polegającego na spowodowaniu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu Damiana M., którego konsekwencją była śmierć pokrzywdzonego oraz przestępstwa z art. 263 §2 kk polegającego na nielegalnym posiadaniu amunicji do broni palnej. Marcin W. przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia za-

rzucanych mu czynów. W dniu 31 października 2014 r. w przedmiotowej sprawie skierowano akt oskarżenia do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga V Wydział Karny w Warszawie.

Nie przesadzając oceny, jakiej dokona w przedmiotowej sprawie Sąd rozpoznający sprawę, który nie jest w tym zakresie związany kwalifikacją prawną zaproponowaną przez prokuratora, nie sposób zarzucić autorowi aktu oskarżenia błędu. Jak wynika z zeznań świadków, w czasie szarpaniny oskarżony zaczął się wycofywać, a uciekając z miejsca zdarzenia po zadaniu ciosu miał powiedzieć, że „jeszcze pokaże” pokrzywdzonemu, co sugeruje, iż w tej chwili nie przewidywał śmiertelnych skutków pchnięcia nożem. Oskarżony przed zajściem nie znał pokrzywdzonego, a po zdarzeniu zadzwonił na numer alarmowy, które to okoliczności – choć nierozstrzygujące – również zostały uwzględnione jako elementy świadczące o psychicznym stosunku sprawcy do czynu. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, iż „nie chciał zrobić krzywdy” pokrzywdzonemu, przyjęto, iż działał z zamiarem spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nie stwierdzono jednak dowodów świadczących o istnieniu po jego stronie zamiaru pozbawienia pokrzywdzonego życia.

Ustalenia dotyczące zamiaru nie mogą oczywiście opierać się wyłącznie na deklaracjach wynikających z wyjaśnień oskarżonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 sierpnia 2013 r. sygn. [...]), również wtedy, gdy zamiar towarzyszący sprawcy „lokuje się na granicy pomiędzy spowodowaniem ciężkich obrażeń ciała, dokonaniem pobicia ze skutkiem śmiertelnym albo zabójstwa z zamiarem ewentualnym” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2015 r. sygn. [...]). Jednak wnioskowanie na podstawie samych skutków działania oskarżonego także nie jest wystarczające (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2015 r. sygn. [...]).

Ocenę, czy sprawca miał zamiar pozbawienia życia ofiary, należy oprzeć na odtworzeniu jego przeżyć psychicznych, których treść ustala się na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, uwzględniając zarówno przesłanki natury przedmiotowej, jak rodzaj użytego narzędzia, umiejscowienie, ilość i intensywność zadanych ciosów, charakter spowodowanych obrażeń ciała, czy godzenie w ważne dla życia ludzkiego organy ciała, jak i przesłanek natury podmiotowej, takich jak przyczyny i tło zajścia, pobudki i motywy działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego oraz zachowanie przed i po popełnieniu przestępstwa, a nadto osobowość oskarżonego, a więc jego usposobienie, poziom umysłowy i reakcje emocjonalne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 sierpnia 2013 r. sygn. [...]; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 października 2014 r. sygn. [...]; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 sierpnia 2013 r. sygn. [...]; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 września 2014 r. sygn. [...]).

Aktualne pozostaje cały czas stanowisko, zgodnie z którym ani zadanie ciosu w miejsce dla życia ludzkiego niebezpieczne, ani nawet użycie narzędzia mogącego spowodować śmierć człowieka same przez się nie decydują jeszcze o tym, że sprawca działa w zamiarze zabicia człowieka, chociażby ewentualnym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 października 2014 r. sygn. [...]; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 września 2014 r. sygn. [...]; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 stycznia 2014 r.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 września 2013 r. sygn. [...]). Przywołane okoliczności mogą wskazywać na istnienie zamiaru dokonania zabójstwa, jednakże same w sobie są wystarczające do przypisania takiego zamiaru (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1985 r. sygn. [...]).

Procedując w czasie trwania postępowania przygotowawczego w zakresie środków zapobiegawczych, zarówno Sąd Rejonowy w N., jak i Sąd Okręgowy dla Warszawy-Pragi w Warszawie nie kwestionowały przyjętej przez prokuratora kwalifikacji prawnej. Należy też pamiętać, iż zgodnie z art. 5 §2 kpk wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Kwalifikacji prawnej przyjętej w akcie oskarżenia w sprawie sygn. [...] Prokuratury Rejonowej w N. nie można zatem uznać za jednoznacznie chybioną.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Bogdana Pęka,
Przemysława Błaszczyka, Czesława Ryszki,
Jana Marii Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza,
Roberta Mamątowa oraz Kazimierza Jaworskiego**

skierowane do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka

Zwracamy się do Pana Rzecznika z prośbą o wgląd w sprawę dotyczącą odebrania wnuków pani Helenie P. Do 2014 r. sprawowała ona opiekę nad małoletnimi Marią (osiem lat) i Jakubem (piętnaście lat). Jak wynika z naszych informacji, Sąd Rejonowy w R. postanowił wówczas o zmianie postanowienia w zakresie rodziny zastępczej, argumentując, że dobro dzieci jest zagrożone. Zainteresowanej nie wyjaśniono, na czym owo zagrożenie miałoby polegać. Orzeczenie w tym przedmiocie wydano w postępowaniu niejawnym, a babcia dzieci obecna była jedynie na odczytaniu orzeczenia. Rodzeństwo umieszczono w rodzinnym domu dziecka w W. Jak podaje pani P., dzieci w niniejszej placówce są w ciągłym stresie i bezsprzecznie tęsknią za swoją babcią.

Mając to na uwadze, prosimy Pana Rzecznika o podjęcie wszelkich czynności zmierzających do pełnej analizy tej sprawy oraz rozważenie zainicjowania postępowania w przedmiocie przywrócenia sprawowanej do niedawna przez babcię opieki nad małoletnimi Marią i Jakubem K.

Z poważaniem
Bogdan Pęk
Przemysław Błaszczyk
Czesław Ryszka

Jan Maria Jackowski
Wojciech Skurkiewicz
Robert Mamątów
Kazimierz Jaworski

Odpowiedź

Warszawa, 31 sierpnia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Państwa Senatorów: Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka, Czesława Ryszki, Jana Marii Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamątowa i Kazimierza Jaworskiego złożone w dniu 7 sierpnia 2015 roku podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, informuję, że podjąłem sprawę dotyczącą małoletnich Marii i Jakuba – wnuków Pani Heleny.

Bezzwłocznie wystąpiłem do Sądu Rejonowego w R. o udostępnienie akt spraw dotyczących małoletnich. Analiza udostępnionych akt stanowić będzie podstawę do ewentualnych dalszych czynności w sprawie.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w procedowaniu Sądu, podejmę czynności zmierzające do ich wyeliminowania i zabezpieczenia dobra dzieci.

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

Oświadczenie senatora Sławomira Preissa*skierowane do ministra zdrowia Mariana Zembali*

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z rozporządzeniem ministra zdrowia z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie zakresu treści map potrzeb zdrowotnych (DzU 2015.458) proszę o naniesienie potrzeby odtworzenia oddziału kardiologicznego SPWZOZ w Stargardzie Szczecińskim.

Szpital przeprowadził analizę na podstawie danych demograficznych i epidemiologicznych dla powiatu stargardzkiego. Dane te dotyczą liczby leczonych z powodu chorób układu krążenia w SPWZOZ w Stargardzie Szczecińskim, dostępu mieszkańców powiatu do opieki kardiologicznej oraz warunków wymaganych do realizacji świadczeń z zakresu kardiologii. Z przeprowadzonej analizy wynika, że sytuacja zdrowotna mieszkańców powiatu stargardzkiego odzwierciedla tendencje ogólnopolskie – niemal co drugą przyczyną zgonów odnotowanych na terenie powiatu są choroby układu krążenia, a wskaźnik zapadalności ludności na tego rodzaju choroby plasuje powiat stargardzki na piątym miejscu w województwie zachodniopomorskim.

Mieszkańcy powiatu stargardzkiego mają ograniczony dostęp do oddziałów kardiologicznych, a w województwie brakuje pracowni hemodynamicznych, co potwierdzają wskaźniki opublikowane w raporcie Zarządu Asocjacji Interwencji Sercowo-Naczyniowych Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Ponadto ze względu na brak możliwości podjęcia leczenia w Oddziale Chorób Wewnętrznych SPWZOZ w Stargardzie Szczecińskim (brak miejsc, brak warunków do realizacji znacznej części świadczeń kardiologicznych) pacjenci z chorobami serca kierowani są do szpitali znajdujących się w znacznej odległości od szpitala stargardzkiego. Taki stan rzeczy – długi czas dotarcia do wyspecjalizowanej placówki – naraża pacjentów na pogorszenie stanu zdrowia, obniżenie szans na podjęcie właściwego leczenia, a tym samym na powrót do zdrowia, a także zwiększa ryzyko zgonu.

Dążąc do poprawy sytuacji epidemiologicznej w zakresie chorób układu krążenia mieszkańców powiatu stargardzkiego, należy możliwie jak najszybciej podjąć działania mające na celu odtworzenie oddziału kardiologicznego w SPWZOZ w Stargardzie Szczecińskim. Umieszczenie oddziału na mapie potrzeb zdrowotnych zwiększy dostępność do przedmiotowych świadczeń zdrowotnych z korzyścią dla pacjentów.

Ze względu na powyższe niniejszym zwracam się z prośbą i wnoszę o przeanalizowanie i uwzględnienie powyższych argumentów przy tworzeniu map potrzeb zdrowotnych.

*Z poważaniem
Sławomir Preiss*

Odpowiedź

Warszawa, 2015.09.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma Pani Marii Pańczyk-Pozdziej, Wicemarszałka Senatu, z dnia 14 sierpnia 2015 r. o znaku: BPS/043-60-3454/15, przekazującego oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Preissa podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r., uprzejmie informuję, co następuje.

Zgodnie z ustawą z dnia 22 lipca 2014 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (dalej: ustawy) mapy potrzeb zdrowotnych mają na celu między innymi umożliwienie opiniowania celowości podejmowania nowych inwestycji w infrastrukturę medyczną oraz tworzenia ram regionalnej polityki zdrowotnej, która to będzie podstawą przy tworzeniu planu zakupów na następny rok przez oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia. Pierwsze dwie mapy sporządza się wyłącznie w odniesieniu do świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu leczenia szpitalnego. Mapy te sporządza minister właściwy do spraw zdrowia do dnia:

- 1) 1 kwietnia 2016 r. – w przypadku map sporządzanych na okres od dnia 30 czerwca 2016 r. do dnia 31 grudnia 2018 r.;
- 2) 31 maja 2018 r. – w przypadku map sporządzanych na okres od dnia 1 stycznia 2019 r. do dnia 31 grudnia 2021 r.

Zakres przedmiotowy map reguluje ogólnodostępne rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie zakresu treści map potrzeb zdrowotnych, zgodnie z którym Regionalna mapa potrzeb zdrowotnych oraz Ogólnopolska Mapa Potrzeb Zdrowotnych składają się z następujących części:

- 1) analizy demograficznej i epidemiologicznej;
- 2) analizy stanu i wykorzystania zasobów;
- 3) prognoz potrzeb zdrowotnych.

Ze względu na specyfikę procesu sprawozdawczego, mapy tworzy się w oparciu o dane za rok poprzedzający o dwa lata pierwszy rok obowiązywania mapy. W przypadku braku danych z tego okresu, uwzględnione zostaną najbardziej aktualne dostępne dane.

Celem przeprowadzanych analiz w ramach map potrzeb zdrowotnych jest obiektywne (tj. wynikające z danych) określenie obecnej oraz prognozowanej sytuacji demograficznej i zdrowotnej społeczności, w odniesieniu do dostępnych zasobów i infrastruktury ochrony zdrowia oraz wskazanie obszarów wymagających podjęcia odpowiednich działań ze strony państwa. Zgodnie z ustawą sporządzenie map potrzeb zdrowotnych ma na celu między innymi umożliwienie opiniowania celowości inwestycji w infrastrukturę medyczną oraz tworzenia ram regionalnej polityki zdrowotnej, która to będzie podstawą przy tworzeniu planu zakupów na następny rok przez oddziały wojewódzkie Narodowego Funduszu Zdrowia.

W związku z powyższym nie ma możliwości założenia z góry, tj. przed procesem analitycznym, wniosków o potrzebach zdrowotnych ludności. Funkcjonujące podmioty wykonujące działalność leczniczą, będą uwzględnione w części regionalnej mapy potrzeb zdrowotnych dotyczącej analizy stanu i wykorzystania zasobów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Warczyński

Oświadczenie senatora Marka Rockiego

skierowane do ministra sprawiedliwości Borysa Budki

Szanowny Panie Ministrze!

Zwróciła się do mnie pani, która czuje się osobą pokrzywdzoną przez wymiar sprawiedliwości w związku z umorzeniem postępowania i umieszczeniem – na wniosek prokuratury, na podstawie zaświadczeń z pobytów w szpitalach psychiatrycznych – podejrzanej o zabójstwo jej brata w zakładzie psychiatrycznym. Zgodnie z prawem sąd nie jest zobligowany do powiadomienia pokrzywdzonej zarówno o terminie rozprawy decydującej o wypuszczeniu podejrzanej na wolność, jak i o terminie opuszczenia przez nią zakładu psychiatrycznego.

Zwracam się z prośbą o rozważenie skorygowania przepisów, m.in. zmiany art. 168a k.k.w., tak aby pokrzywdzony mógł być powiadamiany o ucieczce lub wyjściu na wolność z zakładu psychiatrycznego przestępcy uznanego za niepoczytalnego.

*Z poważaniem
Marek Rocki*

Odpowiedź

Warszawa, 21 września 2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Marka Rockiego podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczące ochrony ofiar przestępstw popełnionych przez sprawców skierowanych do zakładów psychiatrycznych, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 168a §1 k.k.w. na wniosek pokrzywdzonego sędzieja penitencjarny lub dyrektor zakładu karnego niezwłocznie zawiadamia pokrzywdzonego, jego przedstawiciela ustawowego lub osobę, pod której stałą pieczęą pokrzywdzony pozostaje, o zwolnieniu skazanego z zakładu karnego po odbyciu kary, o ucieczce skazanego z zakładu karnego, a także o wydaniu decyzji o udzieleniu skazanemu przepustki, czasowego zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru lub bez konwoju funkcjonariusza Służby Więziennej albo asysty innej osoby godnej zaufania, przerwy w wykonaniu kary lub warunkowego zwolnienia.

Wprowadzenie tej regulacji do porządku prawnego ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) wynikało z konieczności dostosowania prawa polskiego do wymagań instrumentów prawnych Unii Europejskiej. Chodzi w szczególności o ówczynie obowiązującą decyzję ramową Rady z dnia 15 marca 2001 r. w sprawie pozycji ofiar w postępowaniu karnym (2001/220/WSiSW). Nakładała ona na państwa członkowskie Unii Europejskiej obowiązek podjęcia legislacyjnych działań dostosowawczych w celu ustanowienia minimalnego instrumentarium prawnego regulującego i chroniącego

pozycję osób pokrzywdzonych. Wymogiem wynikającym z art. 4 ust. 3 decyzji ramowej było informowanie pokrzywdzonego o uchylaniu środków izolacyjnych wobec sprawcy czynu, zwłaszcza gdy sprawca stanowi dla niego zagrożenie.

Również aktualnie obowiązująca dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r., ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW w art. 6 ust. 5 przewiduje, że państwa członkowskie zapewniają ofiarom możliwość uzyskania bez zbędnej zwłoki powiadomienia o tym, że osoba tymczasowo aresztowana, oskarżona lub skazana w związku z przestępstwami jej dotyczącymi została zwolniona lub zbiegła z miejsca zatrzymania.

Implementacja powyższych unormowań prawa unijnego do systemu prawa polskiego obejmuje aktualnie jedynie skazanych odbywających karę pozbawienia wolności oraz podejrzanych i oskarżonych tymczasowo aresztowanych (art. 253 §3 k.p.k.). Wskazane kategorie sprawców nie obejmują osób, co do których został zastosowany środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie zamkniętym (psychiatrycznym). Zgodzić się wszakże należy, że ten sam wzgląd na zapewnienie pokrzywdzonemu bezpieczeństwa, który przemawia za obowiązkiem informowania go w odniesieniu do sprawców osadzonych w jednostkach penitencjarnych, dotyczy sprawców izolowanych w zakładach zamkniętych (psychiatrycznych). Ponadto sprawcy, co do których stosuje się środek zabezpieczający, również są pozbawieni wolności w oparciu o orzeczenie sądowe o charakterze prawnokarnym, wydane w postępowaniu karnym. Objęcie obowiązkiem informacyjnym także i tej kategorii sprawców harmonizowałoby z pozostałymi unormowaniami implementującymi wskazane akty prawa unijnego.

Nadmieniam jednocześnie, że aktualnie podejmowanie prac legislacyjnych związanych z wniesieniem rządowego projektu ustawy jest niecelowe ze względu na upływającą kadencję Sejmu. Biorąc pod uwagę niemożność ukończenia parlamentarnych prac legislacyjnych w tak krótkiej perspektywie czasowej oraz zasadę dyskontynuacji, obowiązującą przy rozpatrywaniu projektów ustaw, inicjatywa legislacyjna w tym względzie zostanie przedsięwzięta po ukonstytuowaniu się nowo wybranego Sejmu i Senatu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Wojciech Węgrzyn
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka oraz do naczelnego prokuratora wojskowego Jerzego Artymiaka

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prokuratorze!

Na mocy art. 1, art. 2, art. 3 i art. 4, ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego proszę o udzielenie niezbędnej pomocy Tadeuszowi A. w sprawie o stwierdzenie nieważności decyzji – karty powołania do dwuletniej zasadniczej służby wojskowej z września lub października 1980 r., wydanej przez komendanta Wojskowej Komendy Uzupelnień w Białogardzie. Postępowanie prowadzi Wojewódzki Sztab Wojskowy w Szczecinie (nr 29/2015).

W szczególności proszę o, po pierwsze, dopuszczenie dowodów niezbędnych do wyjaśnienia sprawy, głównie protokołu przesłuchania pokrzywdzonego z września 1981 r. prowadzonego przez oficera kontrwywiadu; po drugie, ustalenie dokładnego przebiegu służby, zwłaszcza od września 1981 r. do września 1982 r.; po trzecie, zwolnienie pokrzywdzonego z ewentualnej tajemnicy wojskowej; po czwarte, ustanowienie obrońcy z urzędu ze względu na stan zdrowia; po piąte, ustalenie, z czyjej inspiracji został powołany do dwuletniej zasadniczej służby wojskowej; po szóste, wskazanie przepisów, które zostały złamane.

Uzasadnienie

Pokrzywdzony Tadeusz A. pracował od lutego 1976 r. w Hucie Katowice w Dąbrowie Górniczej (Pion Głównego Mechanika, Wydział M-67) na stanowisku ślusarza. We wrześniu 1980 r. wpisał się do NSZZ „Solidarność”. W reakcji na to został wcielony już w październiku 1980 r. do dwuletniej zasadniczej służby wojskowej w Kołobrzegu JW 3644. Odwołał się od decyzji – karty powołania do wojska, ale Wojewódzki Sztab Wojskowy w Koszalinie nie uwzględnił odwołania. Uznano go za wroga socjalistycznego państwa. Był wtedy studentem na przedostatnim roku zawodowego studium administracyjnego (etap zawodowy trzyletni) Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Wydział Prawa i Administracji. Dopiero po jego ukończeniu powinien być wzięty na rok do szkoły oficerów rezerwy. Przedtem kilka razy odroczone mu służbę na wniosek pracodawcy. Podczas służby zasadniczej po przesłuchaniu przez oficera kontrwywiadu we wrześniu 1981 r. na temat użycia wojska przeciw strajkującym został skierowany w dowód „wdzięczności politycznej” do kopania rowów jako jedyny z jego pododdziału do sztabu dywizji w Koszalinie. Zabrano go z powrotem do macierzystej jednostki w Kołobrzegu tuż przed stanem wojennym. W okresie stanu wojennego przebywał w różnych garnizonach. Decyzja o powołaniu do służby zasadniczej przerwiała mu studia, pracę i działalność związkową, uniemożliwiła otrzymanie mieszkania, pozbawiła tytułu podchorążego i stopnia oficerskiego.

Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka

Odpowiedź
MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Warszawa, 2015.08.28

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Czesława Ryszkę na 80. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia br. dotyczące udzielenia pomocy Tadeuszowi A. w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji – karty powołania do dwuletniej zasadniczej służby wojskowej we wrześniu lub październiku 1980 r. (BPS/043-80-3456-MON/15), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie stwierdzić należy, że ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. *o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego* (Dz. U. z 2014 r., poz. 1851), na którą się Pan Senator Czesław Ryszka powołuje, nie ma na celu rekompensowania wszystkich krzywd i szkód wynikających z niesłusznego represjonowania osób prowadzących działalność niepodległościową, a jedynie tych, które wynikają z represji prawnokarnej stosowanej przez polskie organy ścigania, wymiar sprawiedliwości oraz organy pozasądowe orzekające o czynach będących przestępstwami. Tak konsekwentnie uważa Sąd Najwyższy (postanowienie SN z dnia 21 maja 2013 r., WZ 8/13, czy uchwała 7 sędziów SN z dnia 25 maja 1994 r., WZP 1/94).

Dlatego też w analizowanej sprawie, po uprzednim wniosku Tadeusza A. do Wojskowego Sądu Garnizonowego we Wrocławiu o uznanie za nieważną decyzji – karty powołania do dwuletniej zasadniczej służby wojskowej z września lub października 1980 r., wydanej przez Wojskowego Komendanta Uzupełnień w Białogardzie, Sąd ten przesłał wniosek według właściwości w celu stwierdzenia nieważności w trybie administracyjno-prawnym do Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kołobrzegu, która przejęła ewidencję Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białogardzie i stała się jej następcą prawnym.

Mając na uwadze fakt, iż właściwym do stwierdzenia nieważności decyzji jest organ wyższego stopnia, Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie, po rozpatrzeniu ww. wniosku wszczął postępowanie w tej sprawie.

W toku postępowania dowodowego w tej sprawie ustalono, że Tadeusz A. został wcielony do zasadniczej służby wojskowej w dniu 27 października 1980 r., którą odbył w 28. Sudeckim Pułku Zmechanizowanym w Kołobrzegu. W dniu 14 września 1982 r. został on zwolniony z odbywania zasadniczej służby wojskowej i przeniesiony do rezerwy.

W wyniku przeprowadzonego postępowania administracyjnego Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie, decyzją z dnia 18 sierpnia 2015 r. umorzył postępowanie w całości uznając, iż karta powołania Tadeusza A. do zasadniczej służby wojskowej nie jest decyzją administracyjną i nie może być przedmiotem postępowania administracyjnego zmierzającego do stwierdzenia nieważności decyzji na podstawie art. 156 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2013 r., poz. 267 ze zm.).

Należy podkreślić, iż obowiązujący w czasie powołania Tadeusza A. art. 3 §2 pkt 1 *Kodeksu postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 1980 r. Nr 9, poz. 26 ze zm.) stanowił, że przepisów tego Kodeksu nie stosuje się w sprawach powszechnego obowiązku obrony. Dlatego też karta powołania Tadeusza A. do zasadniczej służby wojskowej nie była decyzją administracyjną.

W tym miejscu godzi się dodać, iż Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie dopuścił Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „SOLIDARNOŚĆ 80” RP przy KHW SA KWK „Mysłowice – Wesola” do udziału na prawach strony w ww. postępowaniu administracyjnym. Dodatkowo, realizując wniosek tej organizacji, Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie powiadomił Wojskową Prokuraturę Garnizonową w Szczecinie o toczącym się postępowaniu.

Reasumując, należy stwierdzić, że Tadeusz A. został powołany do czynnej służby wojskowej zgodnie z wówczas obowiązującą ustawą z dnia 21 listopada 1967 r. o *powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 2012 r. poz. 461 ze zm.), które nastąpiło za pomocą karty powołania, której wzór określał załącznik nr 1 do obowiązującego wówczas rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 11 listopada 1963 r. w sprawie *powołania poborowych i innych osób do czynnej służby wojskowej i zwalniania z tej służby* (Dz. U. Nr 53, poz. 290 ze zm.). Ponadto powołanie nie miało charakteru represji prawnokarnej, o której mowa w ustawie o *uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego*.

Z poważaniem

z up. Maciej Jankowski
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
NACZELNEGO
PROKURATORA WOJSKOWEGO**

Warszawa, 3 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z treścią przepisu art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. „o wykonywaniu mandatu posła i senatora” (tekst jednolity – Dz. U. z 2011 r., Nr 7, poz. 29 z późn. zm.) oraz przepisu art. 49 ust. 4 i 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. „Regulamin Senatu” (tekst jednolity – M.P. z 2014 r., poz. 529 z późn. zm.), przedstawiam na ręce Pana Marszałka pisemną odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę podczas 80. posiedzenia Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r. dotyczące podjęcia działań zmierzających do udzielenia pomocy Tadeuszowi A. w sprawie stwierdzenia nieważności karty powołania do zasadniczej służby wojskowej, które zostało skierowane do Naczelnej Prokuratury Wojskowej przy piśmie z dnia 14 sierpnia 2015 r., oznaczonym sygnaturą BPS/043-80-3456-NPW-15.

Odnosząc się do zawartej w treści oświadczenia prośby skierowanej na mocy art. 1, 2, 3 i 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2014 r., poz. 1851), stwierdzić należy, że w poruszonej sprawie nie mają zastosowania przepisy wskazanej ustawy, w związku z czym wojskowe jednostki organizacyjne prokuratury nie mogą podjąć – w trybie tej ustawy – działań sugerowanych przez Pana Senatora Czesława Ryszkę.

Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, za nieważne uznaje się orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe, w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany związany był z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności. Ustawodawca chciał zatem, by przedmiotem procedowania sądów w sprawach objętych unormowaniami tej

ustawy były orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe. Orzeczenia, o których mówi ustawa, to wyroki i postanowienia wskazanych wyżej organów, ale tylko takie, które miały charakter represyjny i zawierały sankcję karną orzeczoną w postępowaniu w sprawie o przestępstwo lub wykroczenie lub też związane ze stosowanymi środkami zabezpieczającymi podejmowanymi w szeroko rozumianym postępowaniu karnym (vide: postanowienie SN z 25 lutego 2010 r. WZ 8/10; postanowienie SA w Lublinie z 19 marca 2009 r. AKz 57/09).

Natomiast przez organy pozasądowe rozumieć należy takie organy, które nie będąc organami ścigania lub wymiaru sprawiedliwości miały na podstawie obowiązujących przepisów prawnych, uprawnienia procesowe w sprawach o czyny uznawane w tamtym okresie za przestępstwa (vide: uchwała SN z 25 maja 1994 r. WZP 1/94).

Wobec powyższego, decyzja Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białogardzie z dnia 27 października 1980 r. o powołaniu Tadeusza A. do odbycia zasadniczej służby wojskowej nie może zostać uznana za orzeczenie organu ścigania, wymiaru sprawiedliwości czy też organu pozasądowego, a zatem nie może również być przedmiotem postępowania toczącego się na podstawie przepisów powołanej ustawy. Komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białogardzie, nie mając uprawnień procesowych do orzekania w sprawach o czyny uznane za przestępstwa, nie był organem pozasądowym, a jego decyzja nie miała charakteru represyjnego, zawierającą jakąkolwiek sankcję karną.

Należy przy tym mieć także na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 marca 2009 r. II Aka 31/09, w którym wywieziono, że ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie określa warunków kwalifikujących ujemne następstwa działalności opozycyjnej, również przynależności do NSZZ Solidarność, jako represji. Stąd też wszelkie działania opozycyjne będące w istocie – w ramach działalności związkowej – aktami bądź to indywidualnego, bądź to zbiorowego negatywnego stosunku do władz, ustroju, nawet wielce krytyczne, nie mieszczą się w pojęciu „działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”.

Mając powyższe ustalenia na uwadze stwierdzić należy, że nie ma podstaw prawnych do procedowania w sprawie wydania przez Wojskową Komendę Uzupełnień w Białogardzie karty powołania Tadeusza A. do odbycia zasadniczej służby wojskowej, według przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Niezależnie od powyższego, po otrzymaniu pisma Pana Marszałka, Naczelną Prokuratura Wojskowa poczyniła ustalenia w zakresie aktualnego stanu prowadzonego w tej sprawie postępowania administracyjnego, pod kątem prawidłowości jego przebiegu.

Z ustaleń tych wynika, że w dniu 17 listopada 2014 r. Pan Tadeusz A. wystąpił do Wojskowego Sądu Garnizonowego we Wrocławiu o stwierdzenie nieważności decyzji – karty powołania do dwuletniej zasadniczej służby wojskowej wydanej przez Wojskowego Komendanta Uzupełnień w Białogardzie na podstawie art. 1, 2, 3 i 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Wskazany wniosek umotywowany został między innymi stosowaniem względem Pana Tadeusza A. represji w postaci wydania karty powołania i późniejszego wcielenia do zasadniczej służby wojskowej, która w owym czasie miała zmierzać do złamania jego postawy opozycjonisty.

Wojskowy Sąd Garnizonowy we Wrocławiu pismem z dnia 24 listopada 2014 r. przekazał wniosek Pana Tadeusza A. według właściwości Wojskowemu Komendantowi Uzupełnień w Kołobrzegu, ten zaś z kolei przesłał wniosek do Wojskowego Komendanta Uzupełnień w Chorzowie.

Po dokonaniu wstępnych ustaleń w zakresie właściwości organów, wniosek ponownie został przekazany do Wojskowego Komendanta Uzupełnień w Kołobrzegu, który przejął ewidencję byłej Wojskowej Komendy Uzupełnień w Białogardzie, wydającej kwestionowaną kartę powołania.

Wskazany Komendant w dniu 24 lutego 2015 r. poinformował Pana Tadeusza A. o wszczęciu postępowania w sprawie unieważnienia karty powołania wydanej w 1980 r.

Następnie przekazał sprawę organowi nadrzędnemu, tj. Szefowi Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie, zgodnie z obowiązującymi zasadami procedury administracyjnej.

W dniu 28 kwietnia 2015 r. Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie wszczął postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji – karty powołania do zasadniczej służby wojskowej wydanej Panu Tadeuszowi A.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2015 r. Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie dopuścił Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność 80” RP przy KHW SA KWK „Mysłowice – Wesoła” do udziału na prawach strony w postępowaniu administracyjnym prowadzonym z wniosku Pana Tadeusza A.

Realizując wniosek wskazanej Międzyzakładowej Organizacji Związkowej pismem z dnia 25 czerwca 2015 r. Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie powiadomił Wojskową Prokuraturę Garnizonową w Szczecinie o toczącym się postępowaniu.

W ocenie Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Szczecinie brak jednak było w przedmiotowej sprawie przesłanek z art. 183 §1 k.p.k., wskazujących na możliwość niezgodnego z prawem prowadzenia postępowania administracyjnego i w konsekwencji tego wydania decyzji administracyjnej sprzecznej z obowiązującym porządkiem prawnym, w związku z czym prokuratura nie włączyła się do udziału w tym postępowaniu, mając także na względzie, że udział wspomnianej Międzyzakładowej Organizacji Związkowej jest wystarczającym gwarantem prawidłowego toku postępowania.

W dniu 18 sierpnia 2015 r. Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie wydał decyzję administracyjną o umorzeniu postępowania w tej sprawie.

Z uzasadnienia tejże decyzji wynika między innymi, że w obowiązującym w czasie powołania do zasadniczej służby wojskowej Pana Tadeusza A. stanie prawnym nie stosowało się w sprawach powszechnego obowiązku obrony przepisów kodeksu postępowania administracyjnego (vide: art. 3 §2 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Dz.U. z 1980 r. Nr 9, poz. 26), zaś w świetle obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej karta powołania do służby wojskowej nie była decyzją administracyjną.

Dokonane w późniejszym okresie nowelizacje przepisów obu wskazanych powyżej ustaw – „nie spowodowały tego, że wcześniej wydane karty powołania stały się automatycznie decyzjami administracyjnymi”.

W świetle powyższych ustaleń Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie uznał, iż karta powołania Pana Tadeusza A. nie może być przedmiotem postępowania administracyjnego zmierzającego do stwierdzenia nieważności decyzji na podstawie art. 156 k.p.a., gdyż nie jest decyzją administracyjną.

Od wskazanej decyzji Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Szczecinie przysługuje Panu Tadeuszowi A. i wskazanej powyżej Międzyzakładowej Organizacji Związkowej prawo wniesienia odwołania do Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

W ocenie Wojskowego Prokuratora Garnizonowego w Szczecinie w dalszym ciągu nie ma podstaw do udziału prokuratora w tym postępowaniu administracyjnym, gdyż zapewniony jest tryb odwoławczy i nie zachodzi obawa, że organ odwoławczy nie wiąże się z obowiązkiem rozpoznania ewentualnego odwołania.

W tym miejscu podkreślić należy, że działanie Wojskowego Sądu Garnizonowego we Wrocławiu polegające na przekazaniu sprawy według właściwości organom administracji wojskowej do postępowania administracyjnego było zgodne z obowiązującym w tym zakresie ustawodawstwem.

Na zakończenie uprzejmie informuję Pana Marszałka, że w poruszanej sprawie istnieje jeszcze możliwość zwrócenia się do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o zbadanie prawidłowości działania – w ówczesnym okresie – organów wojskowych wobec osoby Tadeusza A. pod kątem ewentualnego popełnienia przestępstwa o znamionach zbrodni komunistycznej.

Zgodnie bowiem z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.

z 2014 r., poz. 1075 ze zm.) „zbrodniami komunistycznymi, (...), są czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od dnia 17 września 1939 r. do dnia 31 lipca 1990 r., polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem, stanowiące przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia. (...).

Z kolei „funkcjonariuszem państwa komunistycznego, w rozumieniu ustawy, jest funkcjonariusz publiczny, a także osoba, która podlega ochronie równej ochronie funkcjonariusza publicznego, w szczególności funkcjonariusz państwowy oraz osoba pełniąca funkcję kierowniczą w organie statutowym partii komunistycznej”.

Z wnioskiem takim do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu może zwrócić się – w każdym czasie – Pan Tadeusz A. – o ile uzna to za stosowne.

Z wyrazami szacunku

płk Jerzy Artymiak

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do prezydenta miasta Katowice Marcina Krupy

Szanowny Panie Prezydencie!

W związku z art. 16 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora zwracam się z prośbą o udzielenie pomocy p. Katarzynie M., zamieszkałej w K.

Chodzi o przydzielenie lokalu socjalnego dla jej trzyosobowej rodziny z uwzględnieniem warunków zdrowotnych i wieku albo przekształcenie użytkowanego przez nią mieszkania w lokal socjalny lub przyznanie większego dodatku mieszkaniowego.

Proszę także o znalezienie dla niej zatrudnienia odpowiedniego do stanu zdrowia i kwalifikacji zdrowotnych, z godziwym wynagrodzeniem. Są to ustawowe obowiązki samorządu terytorialnego.

Jeśli istnieją jakieś przeszkody prawne lub inne, które uniemożliwiają bądź nadmiernie utrudniają miastu wykonanie tych zadań, to proszę mnie o tym poinformować. Może wspólnie uda się znaleźć poprawne rozwiązanie, które będzie odpowiadać potrzebom zainteresowanej i jej rodziny.

*Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka*

**Odpowiedź
WICEPREZYDENTA
MIASTA KATOWICE**

Katowice, 24.09.2015 r.

Kancelaria Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie przydzielenia lokalu socjalnego dla rodziny pani Katarzyny M. zamieszkałej w K. informuję, że sprawa mieszkaniowa pani M. była już przedmiotem szczegółowego rozpatrzenia przez tut. Urząd.

Pani M. wraz z ojcem zajmuje w chwili obecnej lokal mieszkalny bez tytułu prawnego. Wyrokiem sądowym z 2006 r. orzeczona została eksmisja rodziny pani M. z przedmiotowego lokalu wraz z uprawnieniem do otrzymania lokalu socjalnego. Ze względu na dużą liczbę wyroków eksmisyjnych Miasto z opóźnieniem realizuje zobowiązania w zakresie zapewniania lokali socjalnych osobom, które na mocy wyroków sądowych są do takich lokali uprawnione.

Z chwilą dysponowania wolnym lokalem socjalnym Miasto złoży rodzinie pani M. ofertę zawarcia umowy najmu takiego lokalu.

Jednocześnie informuję, że powierzchnia użytkowa zajmowanego przez ww. lokalu tj. 88,87 m² uniemożliwia skorzystanie z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w postaci dodatku mieszkaniowego, a dokonywane przez panią M. wpłaty w niepełnej wysokości powodują ciągły wzrost zaległości, wobec czego nie ma możliwości zawarcia z ww. umowy najmu tego lokalu jako lokalu socjalnego w ramach realizacji wyroku.

W kwestii znalezienia zatrudnienia dla pani M. informuję, że ww. jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy (PUP) w Katowicach od dnia 24.10.2012 r. i od samego początku objęta jest usługą pośrednictwa pracy oraz korzysta z usług doradcy zawodowego.

Dla Pani M. sporządzony został Indywidualny Plan Działania. Celem doprowadzenia do podjęcia pracy sprecyzowany został obszar poszukiwanego zatrudnienia, określono działania możliwe do zastosowania przez panią M. oraz PUP w zakresie wykorzystania różnych metod poszukiwania pracy a także ustalono częstotliwość kontaktów z doradcą zawodowym. Uzgodniono, że ww. jest zainteresowana usługą pośrednictwa pracy – przedstawianiem ofert, głównie w zakresie obsługi biura. Pani M. otrzymywała oferty pracy na stanowiska związane z obsługą biura, ale nie podjęła zatrudnienia, gdyż pracodawcy dokonywali wyboru innych kandydatów.

We wrześniu 2015 roku pani M. została poinformowana o konieczności zgłoszenia się do PUP, celem wydania skierowania do pracy na stanowisko pracownika administracyjnego. Ww. oświadczyła, że z powodu choroby nie jest w stanie odebrać skierowania.

Po uzyskaniu zdolności do pracy zostanie pani M. złożona propozycja skorzystania z procesu rekrutacji organizowanego przez pracodawców, którzy zainteresowani są przyjęciem osób bezrobotnych do odbycia stażu.

Niezależnie od powyższego informuję, że pani M. może ubiegać się o pracę w tut. Urzędzie, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1202 t.j.) nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze jest wolny i konkurencyjny.

Ogłoszenia o naborze zawierające stawiane kandydatom wymagania kwalifikacyjne publikowane są na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (www.bip.um.katowice.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w tut. Urzędzie przy ulicy Młyńskiej 4.

Ponadto informuję, że pani M. objęta jest wsparciem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Katowicach. Celem rozwiązania sytuacji zawodowej została skierowana do Centrum Poradnictwa Specjalistycznego, Metodyki i Strategii. Korzysta również z pomocy finansowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz z usług specjalistycznych Centrum Rehabilitacji Społecznej.

Z poważaniem

WICEPREZYDENT
MIASTA KATOWICE
Bogumił Sobuła

**Oświadczenie senatorów Czesława Ryszki,
Kazimierza Wiatra, Michała Seweryńskiego,
Stanisława Gogacza, Janiny Sagatowskiej,
Bohdana Paszkowskiego, Zdzisława Pupy,
Alicji Zajęc, Stanisława Koguta, Macieja Klimy
oraz Andrzeja Matusiewicza**

skierowane do minister spraw wewnętrznych Teresy Piotrowskiej
oraz do komendanta głównego Policji Krzysztofa Gajewskiego

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Komendancie!

Gdy od lat obserwuje się Przystanek Woodstock, rodzi się pytanie o bezpieczeństwo tej imprezy. To ogromna liczba uczestników, zatłoczone pola namiotowe, pełny luz młodzieży... W tym kontekście chcielibyśmy zapytać o przestrzeganie ustawy o imprezach masowych na Przystanku, o to, czy jest odpowiednia liczba ochrony i policji. W minionych latach podawano, że Przystanek Woodstock gromadzi od 400 do 500 tysięcy uczestników. W tym roku, jakby obawiając się pytań o sferę bezpieczeństwa, podano, że liczba uczestników to od 150 do 200 tysięcy osób, co wydaje się liczbą z jakichś względów zaniżoną.

Pytamy: czy informacje o Przystanku Woodstock podawane do prasy są cenzurowane? Na przykład nie przedostały się informacje z ubiegłego roku o zgonach (prawdopodobnie 4), które na pewno miały miejsce na placu. Także w tym roku na początku pisano o kilkudziesięciu zatruciach dopalaczami, ale sprawa szybko ucichła. Można więc mieć uzasadnione wątpliwości, czy nawet policja ma pełną informację o przestrzeganiu prawa na tej imprezie. Z rozmów z uczestnikami Przystanku wiemy, że dostępny tam jest alkohol i nawet jeśli nie jest sprzedawany nieletnim, to kupują go w dużych ilościach pełnoletni. Mowa jest również o narkotykach.

Pani Minister! Panie Komendancie! Organizacja tak wielkiej imprezy budzi uzasadnione obawy o jej bezpieczeństwo, dlatego, abyśmy nie zareagowali dopiero wówczas, kiedy wydarzy się jakieś nieszczęście, prosimy o następujące informacje.

Czy na Przystanku Woodstock w tym roku zatrzymano kogoś za posiadanie i handel dopalaczami lub narkotykami? Za wszczynanie burd? Za sprzedaż alkoholu nieletnim? Za bójki lub rozbój? Za kradzieże lub gwałty?

Prosimy także o podanie dokładnej informacji o liczbie uczestników w tym roku, a także o tym, jak zabezpieczono imprezę pod względem bezpieczeństwa? Czy np. policja kontrolowała uczestników pod względem posiadania niebezpiecznych narzędzi? Czy liczebność ochrony była wystarczająca? Czy były zgony?

Z poważaniem
Czesław Ryszka
Kazimierz Wiatr
Michał Seweryński
Stanisław Gogacz
Janina Sagatowska

Bohdan Paszkowski
Zdzisław Pupa
Alicja Zajęc
Stanisław Kogut
Maciej Klima
Andrzej Matusiewicz

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 8 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 14 sierpnia 2015 roku (sygn. BPS/043-80-3458-MSW/15), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Czesława Ryszkę wspólnie z grupą Senatorów podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 roku w sprawie *zabezpieczenia festiwalu Przystanek Woodstock* uprzejmie informuję, że odpowiedź na ww. wystąpienie została udzielona bezpośrednio przez Komendanta Głównego Policji pismem z dnia 26 sierpnia 2015 roku (sygn. Ga-2069/2041/15/KD).

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Grzegorz Karpiński
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI**

Warszawa, 2015.08.26

Marszałek Senatu RP
Pan Bogdan Borusewicz

W odpowiedzi na pismo, l.dz. BPS/043-80-3458-KGP/15 z dnia 14 sierpnia 2015 roku, dotyczące oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Czesława Ryszkę wspólnie z innymi Senatorami, w sprawie *zabezpieczenia festiwalu Przystanek Woodstock*, uprzejmie informuję, co następuje.

W dniu 30 czerwca 2015 roku, zgodnie z wymogami art. 25 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych, organizator – Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, zwrócił się do Komendanta Miejskiego Policji w Gorzowie Wlkp. z wnioskiem o wydanie opinii o niezbędnej wielkości sił i środków potrzebnych do zabezpieczenia imprezy masowej, zastrzeżeniach do stanu technicznego obiektu (terenu) oraz o przewidywanych zagrożeniach.

Zgodnie z przedłożoną dokumentacją impreza masowa zaplanowana była na terenie umożliwiającym jej przeprowadzenie w czterech miejscach równocześnie:

- a) Duża scena – teren udostępniony dla uczestników imprezy o powierzchni 30.000 m², szacunkowa liczba miejsc zgodnie z art. 3 pkt 13 cyt. Ustawy – 60.000 widzów,
- b) Mała scena – teren o powierzchni 6.000 m², szacunkowa liczba miejsc – 12.000 widzów,
- c) Namiot Główny Akademii Sztuk Przepięknych – powierzchnia 2.000 m², liczba miejsc – 4000,
- d) Namiot Pokojowej Wioski Kryszny – powierzchnia 2.000 m², liczba miejsc – 4.000.

Organizator udostępnił dla uczestników festiwalu pole namiotowe o powierzchni 50.000 m², podzielone na 20 sektorów, po 2.500 m², zapewniając tym samym 100.000 miejsc dla uczestników festiwalu. W złożonym wniosku zadeklarowano udział 1135 służb porządkowych i informacyjnych, uwzględniając przydział służb do planowanych imprez masowych: duża scena – 122 funkcjonariuszy służby porządkowej i 485 służby informacyjnej, mała scena – 27 funkcjonariuszy służby porządkowej, 100 informacyjnej; Namiot Główny Akademii Sztuk Przepięknych – 12 członków służby porządkowej i 35 służb informacyjnych; Namiot Pokojowej Wioski Kryszny – 12 osób służby porządkowej i 35 służby informacyjnej; oraz pozostałej części terenu festiwalu, w tym m.in.: pola namiotowego, wioski piwnej – 62 członków służby porządkowej i 245 osób służby informacyjnej.

Na podstawie analizy złożonej dokumentacji oraz w oparciu o wnioski i spostrzeżenia z przeprowadzonej lustracji terenu w dniu 10 lipca 2015 r. Komendant Miejski Policji w Gorzowie Wlkp. wydał opinię pozytywną w zakresie spełnienia warunków bezpieczeństwa przez organizatora imprezy masowej.

Podczas tegorocznej trzydniowej edycji „XXI PRZYSTANKU WOODSTOCK” w miejscowości Kostrzyn n/O, według szacunków udział mogło wziąć ogółem około 210 tysięcy osób. Liczba uczestników wahała się w zależności od dnia koncertowego i przedstawianego repertuaru. Oszacowanie ilości uczestników wynika z uzgodnień m.in.: z dyżurnym Centrum Dowodzenia WOŚP, weryfikacji ilości zajętych miejsc parkingowych, zajętej powierzchni pól namiotowych, czy też ilości uczestników festiwalu przemieszczających się środkami transportu kolejowego.

Przygotowania do policyjnego zabezpieczenia imprezy trwały łącznie kilka miesięcy, w trakcie których dokonywano uzgodnień z organizatorem festiwalu i Burmistrzem m. Kostrzyn n/O. W ramach Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego Wojewody Lubuskiego odbywały się spotkania i nawiązano współpracę z podmiotami pozapolicyjnymi, m.in.:

- Państwową Strażą Pożarną,
- Nadodrzańskim Oddziałem Straży Granicznej,
- Żandarmerią Wojskową,
- ABW,
- Strażą Ochrony Kolei, przedstawicielami spółek kolejowych,
- Izłą Celną,
- przedstawicielami Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego,
- przedstawicielami Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego,
- Prezydium Policji w Poczdamie (bezpośrednią współpracę nawiązała KWP w Gorzowie Wlkp.),
- Inspekcją Transportu Drogowego,
- Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym,
- służbami medycznymi.

Podczas organizowanych spotkań omawiano realizację poszczególnych etapów zabezpieczenia festiwalu, dokonywano analiz, dzielono się spostrzeżeniami, zgłaszano problemy do rozwiązania. Ponadto w zabezpieczenie „Przystanku Woodstock”, oprócz wymienionych podmiotów, zaangażowane były także:

- Straż Miejska,
- Pogotowie Energetyczne,
- Pogotowie Gazowe,
- Pogotowie Wodociągów i Kanalizacji,
- służby komunalne m. Kostrzyn n/O i pracownicy Urzędu Miasta Kostrzyn n/O.

W ramach przygotowań zabezpieczenia policyjnego dokonano szczegółowej analizy zagrożeń oraz kalkulacji sił i środków niezbędnych do przeprowadzenia operacji policyjnej. Na tej podstawie wnioskowano do Komendanta Głównego Policji o zasilenie operacji pododdziałami prewencji Policji z kraju, policjantami wchodzącymi w skład zespołów minersko-pirotechnicznych i zespołów bojowych SPAP, policjantami CBSP. Zapewniono także udział śmigłowca policyjnego.

Do najważniejszych zdefiniowanych zagrożeń należały:

- 1) zakłócenia bezpieczeństwa i porządku publicznego na trasach dojazdowych (kolejowych i drogowych);
- 2) zakłócenia przebiegu koncertu prowadzącego do aktów zbiorowej paniki lub ucieczki z miejsca imprezy wynikające ze zdarzeń losowych (pożarów, zawalenia sceny, awarii oświetlenia, itp.) lub spowodowane działaniem ludzi (bójki, przepychanie, taniec „pogo”, itp.);
- 3) zagrożenia w ruchu drogowym, spowodowane wahadłowym przemieszczaniem się dużych grup pieszych obozowiska do miasta oraz zwiększonym ruchem pojazdów mechanicznych uczestników dojeżdżających z okolicznych miejscowości;
- 4) wzmożona aktywność dealerów narkotykowych, nielegalnej sprzedaży napojów alkoholowych, zwiększonej ilości przestępstw przeciwko mieniu, w postaci kradzieży, włamań do samochodów, bójek, pobić, zgwałceń i oszustw;
- 5) zbiorowe zakłócenia porządku publicznego na terenie miasta związanego z gromadzeniem się dużych grup uczestników przyjezdnych i miejscowych w okolicach sklepów, lokali gastronomicznych, dworców PKS, PKP;
- 6) akty terrorystyczne oraz inne zagrożenia wynikające ze szczegółowej charakterystyki terenu.

Decyzją Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gorzowie Wlkp. zarządzono operację policyjną pod krypt.: „WOODSTOCK 2015”, realizowaną od dnia 28 lipca 2015 roku, od godz.: 10.00 do dnia 3 sierpnia 2015 r. do godz.: 15.30. Łącznie w działaniach udział wzięło 1232 policjantów, w tym 429 stanowiły siły wsparcia z kraju oraz 20 funkcjonariuszy policji niemieckiej.

Na potrzeby policyjnych działań opracowano wielowariantowy „Plan działania dowódcy operacji policyjnej pod krypt.: „WOODSTOCK 2015”. W celu zapobieżenia wystąpienia zdefiniowanych zagrożeń realizowano zadania zarówno prewencyjne, jak i operacyjne, podejmowane były wielopłaszczyznowe działania, z których na podkreślenie zasługuje m.in.:

- 1) funkcjonowanie „POSTERUNKU POŁOWEGO POLICJI” w ramach podoperacji „MIASTO”, z wydzieloną obsługą funkcjonariuszy z KWP w Gorzowie Wlkp., komend miejskich/powiatowych Policji woj. lubuskiego,
- 2) prowadzenie działalności profilaktycznej wśród uczestników festiwalu poprzez:
 - a) funkcjonowanie „WIOSKI POLICYJNEJ”, w której funkcjonariusze KWP w Gorzowie Wlkp. wspierani przez policjantów delegowanych z Komendy Głównej Policji przekazywali informacje m.in.: jak radzić sobie w sytuacjach kryzysowych, jak nie stać się ofiarą przestępstwa; prezentowano treści związane z profilaktyką uzależnień (narkotyki, alkohol),
 - b) prowadzenie badań profilaktycznych przy wykorzystaniu urządzeń „Alco-Blow”,
- 3) prowadzenie stałego monitoringu tras dojazdowych, szlaków kolejowych, pod kątem przemieszczania się uczestników festiwalu (ogólnopolski monitoring szlaków kolejowych w ramach podoperacji „KOLEJ”),
- 4) zorganizowanie wspólnych patroli policyjnych polsko-niemieckich, pełniących służbę na terenie miasta Kostrzyna n/O i drogach dojazdowych.

W czasie prowadzonych działań policyjnych w ramach operacji „WOODSTOCK 2015” odnotowano łącznie 173 przestępstwa (stan na dzień 06.08.2015 r.). Poniższe tabele przedstawiają szczegółowe dane.

Tabela nr 1

Przestępstwa/Kwalifikacja prawna	Liczba wydarzeń
Art. 160 §1 kk narażenie na nieb. utraty życia lub zdrowia	3
Art. 158 §1 kk bójka	1
Art. 177 §1 kk wypadek w ruchu lądowym (kolejowym)	2
Art. 178a §1 kk nietrzeźwy kierujący	5
Art. 197 §1 i 2 kk zgwałcenie	1
Art. 217 kk naruszenie nietykalności cielesnej	1
Art. 226 §1 kk znieważenie funkcjonariusza publicznego – policja	3
Art. 263 §2 kk nielegalne posiadanie broni	1
Art. 270 kk fałszerstwo dokumentów	1
Art. 275 §1 kk kradzież dokumentów	17
Art. 276 kk zniszczenie dokumentów	1
Art. 278 §1 kk kradzież mienia	29
Art. 278 §1 kk kradzież mienia i 275 §1 kradzież dokumentów	2
Art. 278 §5 kk kradzież karty bankomatowej i 275 §1 kk kradzież dokumentów	2
Art. 279 §1 kk kradzież z włamaniem	3
Art. 288 kk uszkodzenie mienia	4
Art. 59 ust. 1 UoBIM Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych	4
Art. 62 ust. 1 Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii (posiadanie)	90
Art. 62 ust. 1 Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii (posiadanie) i 222 §1 kk (naruszenie nietykalności funkcjonariusza), 224 §1 kk (wywieranie wpływu na czynności urzędowe)	1
Art. 62 ust. 2 Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii (posiadanie znacznej ilości)	1
Art. 90 Ustawy Prawo Budowlane	1
Razem	173
Na szkodę:	
Obywateli Polski	37
Obywateli Niemiec	2
Obywateli Hiszpanii	1

Tabela nr 2

	Liczba wydarzeń/Lączna kwota nałożonych MKK
Art. 51 KW – zakłócenie spokoju	10/3350 zł
Art. 55 KW – kąpiel w miejscu zabronionym	1/100 zł
Art. 65 KW – umyślne wprowadzenie w błąd	3/1200 zł
Art. 66 KW – fałszywy alarm	1/200 zł
Art. 86 §1 KW – kolizja drogowa	2/420 zł
Art. 88 KW – prowadzenie pojazdu bez świateł	1/200 zł
Art. 90 KW – tamowanie, utrudnianie w ruchu	1/500 zł
Art. 92 §1 KW – niestosowanie się do znaku STOP	7/1600 zł
Art. 97, 98, 95, 94, 96 KW – wykroczenia drogowe	75/10740 zł
Art. 119 KW – kradzież mienia	25/7750 zł
Art. 140 KW nieobyczajny wybryk	3/250 zł
Art. 141 KW – używanie nieprzyzwoitych słów	21/2220 zł
Art. 145 KW – zaśmiecanie	46/4450 zł
Art. 43 Uowt – Ustawa o wychowaniu w trzeźwości	9/900 zł
Razem	205/33180 zł

Jednocześnie informuję, iż w bieżącym roku nie odnotowano zgonów podczas festiwalu.

Łącznie podczas prowadzonych działań policyjnych, zatrzymano 121 osób (stan na 03.08.2015 r., na godz.: 15.00), w tym w przypadkach, o których mowa w piśmie:

- posiadanie narkotyków – 98 osób,
- bójki – 1 osoba,
- kradzieże – 4 osoby, kradzieże z włamaniem – 1 osoba.

Ponadto zatrzymano 6 osób, które naruszyły art. 59 Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, tj. posiadanie niebezpiecznych przedmiotów, wyrobów pirotechnicznych, materiałów pożarowo niebezpiecznych.

W czasie trwania operacji policyjnej zidentyfikowano łącznie 16 zatruc, z czego:

- 14 przypadków stanowiły zatrucia: alkoholem, środkami odurzającymi w postaci narkotyków i substancją GBL,
- 2 przypadki zażycia tzw. dopalacza.

Zauważyć należy, iż w dniu 29.07.2015 r. służby organizatora ujęły i doprowadziły do posterunku polowego Policji, mieszkańca Krakowa, który usiłował sprzedać środki odurzające w postaci: marihuany, amfetaminy oraz tabletek MDMA (ekstaza), stanowiące w myśl art. 62 ust. 2 powyższej ustawy – znaczną ilość. Sąd Rejonowy w Słubicach zastosował wobec sprawcy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

W odniesieniu do kwestii dotyczących informacji przekazywanych przez służby prasowe KWP w Gorzowie Wlkp. w trakcie realizacji działań w ramach operacji policyjnej „Przystanek Woodstock” w Kostrzynie n/O, informuję, że:

- w roku 2014 w komunikatach prasowych wskazano na jeden przypadek zgonu uczestnika imprezy,
- w dniu 30 lipca 2015 roku, dziennikarz TVP Gorzów – Pan Jacek Dreczka przekazał nieprawdziwą informację, dotyczącą zatruc tzw. dopalaczami uczestników Festiwalu; ustalono, że opisana przez ww. sytuacja dotyczyła osób biorących udział w ćwiczeniach Organizatora, które odbyły się w przeddzień rozpoczęcia Festiwalu; w związku z powyższym, jeszcze w tym samym dniu TVP Gorzów zdementowała informację wcześniej podaną przez dziennikarza.

Informuję ponadto, że służby prasowe KWP w Gorzowie Wlkp. w ramach tegorocznej operacji „Przystanek Woodstock” w Kostrzynie n/O przekazały do mediów i umieściły na stronie internetowej jednostki Policji 23 komunikaty prasowe, których treść była zgodna z bieżącymi ustaleniami.

Mając na uwadze zarówno szczególny charakter imprezy, jaką jest „PRYZYSTANEK WOODSTOCK”, jak i dotychczasowe doświadczenia związane z jego przebiegiem, podkreślić należy, że odnotowana liczba zdarzeń kryminalnych pozwala uznać tegoroczną edycję za bezpieczną. Nie bez znaczenia pozostaje także profesjonalne działanie i zaangażowanie we współpracę z Policją służb organizatora.

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI
gen. insp. Krzysztof Gajewski

Oświadczenie senator Grażyny Sztark*skierowane do ministra zdrowia Mariana Zembali*

Szanowny Panie Ministrze!

W związku ze skierowanym do mojego biura senatorskiego pismem prezesa Polskiego Stowarzyszenia Chorych na Hemofilię pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na bardzo istotny problem bezpieczeństwa chorych na hemofilię w polskim systemie służby zdrowia.

W ostatnich latach poziom leczenia hemofilii w Polsce znacznie się poprawił pod względem zaopatrzenia w leki. Nadal jednak jest wiele aspektów, które można zmienić na korzyść pacjentów dotkniętych tą chorobą.

Z przekazanych mi informacji wynika, że problem hemofilii i pokrewnych skaz krwotocznych dotyczy w Polsce ponad 4500 osób. Chorzy pilnie potrzebują podania czynnika krzepnięcia, który jest w stanie zatrzymać wylewy krwi. Szybkie podanie czynnika zmniejsza cierpienia chorego, zapobiega niszczeniu stawów przez wylewy, może też decydować o życiu pacjenta.

Niestety z przeprowadzonych przez Polskie Stowarzyszenie Chorych na Hemofilię badań ankietowych wynika, że nagminnie dochodzi do nieprawidłowego udzielania chorym na hemofilię pomocy medycznej. W dwóch przypadkach doszło do zgonu, w kilku innych – do sytuacji zagrożenia życia i zdrowia. Zdaniem prezesa Polskiego Stowarzyszenia Chorych na Hemofilię, rozwiązaniem problemu mogłoby być uznanie karty chorego na hemofilię za oficjalny wzór dokumentu, co od ponad roku postuluje środowisko chorych oraz lekarze z Grupy do spraw Hemostazy przy Polskim Towarzystwie Hematologów i Transfuzjologów. Obecnie karta nie jest respektowana przez ratowników i lekarzy w izbach przyjęć i SOR, co utrudnia podjęcie właściwego leczenia.

Błędne procedury ratownicze nie są jedynym problemem chorych. Poprawę leczenia miał przynieść przyjęty przez minister zdrowia Ewę Kopacz Narodowy Program Leczenia Chorych na Hemofilię i Pokrewne Skazy Krwotoczne na lata 2012–2018. W 2012 r. w Polsce miały powstać pierwsze dwa ośrodki referencyjne leczenia hemofilii, w których pacjenci mieli mieć zapewnioną kompleksową opiekę hematologa, ortopedy, fizjoterapeuty, hepatologa, stomatologa. Do 2015 r. miały powstać cztery ośrodki referencyjne i wszystkie ośrodki wojewódzkie. Do dziś nie powstało ani jedno takie miejsce.

Według przekazanych informacji, poza brakiem specjalistycznych ośrodków zapewniających kompleksową opiekę chorym na hemofilię istnieje również problem utrudnionego dostępu do najbezpieczniejszych czynników krzepnięcia, tj. czynników rekombinowanych. W wielu krajach Unii Europejskiej są one już standardem w leczeniu hemofilii, w Polsce zaś otrzymują je jedynie dzieci ze świeżo zdiagnozowaną hemofilią, które nie były dotąd leczone preparatami wytworzonymi z osocza krwi. Tymczasem zdaniem specjalistów nie ma żadnego medycznego powodu, żeby pacjenci leczeni czynnikami osoczopochodnymi nie mogli otrzymywać preparatów rekombinowanych.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie wszelkich możliwych starań zmierzających do uznania karty chorego na hemofilię za oficjalny dokument medyczny, pilnego powołania ośrodków kompleksowego leczenia hemofilii oraz równego dostępu chorych do najnowocześniejszych, rekombinowanych preparatów czynników krzepnięcia.

*Z wyrazami szacunku
Grażyna Sztark*

Odpowiedź

Warszawa, 2015.09.04

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie, złożone przez Panią Senator Grażynę Sztark na 80. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczące bezpieczeństwa chorych na hemofilię w polskim systemie służby zdrowia, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Odnosnie do kwestii dotyczącej uznania Karty Chorego na Hemofilię za oficjalny dokument medyczny, postulowanej przez środowisko chorych oraz lekarzy z Grupy do spraw Hemostazy przy Polskim Towarzystwie Hematologów i Transfuzjologów, należy zaznaczyć, iż realizacja postulatu w zaproponowanej formie i w obecnym stanie prawnym jest niemożliwa. Docelowym dokumentem, w przypadku którego, po wyrażeniu odpowiedniej zgody przez pacjenta, będzie istniała możliwość umieszczenia m.in. tzw. danych ratunkowych, dotyczących między innymi stanu zdrowia lub przyjmowanych leków, jest Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego. Rozpoczęcie wydawania kart planowane jest na początek przyszłego roku.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę istotę poruszonego problemu, informuję, iż Sejm uchwalił w dniu 12 czerwca 2015 r. *ustawę o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta*, w której zawarta jest zmiana delegacji ustawowej do wydawania przez ministra właściwego do spraw zdrowia rozporządzenia w sprawie dokumentacji medycznej, co umożliwi wydanie jednolitych wzorów np. Karty Chorego na Hemofilię. Ustawa została podpisana przez Prezydenta RP i ogłoszona w Dzienniku Ustaw w dniu 13 sierpnia 2015 r., w związku z czym przedmiotowy postulat będzie mógł zostać ponownie przeanalizowany.

Zgodnie z przyjętą zmianą, art. 30 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. *o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta* (Dz. U. z 2012 r. poz. 159, z późn. zm.) zakłada, iż minister właściwy do spraw zdrowia, po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Lekarskiej, Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych oraz Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych, określi, w drodze rozporządzenia, rodzaje i zakres dokumentacji medycznej, sposób jej przetwarzania oraz wzory określonych rodzajów dokumentacji medycznej, w szczególności wzór książeczki zdrowia dziecka, uwzględniając rodzaje podmiotów udzielających świadczeń zdrowotnych, a także konieczność zapewnienia realizacji prawa dostępu do dokumentacji medycznej, rzetelnego jej prowadzenia, ochrony danych i informacji dotyczących stanu zdrowia pacjenta oraz jednolitych wzorów dokumentacji medycznej mającej istotne znaczenie dla sprawnego udzielania świadczeń zdrowotnych.

Po podpisaniu ww. ustawy oraz jej publikacji w Dzienniku Urzędowym i jej wejściu w życie, sprawa uznania Karty Chorego na Hemofilię będzie mogła być ponownie rozważona w kontekście już innego stanu prawnego.

Odnosząc się z kolei do kwestii ośrodków leczenia hemofilii, informuję, iż w Ministerstwie Zdrowia trwają obecnie prace, mające na celu przeniesienie finansowania leczenia osób chorych na hemofilię do Narodowego Funduszu Zdrowia, co umożliwiłoby zakontraktowanie świadczeń w zakresie opieki nad pacjentami przez poszczególne ośrodki leczenia hemofilii.

W zakresie dostępu do czynników rekombinowanych dla osób chorych, uprzejmie informuję, iż koncentraty rekombinowanych czynników krzepnięcia są wydawane zgodnie z zasadami określonymi w programie zdrowotnym Ministra Zdrowia pn. *Narodowy Program Leczenia Chorych na Hemofilię i Pokrewne Skazy Krwotoczne* oraz programie lekowym pn. *Zapobieganie krwawieniom u dzieci z hemofilią A i B*. Programy te, co do zasady nie różnicują możliwości zakupu produktów osoczo pochodnych i rekomb-

binowanych. Zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. *Prawo zamówień publicznych* (Dz. U. z 2013 r., poz. 907 z późn. zm.), produkty te kupowane są w postępowaniach przetargowych, w których jednym z kryteriów jest cena. Ponadto, w przypadku dzieci, które nigdy nie otrzymywały produktów krwiopochodnych, obydwie programy przewidują kupowanie odrębnej puli koncentratów rekombinowanych czynników krzepnięcia. Od 2010 roku, wraz z każdym nowym rocznikiem, wzrasta liczba dzieci otrzymujących wyłącznie koncentraty rekombinowane. Obecnie już ok. 23% dzieci w ww. programie lekowym przyjmuje wyłącznie preparaty rekombinowane.

Jednocześnie należy zauważyć, iż obecnie stosowane produkty osoczopochodne należą do bezpiecznych produktów ze względu na coraz lepszą technologię ich wytwarzania. Na uwagę zasługuje rekomendacja nr 46/2009 Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych z dnia 16 grudnia 2009 r., w świetle której „(...) brak jest wiarygodnych danych, dotyczących przewagi czynników rekombinowanych nad osoczopochodnymi, a różnica w bezpieczeństwie ich stosowania pozostaje nadal w sferze hipotez, natomiast ich koszty różnią się diametralnie i zmieniają się dynamicznie. Nie można więc jednoznacznie wskazać jednej grupy czynników krzepnięcia, jako bardziej skutecznej i opłacalnej”.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Anna Łukasik

Oświadczenie senator Grażyny Sztark

skierowane do ministra zdrowia Mariana Zembali

Szanowny Panie Ministrze!

W niniejszym oświadczeniu pragnę po raz kolejny zwrócić uwagę Pana Ministra na trudną sytuację osób cierpiących na zespół pęcherza nadreaktywnego.

Jak pokazują badania, w Polsce problem nietrzymania moczu dotyczy około trzech milionów osób, głównie kobiet. Niestety pacjenci, rozpoczynając uciążliwy proces leczenia, muszą walczyć nie tylko z chorobą, ale także z systemem ochrony zdrowia – o dostęp do odpowiedniej ilości leków.

Zgodnie z obwieszczeniem ministra zdrowia z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych na dzień 1 stycznia 2014 r., pacjenci cierpiący na choroby pęcherza mają możliwość częściowej refundacji trzech leków ze wskazaniem: „Zespół pęcherza nadreaktywnego potwierdzony badaniem urodynamicznym”.

Według specjalistów zajmujących się zespołem pęcherza nadreaktywnego badanie urodynamiczne nie jest konieczne do postawienia diagnozy i podjęcia prawidłowego leczenia tego schorzenia. Dodatkowo koszty refundowanej diagnostyki związanej z nietrzymaniem moczu przewyższają koszty refundacji samego leczenia farmakologicznego. Dlatego też ich zdaniem drogie badanie urodynamiczne z powodzeniem można zastąpić obserwacją pacjentów, prowadzoną na przykład za pomocą dzienniczka mikcji.

Stowarzyszenie Osób z NTM „UroConti” wielokrotnie apelowało do resortu zdrowia o zniesienie obowiązku wykonania badań urodynamicznych jako warunku uzyskania refundacji w leczeniu farmakologicznym OAB. Niestety do tej pory ta kwestia nie została uregulowana. Zgodnie z wyjaśnieniami udzielanymi stowarzyszeniu przez Ministerstwo Zdrowia zapis ten może być usunięty na skutek wniosku podmiotu odpowiedzialnego (firmy farmaceutycznej) w zakresie zmiany wskazania refundacyjnego poprzez zniesienie konieczności wykonania badania urodynamicznego.

Z informacji przekazanych mi przez Stowarzyszenie „UroConti” wynika, że w odpowiedzi na kolejny ich apel jeden z producentów leków na OAB zadeklarował, że ponownie złożył wniosek, choć nadal uważa, że obecna sytuacja w żaden sposób nie została zawiniona przez niego. Być może wkrótce dołączą do niego również inni producenci.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy Ministerstwo Zdrowia zamierza usunąć zapis o konieczności potwierdzenia diagnozy pęcherza nadreaktywnego badaniem urodynamicznym, jeśli producenci złożą stosowny wniosek?

2. Jak wygląda w tej chwili sytuacja pacjentów chorych na choroby pęcherza w świetle trzech pozytywnych rekomendacji AOTMiT dotyczących refundowania leczenia farmakologicznego, zabiegów neuromodulacji krzyżowej i zastrzyków z toksyny botulinowej?

3. Jak wygląda kwestia limitów ilościowych na refundowane środki absorpcyjne? Czy nadal obowiązuje miesięczny limit 60 sztuk?

Z wyrazami szacunku
Grażyna Sztark

Odpowiedź

Warszawa, 2015.09.07

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Panią Senator Grażynę Sztark na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie poprawy warunków życia osób cierpiących na nietrzymanie moczu, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Regulacje prawne związane z procesem objęcia refundacją produktów leczniczych zostały określone w przepisach ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 345). Zgodnie z przepisami przywołanej ustawy Minister Zdrowia ogłasza, raz na dwa miesiące, w drodze obwieszczenia, wykazy refundowanych leków, w stosunku do których wydano ostateczne decyzje administracyjne o objęciu refundacją. Minister Zdrowia, mając na uwadze uzyskanie jak największych efektów zdrowotnych w ramach dostępnych środków publicznych, wydaje decyzję o objęciu produktu leczniczego refundacją przy uwzględnieniu kryteriów określonych w art. 12 ustawy refundacyjnej:

- 1) Stanowisko Komisji Ekonomicznej;
- 2) Rekomendacja Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji;
- 3) Istotność stanu klinicznego, którego dotyczy wnioski o objęcie refundacją;
- 4) Skuteczność kliniczna i praktyczna;
- 5) Bezpieczeństwo stosowania;
- 6) Relacja korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania;
- 7) Stosunek kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych dotychczas refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych, w porównaniu z wnioskowanym;
- 8) Konkurencyjność cenowa;
- 9) Wpływ na wydatki podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń ze środków publicznych i świadczeniobiorców;
- 10) Istnienie alternatywnej technologii medycznej, w rozumieniu ustawy o świadczeniach, oraz jej efektywności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania;
- 11) Wiarygodność i precyzja oszacowań kryteriów, o których mowa w pkt 3–10;
- 12) Priorytety zdrowotne określone w przepisach wydanych na podstawie art. 31a ust. 2 ustawy o świadczeniach;
- 13) Wysokość progu kosztu uzyskania dodatkowego roku życia skorygowanego o jakość, ustalonego w wysokości trzykrotności Produktu Krajowego Brutto na jednego mieszkańca, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (Dz. U. Nr 114, poz. 1188 oraz z 2009 r. Nr 98, poz. 817), a w przypadku braku możliwości wyznaczenia tego kosztu – koszt uzyskania dodatkowego roku życia

– biorąc pod uwagę inne możliwe do zastosowania w danym stanie klinicznym procedury medyczne, które mogą być zastąpione przez wnioskowany lek, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrób medyczny.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy o refundacji Wnioskodawca może złożyć do ministra właściwego do spraw zdrowia wnioski o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu leku. Tym samym Minister Zdrowia działa na wniosek Wnioskodawcy określonego w ustawie o refundacji. W przypadku chorych na NTM został złożony Wniosek o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu dla substancji czynnej mirabegron we wskazaniu: II linia farmakologicznego leczenia objawów zespołu

pęcherza nadreaktywnego u dorosłych chorych, uprzednio leczonych lekami antymuskarynowymi. Substancja została pozytywnie oceniona przez Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych (Rekomendacja nr 244/2014 z dnia 17 listopada 2014 r.). Jednakże w przedmiotowej rekomendacji Prezes AOTM wskazywał na nieadekwatne do uzyskiwanych efektów terapii obciążenie budżetu płatnika publicznego.

Uprzejmie informuję, iż decyzja administracyjna, pozytywna lub negatywna, w sprawie objęcia refundacją produktu leczniczego w II linii leczenia objawów zespołu pęcherza nadreaktywnego nie została jeszcze wydana. W dniu 12 sierpnia 2015 r. Minister Zdrowia, na wniosek Wnioskodawcy, wznowił zawieszono postępowanie administracyjne w przedmiotowym zakresie.

Kolejną substancją czynną, na którą został złożony wniosek o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu jest toksyna botulinowa typu A. Substancja ta posiada warunkową pozytywną rekomendację nr 115/2014 z dnia 5 maja 2014 r. Prezesa AOTM. Warunkiem postawionym przez Prezesa AOTM jest obniżenie kosztów leczenia produktem Botox, toksyna botulinowa typu A, 100 jednostek (900kD), proszek do sporządzania roztworu do wstrzykiwań, 1 fiol. z proszkiem, we wskazaniu nietrzymanie moczu u pacjentów dorosłych z nadreaktywnością mięśnia wypieracza pęcherza moczowego o podłożu neurogennym, po stabilnych urazach rdzenia kręgowego poniżej odcinka szyjnego oraz u pacjentów ze stwardnieniem rozsianym w ramach programu lekowego „*Leczenie neurogennej nadreaktywności wypieracza (ICD-10: N31)*” do uzyskania efektywności kosztowej. Uprzejmie informuję, iż Wnioskodawca przedstawiając Ministrowi Zdrowia nową ofertę cenową spełnił ww. wymagania ustawowe. Powyższe skutkuje wydaniem pozytywnej decyzji administracyjnej o objęciu refundacją i ustaleniu urzędowej ceny zbytu dla produktu Botox w ramach programu lekowego „*Leczenie neurogennej nadreaktywności wypieracza (ICD-10: N31)*” z terminem obowiązywania od 1 września 2015 r.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej obowiązku wykonania badania urodynamicznego przez pacjentów jako warunku uzyskania refundacji, uprzejmie informuję. Zgodnie z zapisami art. 24 ust. 5 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. Nr 122, poz. 696 z późn. zm.) w przypadku wnioskowania o objęcie refundacją dodatkowego wskazania dla leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego albo dodatkowego zastosowania wyrobu medycznego wnioskodawca składa wniosek, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, tj. wniosek o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego.

W związku z powyższym uprzejmie informuję, iż Minister Zdrowia wszystkie wnioski dotyczące sytuacji kiedy zmieniane są jakiekolwiek aspekty wpływające na wielkość populacji leczonej w danym wskazaniu lekiem objętym refundacją, rozumie jako dodatkowe wskazanie (dodatkowe w odniesieniu do pierwotnego kształtu wskazania refundacyjnego) oraz rozpatruje wyłącznie w oparciu o wniosek przedłożony przez podmiot odpowiedzialny, jego przedstawiciela lub podmiot uprawniony do importu. Powyższa zasada została przyjęta w odniesieniu do wszystkich podmiotów działających w obrębie rynku leków refundowanych oraz wszystkich wniosków dotyczących opisywanego powyżej zakresu zmian.

Uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy o refundacji rozpatrywane są według kolejności ich wpływu. Wniosek rozpatrywany jest w terminie 180 dni, z tym że w przypadku konieczności uzupełnienia danych niezbędnych do rozpatrzenia wniosku, bieg tego terminu ulega zawieszeniu do dnia otrzymania uzupełnienia danych albo do dnia upływu terminu uzupełnienia wniosku.

Odnosząc się natomiast do zapytania czy Ministerstwo Zdrowia zamierza usunąć zapis o konieczności potwierdzenia zespołu pęcherza nadreaktywnego badaniem urodynamicznym należy podkreślić, iż zajęcie stanowiska w przedmiotowej kwestii przez Ministra Zdrowia będzie możliwe dopiero po zapoznaniu się z całością materiału w sprawie, tj. z pełną analizą kliniczną, economiczną oraz wpływu na budżet płatnika przekazaną przez Wnioskodawcę. Następnie w oparciu o art. 12 ustawy o refundacji, Minister Zdrowia zajmie stanowisko wydając pozytywną lub negatywną decyzję administracyjną w przedmiotowej sprawie.

Natomiast w kwestii poszerzenia wykazu świadczeń gwarantowanych o nowe nielekowe terapie, zgodnie z rekomendacjami Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych, dla osób cierpiących na nietrzymanie moczu, uprzejmie informuję, iż w dniu 10 września 2014 roku do Ministerstwa Zdrowia wpłynęła rekomendacja Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych nr 213/2014, z dnia 8 września 2014 r., w sprawie zakwalifikowania świadczenia opieki zdrowotnej: Neuromodulacja krzyżowa w leczeniu zaburzeń czynności dolnych dróg moczowych, jako świadczenia gwarantowanego z zakresu leczenia szpitalnego, w populacji pacjentów z nadreaktywnością pęcherza moczowego oraz niedoczynnością mięśnia wypieracza u dorosłych pacjentów po niepowodzeniu terapii standardowej.

Po uzyskaniu rekomendacji Ministerstwo Zdrowia wystąpiło do Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia w zakresie terminu możliwego finansowania ww. świadczenia, w przypadku jego zakwalifikowania jako świadczenia gwarantowanego. W dniu 2 lipca 2015 roku do Ministerstwa Zdrowia wpłynęło negatywne stanowisko Prezesa NFZ dotyczące terminu możliwego finansowania ww. świadczenia, w przypadku jego ewentualnego zakwalifikowania jako świadczenia gwarantowanego.

Pozwolę sobie w tym miejscu zauważyć, iż zgodnie z przepisami ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 581, z późn. zm.) jednym z podstawowych kryteriów implementacji do katalogu świadczeń gwarantowanych nowych technologii są skutki finansowe dla systemu ochrony zdrowia, w tym dla podmiotów zobowiązanych do finansowania świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych.

Biorąc powyższe pod uwagę, uprzejmie wyjaśniam, iż kwestia ewentualnej implementacji neuromodulacji krzyżowej do katalogu świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego zostanie ponownie poddana kompleksowej analizie.

Odnosząc się do kwestii zaopatrzenia pacjentów w środki absorpcyjne uprzejmie informuję, że obowiązujące od 1 stycznia 2014 roku rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie (Dz. U. poz. 1565), wprowadziło w zakresie środków absorpcyjnych korzystniejsze rozwiązania dla pacjentów. Rozszerzono m.in. asortyment refundowanych produktów absorpcyjnych, oraz krąg osób uprawnionych do otrzymania refundacji na materiały higieniczne chłonne o dzieci do ukończenia 3. roku życia, które wymagają takiego zaopatrzenia. Dodatkowo dla pacjentów z chorobami nowotworowymi zniesiono współpłacenie przy zaopatrzeniu w zamienniki pieluch anatomicznych, wprowadzając tym samym zerowy współdział w limicie finansowania ze środków publicznych dla wszystkich środków absorpcyjnych. Te i inne zmiany w zakresie materiałów chłonnych zostały pozytywnie przyjęte przez interesariuszy, tj. Stowarzyszenie UroConti w wystąpieniu z końca października 2013 roku (pismo z dnia 23.10.2014 r.).

Starając się wyjść naprzeciw oczekiwaniom pacjentów dotkniętych problemem nietrzymania moczu zostały podjęte działania analityczne i koncepcyjne, będące podstawą do opracowania nowych rozwiązań systemowych, które przyczynią się do poprawienia sytuacji społeczno-bytowej tej grupy społeczeństwa.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Igor Radziewicz-Winnicki

Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Zwracamy się do Pana Prokuratora Generalnego, by zlecił zbadanie prawidłowości umorzenia postępowania karnego Prokuratury Okręgowej w Katowicach, które dotyczyło podejrzenia popełnienia przestępstwa wyłudzenia mienia przez osoby reprezentujące ING Bank Śląski w Katowicach na szkodę polskich przedsiębiorców Stanisława K. i Michała S.

Jak wynika z twierdzeń pokrzywdzonych, a także przedstawionych przez nich dokumentów, Prokuratura Okręgowa w Katowicach konsekwentnie i z uporem lekceważy ważne dowody w postaci opinii prawnych specjalistów z zakresu prawa bankowego, pana profesora Jana Mojaka oraz doktora Konrada Zacharzewskiego, które to dowody ewidentnie wskazują na możliwość nadużycia ze strony zagranicznego banku na szkodę polskich przedsiębiorców, nadużycia polegającego na tym, że bank na poczet niewymagalnych jeszcze kredytów przejmował wierzytelności stanowiące zabezpieczenie przed datą wymagalności kredytów. W wyniku tego postępowania pokrzywdzeni ponieśli znaczną szkodę gospodarczą.

Wydaje się, że prokuratura zbyt powierzchownie potraktowała tę sprawę, a przede wszystkim nie wyciągnęła wniosków ze wspomnianych opinii prof. Mojaka i dra Zacharzewskiego, opinii wskazujących na poważne podejrzenie nadużycia ze strony banku.

Prosimy, by Pan Prokurator Generalny zlecił zbadanie tej sprawy jeszcze raz i wskazujemy, że prokuratura nie powinna zbyt lekko umarzać postępowania w stosunku do czynów polegających na nadużyciach pozycji banków wobec przedsiębiorców.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski*

Odpowiedź

Warszawa, 18.09.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 14 sierpnia 2015 roku o sygn. BPS/043-80-3461/15, oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 07 sierpnia 2015 roku, dotyczące sposobu przeprowadzenia postępowania przez Prokuratora Okręgowego w Katowicach o sygn. VI Ds. 72/11 i zasadności postanowienia o jego umorzeniu, uprzejmie informuję co następuje.

Przedmiotowe postępowanie zainicjowane zostało zawiadomieniem o przestępstwie, złożonym przez pełnomocnika wspólników spółki cywilnej D. – Stanisława K. i Michała S.

Prowadziła je początkowo, pod sygnaturą 3 Ds. 91/04, Prokuratura Rejonowa dla miasta Częstochowy w Częstochowie.

Postanowieniem z dnia 31 marca 2004 r. odmówiono wszczęcia postępowania w tej sprawie. Decyzja ta została uchylona po rozpoznaniu zażalenia przez Prokuratora Okręgowego w Częstochowie w dniu 8 czerwca 2004 r.

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2004 r. Komenda Powiatowa Policji w M. wszczęła śledztwo o przestępstwa z art. 171 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 304 k.k. i art. 191 §1 k.k. Sprawa prowadzona była pod sygn. 3 Ds. 214/04 Prokuratury Rejonowej w M. Postępowanie to następnie przekazano Prokuraturze Rejonowej Częstochowa-Południe w Częstochowie, gdzie zarejestrowane zostało pod sygn. 3 Ds. 31/04.

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2004 r., na podstawie art. 17 §1 pkt 1 i 2 k.p.k. umorzono śledztwo:

– w sprawie ujawnienia w okresie od października do grudnia 2001 r. tajemnicy bankowej przez ujawnienie trudnej sytuacji finansowej spółki i rozmiarów jej zadłużenia przez pracowników ING Banku Śląskiego w M. na szkodę współników spółki D., tj. o przestępstwo z art. 171 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k.,

– w sprawie kierowania przez dyrektora ING Banku Śląskiego w październiku 2001 r. groźby złożenia zawiadomienia o przestępstwie wyłudzenia kredytu przez współników spółki D., tj. o przestępstwo z art. 190 §1 k.k., na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.,

– w sprawie wyzyskania w dniu 23 października 2001 r. przez dyrektora ING Banku Śląskiego przymusowego położenia współników spółki D. i doprowadzenia ich do podpisania umowy cesji wierzytelności co stanowiło świadczenie niewspółmierne ze świadczeniem wzajemnym przez przejęcie wpłat dokonywanych przez kontrahentów, tj. o przestępstwo z art. 304 k.k., na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k.”.

W związku z zażaleniami wniesionymi przez pokrzywdzonych i ich pełnomocnika, Prokurator Okręgowy w Częstochowie nie przychyłając się do nich, przekazał je do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M.

Postanowieniem z dnia 15 września 2005 r., sygn. akt II Kp 115/05, Sąd Rejonowy w M. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Na skutek kolejnych wniosków kierowanych przez pełnomocnika pokrzywdzonych, postanowieniem prokuratora Rejonowego Częstochowa-Południe w Częstochowie z dnia 4 lipca 2006 r., podjęto na nowo umorzone postępowanie, w części dotyczącej przestępstwa z art. 171 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Sprawę zarejestrowano pod sygn. 3 Ds. 112/06.

Natomiast postanowieniem z dnia 17 lipca 2006 r., do odrębnego postępowania, wyłączono materiały w sprawie niedopełnienia obowiązków przez pracowników Banku ING Bank Śląski Wydział Zarządzania Ryzykiem w Częstochowie i doprowadzenia do przedawnienia wierzytelności przejętych od spółki D. i wyrządzenia w ten sposób Bankowi znacznej szkody majątkowej.

Postępowanie o sygn. 3 Ds. 112/06, w dniu 29 sierpnia 2006 r. przejęte zostało do dalszego nadzorowania przez Wydział V Śledczy Prokuratury Okręgowej w Częstochowie, gdzie zostało zarejestrowane pod sygn. V Ds. 44/06.

W dniu 30 sierpnia 2006 r. Prokurator Apelacyjny w Katowicach wydał pisemne polecenie – sygn. Ap I Dsn 10/06/Cz – niezwłocznego podjęcia, celem dalszego prowadzenia przez Wydział Śledczy, wszystkich postępowań, dotyczących działania na szkodę spółki cywilnej D. W treści polecenia wskazano na potrzebę podjęcia na nowo postępowania byłej Prokuratury Rejonowej dla Miasta Częstochowy o sygn. 3 Ds. 249/03, w kierunku zaistnienia przestępstw z art. 286 §1 k.k. i art. 228 §1 k.k. oraz podjęcia w całości postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Częstochowa-Południe w Częstochowie, o uprzedniej sygnaturze 3 Ds. 31/04, z uwagi na potrzebę poczynienia dalszych ustaleń, także w zakresie naruszenia ustawowych znamion czynów zabronionych spenalizowanych w art. 190 §1 k.k. i art. 304 k.k. Nadto, zauważono potrzebę dołączenia do postępowania również materiałów odnoszących się do zarzutu popełnienia przez pracowników banku przestępstwa określonego w art. 296 §1 k.k., przez doprowadzenie do przedawnienia wierzytelności cedowanych na bank przez spółkę cywilną D.

W następstwie tego polecenia, Prokurator Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 4 września 2006 r., sygn. V Ds. 44/06, podjął na nowo:

– prawomocnie umorzone śledztwo Prokuratury Rejonowej Częstochowa-Południe w Częstochowie sygn. akt 3 Ds. 31/04, w części dotyczącej czynów z art. 190 §1 k.k. i art. 304 k.k.,

– prawomocnie umorzone, postanowieniem z dnia 4 listopada 2003 r., śledztwo Prokuratury Rejonowej dla Miasta Częstochowy, sygn. 3 Ds. 249/03, w sprawie nadużycia uprawnień przez dyrektora oddziału m. ING Banku Śląskiego SA i spowodowania przez to znacznej szkody w mieniu wspólników spółki PPH D. – Michała S. i Stanisława K., w październiku 2001 r. w M., tj. o przestępstwo z art. 296 §1 k.k. oraz w sprawie żądania korzyści majątkowych, przez osobę podającą się za pracownika banku, od Mirosława P. w zamian za ułatwienie zakupu spółki PPH D., w okresie od października do grudnia 2001 r. w M., tj. o przestępstwo z art. 228 §1 k.k.

Podjęte postępowania wraz z materiałami Prokuratury Rejonowej Częstochowa-Północ, zarejestrowanymi pod sygn. Ko 866/06, w sprawie niedopełnienia obowiązków przez pracowników ING Banku Śląskiego SA Wydział Zarządzania Ryzykiem w Częstochowie i wyrządzenia w mieniu banku znacznej szkody majątkowej poprzez doprowadzenie do przedawnienia wierzytelności przejętych od spółki D. s.c., tj. o przestępstwo z art. 296 §1 k.k., połączono do śledztwa o sygn. V Ds. 44/06.

Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2006 r. do śledztwa dołączono nadto dochodzenie Prokuratury Rejonowej w M., o sygn. 1 Ds. 1549/06, w sprawie utrudniania postępowania karnego, poprzez nierzetelne przeprowadzenie kontroli wewnętrznej w ING Banku Śląskim w M., mającej za przedmiot postępowanie pracowników banku w związku z obsługą kredytową wspólników PPH D. Michała S. i Stanisława K., tj. o przestępstwo z art. 239 §1 k.k.

Postanowieniem z dnia 11 października 2007 r. ze śledztwa, do odrębnego postępowania, wyłączono materiały przeciwko Leszkowi Z., Jadwidze R. i Lidii P. o zarzucenie im przestępstwa z art. 171 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Postępowanie zarejestrowano pod sygn. V Ds 63/07 w Prokuraturze Okręgowej w Częstochowie. W niniejszym zakresie w dniu 30 października 2007 roku skierowano akt oskarżenia.

Kolejno, postanowieniem z dnia 26 października 2007 r., do odrębnego postępowania, wyłączono materiały w sprawie niedopełnienia obowiązków przez pracowników banku ING Bank Śląski i doprowadzenia do przedawnienia wierzytelności przejętych od spółki D., na podstawie umów cesji stanowiących zabezpieczenie umów kredytowych i wyrządzenia w ten sposób bankowi znacznej szkody majątkowej. Materiały te zarejestrowano w Prokuraturze Okręgowej w Częstochowie pod numerem V Ds 69/07. Postępowanie w tym zakresie umorzono, na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec braku znamion czynu zabronionego, postanowieniem z dnia 30 października 2007 roku. Decyzja ta nie została zakwestionowana przez pokrzywdzonego – ING Bank Śląski SA i zyskała walor prawomocności.

Natomiast śledztwo bazowe, o sygn. V Ds. 44/06, zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 października 2007 r. w sprawie:

„– mającego miejsce w październiku 2001 r. w M. wprowadzenia Stanisława K. i Michała S. w błąd co do możliwości domagania się przez ING Bank Śląski SA Oddział w M. dodatkowego zabezpieczenia wyszczególnionych umów kredytowych oraz co do treści umów przelewu wierzytelności z dnia 23 października 2001 r. stanowiących zabezpieczenie wskazanych umów kredytowych i doprowadzenia w ten sposób Stanisława K. i Michała S. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości nie mniejszej niż 2.036.910,26 zł, stanowiącym świadczenie niewspółmierne ze świadczeniem wzajemnym ING Banku Śląskiego, tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i art. 304 k.k. przy zastosowaniu art. 11 §2 k.k., na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec braku znamion czynu zabronionego,

– kierowania wobec Stanisława K. i Michała S. przez dyrektora ING Banku Śląskiego Oddział w M. w październiku 2001 r. groźby złożenia zawiadomienia o przestępstwie wyłudzenia kredytu przez wspólników spółki D., celem zmuszenia ich do

podpisania umów cesji stanowiących zabezpieczenie umów kredytowych, tj. o przestępstwa z art. 191 §1 k.k., na podstawie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k., wobec przedawnienia karalności,

– dokonanego w maju 2006 r. w Katowicach utrudniania postępowania karnego w sprawie o sygn. V Ds. 44/06 Prokuratury Okręgowej w Częstochowie poprzez niezetelne przeprowadzenie kontroli wewnętrznej w ING Banku Śląskim w M., w zakresie działań pracowników banku w związku z obsługą kredytową współników PPH D. Michała S. i Stanisława K., tj. o przestępstwo z art. 239 §1 k.k., wobec braku znamion czynu zabronionego,

– żądania, w okresie od października do grudnia 2001 r. w M., przez osobę podającą się za pracownika ING Banku Śląskiego SA korzyści majątkowej w zamian za sprzedaż przedsiębiorstwa prowadzonego przez Stanisława K. i Michała S. prowadzących działalność w formie spółki cywilnej D., tj. o przestępstwo z art. 228 §1 k.k., wobec braku znamion czynu zabronionego”.

Po rozpoznaniu zażaleń, Sąd Okręgowy w Częstochowie, postanowieniem z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt II Kp 6/08, zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

W wyniku skierowanego do Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach pisma pełnomocnika pokrzywdzonych, akta postępowania przygotowawczego o sygn. V Ds 44/06/s poddano badaniu, celem oceny zasadności decyzji o jego umorzeniu.

Prokurator Apelacyjny w Katowicach, w dniu 13 lutego 2009 roku polecił, na podstawie ówczynie obowiązującego art. 8 ust. 5 i art. 17a ust. 3 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze, przesłuchanie – w trybie art. 327 §3 k.p.k. – opiniujących z Centrum Ekspertyz Gospodarczych Fundacji Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, z udziałem stron postępowania i ich pełnomocników, na okoliczność wskazanych w tym poleceniu sprzeczności w treści wydanej opinii, a w zależności od wyniku tej czynności – po ewentualnym podjęciu postępowania – uzupełnienie wydanej opinii lub powołanie nowego zespołu biegłych.

Na skutek kolejnych pism pokrzywdzonych, po przeprowadzeniu badania akt, Zastępca Prokuratora Apelacyjnego w Katowicach, w piśmie z dnia 5 maja 2011 r. sygn. Ap III Dsa 3/11/Cz, w oparciu o przepis §265 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.03.2010 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, ocenił za zasadne podjęcie na nowo umorzonego śledztwa, o sygn. V Ds. 44/06, w zakresie opisanym w punkcie pierwszym, tj. „w sprawie mającego miejsce w październiku 2001 r. w M. wprowadzenia Stanisława K. i Michała S. w błąd co do możliwości domagania się przez ING Bank Śląski SA Oddział w M. dodatkowego zabezpieczenia wyszczególnionych umów kredytowych oraz co do treści umów przelewu wierzytelności z dnia 23 października 2001 r. stanowiących zabezpieczenie wskazanych umów kredytowych i doprowadzenia w ten sposób Stanisława K. i Michała S. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości nie mniejszej niż 2.036.910.26 zł, stanowiącym świadczenie niewspółmierne ze świadczeniem wzajemnym ING Banku Śląskiego, tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i art. 304 k.k. przy zastosowaniu art. 11 §2 k.k.”.

Postanowieniem Prokuratora Okręgowego w Częstochowie z dnia 28 lipca 2011 r. umorzone śledztwo o sygn. V Ds. 44/06 podjęto na nowo, w części dotyczącej oszustwa na szkodę Stanisława K. i Michała S., tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i art. 304 k.k. przy zastosowaniu art. 11 §2 k.k.

Postępowanie zarejestrowano w Prokuraturze Okręgowej w Częstochowie pod sygn. V Ds. 64/11.

W dniu 17 sierpnia 2011 r. Prokurator Apelacyjny w Katowicach, po rozpoznaniu wniosków pokrzywdzonych i ich pełnomocnika, na podstawie §122 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.03.2010 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, wyznaczył do kontynuowania postępowania w tej sprawie Prokuratorę Okręgową w Katowicach. Śledztwo zarejestrowano pod sygnaturą VI Ds. 72/11.

Kontynuując postępowanie, wobec podnoszonej przez pokrzywdzonych okoliczności wcześniejszego zarachowania należności wpływających z tytułu cesji na poczet

jeszcze niewymagalnych należności kredytowych, rozszerzono przedmiot postępowania, obejmując nim zachowanie przedstawicieli banku po podpisaniu umów cesji, pod kątem realizacji znamion przestępstwa sprzeniewierzenia.

Ostatecznie postanowieniem z dnia 29 czerwca 2012 r. śledztwo umorzono w sprawie:

„- wprowadzenia w błąd w październiku 2001 r. w M. Stanisława K. i Michała S. co do możliwości domagania się przez ING Bank Śląski SA Oddział w M. dodatkowego zabezpieczenia do umów kredytowych oraz co do treści umów przelewu wierzytelności z dnia 23 października 2001 r. stanowiących zabezpieczenie umów kredytowych i doprowadzenia w ten sposób Stanisława K. i Michała S. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości nie mniejszej niż 2.036.910,26 zł, stanowiącym świadczenie niewspółmierne ze świadczeniem wzajemnym ING Banku Śląskiego SA, tj. o przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. i art. 304 k.k. przy zastosowaniu art. 11 §2 k.k., na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec braku znamion czynu zabronionego,

- przywłaszczenia w okresie od 2 listopada 2001 r. do 21 stycznia 2002 r. w M. przez pracowników Banku Śląskiego SA Oddział w M., mienia znacznej wartości powierzonego im na mocy zawartych w dniu 23 października 2001 r. umów cesji wierzytelności stanowiących zabezpieczenie umów kredytowych, w ten sposób, że po wpłaceniu na rachunek bankowy prowadzony w Banku Śląskim oddział w M. przez różne podmioty gospodarcze kwoty 771.491 zł tytułem należności za dostarczony przez Firmę Produkcyjno-Handlową D. s.c. towar zarachowali je na poczet jeszcze niewymagalnych należności kredytowych, tj. o przestępstwo z art. 284 §2 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k., na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec braku znamion czynu zabronionego”.

Prokurator swe stanowisko przedstawił w bardzo obszernej decyzji o umorzeniu śledztwa, w której wskazał na ustalony, w oparciu o zgromadzone w śledztwie dowody stan faktyczny, jak też zawarł w niej szeroką argumentację w zakresie dokonanych przez niego ocen karnoprawnych, szczegółowo ją uzasadniając stanowiskiem doktryny i orzecznictwem sądów.

Po rozpoznaniu zażaleń wniesionych przez pokrzywdzonych i ich pełnomocników, Sąd Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 r., sygn. akt II Kp 457/12, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Sąd dokonując merytorycznej oceny zarzutów podniesionych w zażaleniach stwierdził, że „stanowią one kontynuację polemiki z trafnymi ustaleniami organów ścigania dotyczącymi braku znamion czynów zabronionych w działaniach przedstawicieli i pracowników ING Banku Śląskiego SA”.

Wskazał w uzasadnieniu, że „strony, zgodnie z zasadą swobody kształtowania stosunku umownego, stosunek ten ułożyły m.in. w taki sposób, że ING Bank Śląski SA miał prawo dochodzenia wierzytelności jeszcze przed terminem wymagalności kredytów. Nie mógł jednak zaliczać uzyskanych kwot na poczet zadłużenia z tytułu kredytów, lecz tylko „blokować” je do czasu wymagalności kredytów. Dopiero w przypadku braku spłaty kredytów wraz z odsetkami i prowizjami bank został uprawniony do zaliczenia na poczet zadłużenia kwot „ściągniętych” ze zrealizowanych wierzytelności przelanych na zabezpieczenie”.

Sąd podkreślił, iż „przelew na zabezpieczenie jest czynnością powierniczą. Cedent przenosi do majątku cesjonariusza wierzytelności, z których ten zobowiązuje się korzystać tylko w zakresie wyznaczonym przez cel przelewu, cesjonariusz zobowiązuje się nie rozporządzać przelaną wierzytelnością, jeżeli nie jest to konieczne do zaspokojenia wierzytelności zabezpieczonej. Cesjonariusz mógł rozpocząć zaliczanie wpływów z realizacji cedowanych wierzytelności dopiero od dnia wymagalności wierzytelności kredytowych. Cesjonariusz był zatem uprawniony do dochodzenia roszczeń wynikających z przejętych na zabezpieczenie wierzytelności, nie mógł jednak korzystać z cedowanej wierzytelności przed terminem wymagalności roszczeń względem cedenta oraz ponad kwotę zadłużenia kredytowego pod rygorem odpowiedzialności cywilnoprawnej wynikającej z nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c. i nast.)”.

W ocenie sądu, „...nie znalazły potwierdzenia zarzuty, jakoby postanowienie o umorzeniu śledztwa było orzeczeniem dowolnym, odbiegającym od nakazu respektowania wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, opartym na wyselekcjonowanych dowodach, aby zostało podjęte na podstawie ustaleń nacechowanych „oportunizmem procesowym” przy braku dążenia do ustalenia prawdy materialnej oraz braku starania, by sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności. Nie znajdują także uzasadnienia zarzuty, jakoby prokurator błędnie lub w dowolny sposób ocenił zebrany materiał dowodowy. Prokurator wskazał, na jakich oparł się dowodach, ustalając stan faktyczny sprawy”. Stąd też sąd w konkluzji przyjął, iż „brak jest również podstaw do przyjęcia, że zamiarem pracowników ING Banku Śląskiego SA było potraktowanie umów cesji wierzytelności jako spłaty niewymagalnych jeszcze kredytów, że Stanisław K. i Michał S. nie poznali i nie zrozumieli treści podpisanych przez siebie umów cesji oraz że działania pracowników ING Banku Śląskiego SA świadczyły o wypełnieniu znamion czynu z art. 286 §1 k.k. W ocenie Sądu zarzuty podniesione w zażaleniach są liczne, lecz ogólnikowe, sprowadzające się do gołosłownej polemiki z ustaleniami organów ścigania”.

Jednocześnie, w związku z ponawianym wielokrotnie przez pokrzywdzonych wnioskiem o dopuszczenie, w trybie art. 327 §3 k.p.k., dowodu z konfrontacji opiniujących w sprawie biegłych z autorem opinii, załączonej przez pokrzywdzonych, w piśmie z dnia 7 października 2013 roku Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Katowicach stanął na stanowisku, iż wnioski te nie zawierają nowych argumentów, przemawiających za ich uwzględnieniem.

Zastępca Prokuratora Okręgowego w Katowicach wskazał, iż pomijając fakt pozamerytorycznej argumentacji pokrzywdzonych, odnoszącej się do przypisywania prokuratorowi rozpoznającemu sprawę, a także katowickiej jednostce działania intencjonalnego, pozbawionego obiektywizmu i bezstronności, na wypadek nieuwzględnienia żądania strony, z którymi to argumentami trudno polemizować, merytorycznie uwagę zwrócić należy na następujące okoliczności.

Kwestia wykorzystania dowodowego opinii, załączonych do sprawy przez pokrzywdzonych, była przedmiotem analiz jeszcze w toku postępowania przygotowawczego. O ile początkowo prokurator nadzorujący śledztwo konieczności takiej nie wykluczał, chociażby w drodze konfrontacji ich autorów, to jednak już kierując wnioskiem o przedłużenie okresu trwania śledztwa z dnia 14 marca 2012 r., zajął w nim odmienny pogląd.

Argumentowano, iż taka konfrontacja w istocie dotyczyłaby poglądów naukowych w dziedzinie interpretacji przepisów prawa cywilnego.

W Prokuraturze Okręgowej w Katowicach założono, iż prokurator, podejmując decyzje merytoryczne w sprawie, informacje zawarte w tych opiniach będzie miał na uwadze, ale jednocześnie baczyc też będzie, na ile opinie te, odnoszą się do sfery interpretacji prawa, zastrzeżonej do wyłącznej kompetencji organu procesowego.

Prokurator Okręgowy w Katowicach podtrzymując takie stanowisko, wskazał, iż w tożsamy sposób odnieść należy je do kolejnego wniosku, składanego w trybie art. 327 §3 k.p.k., dotyczącego przesłuchania w charakterze świadka autora opinii załączonych do akt sprawy, Pana Prof. Jana Mojaka.

Na słuszność takiego stanowiska wskazuje nie tylko treść sporządzonej opinii, ale już sam tytuł tego opracowania wyznaczający jego zakres: „Opinia prawna w sprawie charakteru i skutków prawnych umów przelewu wierzytelności na zabezpieczenie zawartych pomiędzy”.

Jednocześnie, „zarówno w doktrynie, jak i judykaturze ugruntowany jest pogląd, że interpretacja przepisów prawa wyłączona jest ze sfery zagadnień poznawanych w drodze opinii biegłych. Sąd jest zobowiązany znać przepisy obowiązującego prawa polskiego i samodzielnie dokonywać ich interpretacji, a nie zastępować się w tej dziedzinie biegłym”. /V KRN 474/86, OSNPG 1988, nr 3, poz. 29/. Choć uwagi te *expressis verbis* odnoszą się do dowodu z opinii biegłego, to nie ulega wątpliwości, że odnieść należy je w całości wprost także do dowodu z zeznań świadka.

Stanowisko prezentowane w tym zakresie przez Zastępcę Prokuratora Okręgowego w Katowicach zasługuje na akceptację. Kwestie oceny prawnej zawartych umów

i skutków prawnych jakie wywoływały, należą bowiem do wyłącznej kompetencji organu procesowego.

Pomimo nieprzeprowadzenia takiej konfrontacji, czy też braku przesłuchania, w charakterze świadka, autora opinii, prokurator podejmując decyzję merytoryczną w sprawie, informacje zawarte w tych opiniach, dostarczonych zarówno przez pokrzywdzonych, jak też innych ujawnionych w toku spraw cywilnych miał na uwadze i dokonał ich autonomicznej oceny w uzasadnieniu decyzji.

W piśmie z dnia 7 marca 2014 roku, skierowanym do pokrzywdzonych, po rozpoznaniu wniosku o podjęcie postępowania i po zapoznaniu się z kolejną opinią prywatną dra Konrada Zacharzewskiego Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Katowicach, nadal nie znalazł podstaw do takiej decyzji.

W piśmie z dnia 20 marca 2014 roku, skierowanym do Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach, przedstawił on obszerną argumentację, przemawiającą za takim stanowiskiem, która częściowo wobec tożsamyh w zasadzie argumentów pokrzywdzonych odnosiła się także do poprzedniego stanowiska w tym zakresie, przedstawionego powyżej.

Zastępca Prokuratora Okręgowego w Katowicach argumentował, iż kontynuując postępowanie, wobec podnoszonej przez pokrzywdzonych okoliczności wcześniejszego zarachowania należności wpływających z tytułu cesji na poczet jeszcze niewymagalnych należności kredytowych, rozszerzono przedmiot postępowania obejmując rozpoznaniem zachowanie przedstawicieli banku po podpisaniu umów cesji, pod kątem realizacji znamion przestępstwa sprzeniewierzenia.

Pokrzywdzeni do dnia 4 lutego 2014 r. nie występowali z wnioskiem o podjęcie na nowo umorzonego śledztwa. Generalnie, składane wnioski zmierzały do pozyskania w sprawie nowej opinii biegłych lub też do skonfrontowania opiniujących w sprawie biegłych z biegłym, który sporządził opinię na zlecenie pokrzywdzonych.

W kierowanej korespondencji pokrzywdzeni kwestionowali zasadność prawomocnego postanowienia o umorzeniu śledztwa podnosząc, iż w jego toku nie wykorzystano wszystkich możliwości dowodowych, w tym przede wszystkim nie zasięgnięto dodatkowej opinii biegłych lub co najmniej nie przeprowadzono konfrontacji pomiędzy biegłymi opiniującymi w sprawie a autorem opinii załączonej do akt przez pokrzywdzonych. W kierowanych pismach pokrzywdzeni starali się też zdyskredytować prokuratora będącego autorem wydanej w sprawie decyzji, sugerując jego negatywne nastawienie do sprawy obliczone na z góry założoną decyzję o umorzeniu śledztwa.

Zastępca Prokuratora Okręgowego w Katowicach wskazał również, że pokrzywdzeni w kierowanej korespondencji podjęli wręcz próbę swoistego rodzaju nacisku na organ prokuratury niedwuznacznie sugerując, że tylko uwzględnienie ich wniosków dowodzić będzie rzeczywistej woli prokuratury, rzetelnego i obiektywnego wyjaśnienia sprawy. Z tego zaś rodzaju argumentacją nie sposób było w sposób rzeczowy polemizować.

Pismem z dnia 4 lutego 2014 r. pokrzywdzeni wnieśli o podjęcie na nowo umorzonego śledztwa. Do wniosku tego załączyli kolejną opinię zleconą przez nich do opracowania. Po rozpoznaniu tego wniosku prokurator nie znalazł podstaw do podjęcia na nowo umorzonego postępowania. Przesłanki, jakie legły u podstaw zajętego stanowiska były w zasadzie tożsame do uprzednio prezentowanych.

Prokurator argumentował, iż analiza zawartości merytorycznej załączonej przez strony opinii dra Konrada Zacharzewskiego nie dała podstaw do dokonania odmiennych ocen w zakresie materiału dowodowego w sprawie i jego oceny. Zasadnym jest jedynie zauważyć, że treść nadesłanej opinii dobitnie przekonuje, że w przeważającej mierze opiniowanie to dotyczy kwestii prawnych, biegły podejmuje się oceny, czy określone zachowania wyczerpywały znamiona przestępstwa z art. 286 §1 k.k. (dla ścisłości dodać należy, że czyni to w zestawieniu z czynem niedozwolonym z art. 415 k.c.), wreszcie podejmuje się oceny zamiaru, premedytacji i winy po stronie, jak to określa, Banku.

Kolejny wniosek pokrzywdzonych o podjęcie, na podstawie art. 327 §1 k.p.k., postępowania Prokuratora Okręgowego w Katowicach o sygn. VI Ds. 72/11, rozpoznany został w Prokuraturze Apelacyjnej w Katowicach po zbadaniu akt w trybie §265 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury.

Po jego rozpoznaniu, dzielając stanowisko prezentowane przez Prokuratora Okręgowego w Katowicach, nie znaleziono podstaw do podjęcia postępowania, informując strony o wynikach dokonanych ocen w piśmie z dnia 28 lipca 2014 roku.

Stanowisko to zostało zakwestionowane przez pokrzywdzonych w korespondencji z dnia 21 sierpnia 2014 roku i 26 września 2014 roku.

Pisma te w zasadzie były tożsamej treści, poza tym iż pokrzywdzeni odnieśli się także do dwóch innych postępowań, zainicjowanych przez nich a prowadzonych w Prokuraturze Rejonowej Katowice-Południe w Katowicach, w których wyjaśniano ich zarzuty w zakresie fałszowania dokumentów i fałszywych zeznań. Postępowania te zostały umorzone.

Odnosząc się natomiast do wniosków stron o podjęcie postępowań wskazać należy, iż w pismach tych zawarto zasadniczo tożsamą argumentację co w uprzedniej korespondencji, kierowanej po ostatnim umorzeniu śledztwa. Ujęto w nich także polemikę z przedstawionymi – w kierowanej do stron korespondencji – argumentami, przemawiającymi za trafnością wydanej w sprawie decyzji. Strony wskazywały przy tym, iż w ich ocenie zostało popełnione przestępstwo. Wszystkie okoliczności podane w tych pismach były przedmiotem ustaleń i dokonanych ocen, z tym iż pokrzywdzeni kwestionują je z uwagi na odmienne wnioski, które wynikają z tych analiz, po stronie prokuratury i ich samych. Pokrzywdzeni w pismach tych przedstawiają zatem to, co w ich ocenie, zostało udowodnione a z takim sposobem argumentacji nie sposób polemizować.

Również poza polemiką z ustaleniami postępowania i ocenami dokonanymi przez prokuratorów różnych szczebli, strony nie przedstawiły w tych pismach nowych okoliczności, podważających zasadność prawomocnego postanowienia o umorzeniu śledztwa.

W tym miejscu należy podkreślić – o czym poinformowano już pokrzywdzonych w kierowanej do nich odpowiedzi – iż „...statuowana przepisem art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów, rozciąga się na wszystkie organy wydające decyzje procesowe. W ocenie dowodów, organy procesowe kierują się swoim przekonaniem, ukształtowanym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania. Nasz system procesowy nie zna reguł dowodowych, dotyczących oceny dowodów. Zasada swobodnej oceny dowodów oznacza wolność wewnętrznego przekonania organu procesowego w kwestii oceny dowodów i wyciągania z nich racjonalnych wniosków, a tym samym wolność od schematycznych skrępowań w tym zakresie” (vide Marian Cieślak, Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne).

Analiza treści uzasadnienia ostatniej z wydanych decyzji o umorzeniu śledztwa w tej sprawie, a także odpowiedzi Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Katowicach, udzielonej w trybie §265 ust. 1 regulaminu, z dnia 7 marca 2014 roku, czy też stanowiska Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach z dnia 28 lipca 2014 roku wskazuje, iż dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, każdorazowo miano na uwadze całość zgromadzonej dokumentacji, która była konfrontowana z wnioskami stron, dochodząc do przekonania o braku podstaw do podjęcia na nowo umorzonego śledztwa, o sygn. akt V Ds 72/11 i przeprowadzenia wnioskowanych czynności.

Przytoczona argumentacja świadczy o wszechstronnej ocenie dowodów dokonanych przez prokuratora pod kątem popełnienia przestępstwa karnego i nie sposób przyjąć, iż jest ona dowolna, bo uwzględniała wszystkie zgromadzone dowody w sprawie o sygn. VI Ds 72/11.

O przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić dopiero wtedy, gdy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej, bądź logicznej.

Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Na uwagę zasługuje to, iż poprawność decyzji prokuratury w tym zakresie była oceniona przez sąd, który nie znalazł podstaw do jej kwestionowania.

Uwzględniając natomiast dotychczasowy bieg tej sprawy trudno przypisać prokuraturze brak woli wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy.

Podjęcie na nowo umorzonego postępowania, stosownie do poglądów przedstawionych przez przedstawicieli doktryny „może nastąpić w sytuacji, gdy dokonano odmiennej oceny faktycznej lub prawnej sprawy, uznano, że dokonano błędnej oceny

faktycznej lub prawnej sprawy, uznano, że dokonano błędnej oceny, że czynu nie popełniono, a także w celu sprawdzenia jeszcze innej wersji zdarzenia. Konieczne jest jednak istnienie podstawy faktycznej, wskazującej, że podjęte postępowanie doprowadzi do stwierdzenia znamion przestępstwa lub wykrycia sprawcy” (vide F. Prusak, *Pociągnięcie... s. 53*).

W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż przeprowadzenie wnioskowanego dowodu doprowadzi do stwierdzenia znamion przestępstwa, którego dotyczyło prowadzone postępowanie.

Opinia przedstawiona przez strony, wydana przez dra Zacharzewskiego, w zasadniczej mierze wskazuje na naruszenia przez bank sfery stosunków cywilnoprawnych, w tym dotyczących m.in. niewykonania zobowiązania i zaistnienia przesłanek do odpowiedzialności odszkodowawczej banku, dopuszczenia się czynu niedozwolonego, czy bezpodstawnego wzbogacenia. Autor przytacza także, na poparcie swych tez, wiele orzeczeń zapadłych właśnie przed sądami cywilnymi.

Podobnie, ostatnio przedstawiona opinia Studenckiej Uniwersyteckiej Poradni Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z dnia 20 marca 2014 roku, odnosi się również do kwestii cywilnoprawnych i przedawnionych roszczeń odszkodowawczych, związanych z realizacją zabezpieczeń.

Mając powyższe na względzie podnieść należy, iż nawet przyjęcie zaistnienia deliktu cywilnego – na co wskazują te opinie – nie jest równoznaczne z wyczerpaniem ustawowych znamion czynu zabronionego i popełnieniem przestępstwa, co jest przeciwieństwem przedmiotem ocen w postępowaniu karnym. Na marginesie należy jedynie dodać, iż również procesy cywilne w tej sprawie nie zostały rozstrzygnięte po myśli pokrzywdzonych.

„Podstawowym kryterium rozgraniczającym oszustwo od niewywiązania się z zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym (...) jest istnienie w chwili zawierania umowy, wymaganego przez przepis karny, zamiaru bezpośredniego o szczególnym zabarwieniu. Nie każda przecież, nawet nierzetelna realizacja stosunku zobowiązaniowego oznacza automatycznie zrealizowanie znamion oszustwa. Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Zachowanie sprawcy jest ukierunkowane na osiągnięciu korzyści majątkowej, która stanowi cel działania; może ono polegać na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów. Pod pojęciem, korzyści majątkowej można rozumieć także aktualne lub przyszłe przysporzenie mienia, spodziewane korzyści majątkowe, ogólne polepszenie sytuacji majątkowej” (wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2012 r. II KK 287/11 – Biul Prok. 2012/7/16; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2000 r. V KKN 267/00 OSNKW 9-10/2000, p. 85).

Cel działania sprawcy ma być osiągnięty dzięki doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd lub wyzyskania błędu.

Pozostaje zatem w niniejszej sprawie do rozważenia, czy w dniu podpisania umów cesji przedstawiciele banku działali z zamiarem doprowadzenia kontrahenta do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a więc, czy mieli świadomość i wolę działania z zamiarem oszustwa.

Aby udowodnić tę okoliczność, należałoby przedstawić zespół dowodów dających podstawę do takiego ustalenia faktycznego i wyłączających jednocześnie inny przebieg wydarzeń. Nie wystarczy dla wyczerpania tych znamion przyjęcie, że sprawca godził się na to.

Należy zatem udowodnić, iż sprawca chciał to uczynić, kierując się chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej.

„Od strony podmiotowej należałoby wykazać na podstawie zebranych dowodów, że sprawca obejmował bezpośrednim i kierunkowym zamiarem nie tylko wprowadzenie w błąd (wyzyskanie błędu) i działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, lecz także należałoby wykazać, że w momencie zawierania umowy obejmował on bezpośrednim kierunkowym zamiarem okoliczność, iż kontrahent niekorzystnie rozporządzi mieniem. Nawet ustalenie, że sprawca przedstawił osobie rozporządzającej mieniem nieprawdziwe okoliczności, samoistnie nie wystarcza do ustalenia, że działał

w zamiarze oszustwa. Konieczne jest ustalenie, że miał świadomość nieprawdziwych informacji i że wykorzystał je w celu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dla osiągnięcia korzyści majątkowej” (wyrok SA w Katowicach z 17 sierpnia 2000 r. II AKa 168/00 OSA 7-8/2001, p. 51).

„Wskazanie w znamionach strony podmiotowej oszustwa celu działania sprawcy jakim jest chęć osiągnięcia korzyści majątkowej ma istotne konsekwencje prawne. Cel ten nadaje bowiem czynowi sprawcy szczególny charakter, bez którego to jego zachowanie będzie z punktu widzenia prawa karnego irrelewantne. W niektórych przypadkach cel ten może być trudny do udowodnienia z uwagi na konieczność wykazania zamiaru bezpośredniego kierunkowego zarówno co do zamierzonego celu działania sprawcy, jak i stosowanych przez niego środków, a więc sposobu działania sprawcy. Zamiar sprawcy musi więc obejmować dwa elementy: jednym z tych elementów jest sposób zachowania się sprawcy, polegający na wprowadzeniu w błąd lub wyzyskaniu błędu czy też niezdolności do zrozumienia podejmowanych działań przez drugą stronę. Drugim zaś z elementów jest chęć osiągnięcia korzyści majątkowej w wyniku zastosowania przyjętego sposobu zachowania się i świadomość istnienia związku przyczynowego między przyjętym sposobem działania a dyspozycją majątkową dokonaną przez pokrzywdzonego. Jeżeli bowiem nawet tylko jeden z elementów oszustwa nie jest objęty świadomością sprawcy czy też nie chce on jego wystąpienia, lecz wyłącznie się na to godzi, to możliwość przypisania mu odpowiedzialności karnej za dokonanie oszustwa jest wyłączona” (por. System Prawa Karnego, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2011, pod red. R. Zawłockiego, w tym T. Oczkowski: Rozdział III. Oszustwo, §13. Wprowadzenie w błąd oraz wyzyskanie błędu lub niezdolności jako znamiona czynności wykonawczej oszustwa, §14. Niekorzystne rozporządzenie mieniem jako skutek przestępstwa oszustwa, §15. Niewykonanie zobowiązania w terminie a przestępstwo oszustwa, s. 125–147).

W niniejszej sprawie zważyć należy, iż zapisy umów, z którymi miałyby wiązać się realizacja znamion czynu zabronionego, są przedmiotem odmiennych ocen zawartych w opiniach biegłych dołączonych do sprawy, zarówno tych uzyskanych przez strony, jak i na zlecenie prokuratury, trudno zatem przyjąć aby mogły być przedmiotem podstępnych zabiegów pracowników banku w stopniu wymaganym dla zaistnienia wszystkich znamion czynu określonego w art. 286 §1 k.k.

Z tych względów, polemiczne argumenty przytoczone we wnioskach, jak też opiniach, odnoszą się do cywilnoprawnych zagadnień związanych z umowami cesji, dotycząc ewentualnych nieprawidłowości w wykonaniu zobowiązań, po stronie banku. Nie przedstawiają one natomiast żadnego argumentu wskazującego na realizację wszystkich ustawowych znamion przestępstwa z art. 286 §1 k.k.

W przypadku drugiego z czynów, będących przedmiotem postępowania, wskazać należy, iż o zamiarze przywłaszczenia rzeczy powierzonej nie może przesądzać postąpienie z rzeczą w sposób inny niż uzgodniony z właścicielem rzeczy. W odniesieniu do przestępstwa z art. 284 §2 k.k. konieczne jest wykazanie sprawcy działania w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym.

Przywłaszczenie jest przestępstwem kierunkowym, zaś dla przyjęcia realizacji jego znamion od strony podmiotowej, konieczne jest wykazanie, że sprawca chciał rozporządzić cudzym prawem majątkowym tak jak właściciel i że jego działaniu towarzyszył zamiar zatrzymania tego prawa dla siebie albo dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu.

W zakresie traktowania cudzego prawa majątkowego jak własnego – przez jego zatrzymanie lub rozporządzenie nim – mieści się zatem, zarówno wola włączenia w ten sposób owego prawa do majątku sprawcy, jak i jednoczesny zamiar definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności.

Dodać również należy, w ślad za Sądem Najwyższym, że „...przeświadczenie sprawcy, że ma on prawo dysponować będącym w jego posiadaniu mieniem, wyłącza wymaganą dla art. 284 k.k. umyślność, a w rezultacie taki czyn oceniany być może wyłącznie w aspekcie prawa cywilnego. Innymi słowy, jeżeli posiadacz rzeczy czuje się właścicielem, to dokonując jakiegokolwiek rozporządzenia taką rzeczą nie może być świadom realizacji znamienia czasownikowego „przywłaszczenia” a tym samym

nie wypełnia swoim zachowaniem znamion strony podmiotowej przestępstwa stypizowanego w art. 284 k.k.” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2008 r. V KK 406/07, Prok. I Pr. 2008/10/12).

Zgromadzony w tym postępowaniu materiał dowodowy, od dnia wydania postanowienia o jego umorzeniu nie uległ poszerzeniu.

Wskazane przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego w oświadczeniu okoliczności ograniczające się jedynie do przedstawienia przez pokrzywdzonych opinii prawnych profesora Jana Mojaka i doktora Konrada Zacharzewskiego były już uprzednio znane prokuratorowi i nie zostały zlekceważone. Opinie te były przedmiotem wnikliwej analizy dokonanej zarówno w Prokuraturze Okręgowej jak i Apelacyjnej w Katowicach.

Z przedstawionych względów nie znaleziono podstaw, by przychylić się do wniosków mających wskazywać na zasadność podjęcia postępowania w tej wielokrotnie już badanej przez prokuraturę i sąd sprawie, bowiem nie zawierają okoliczności, podważających zasadność podjętej w Prokuraturze Okręgowej w Katowicach decyzji procesowej.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego
oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra sprawiedliwości Borysa Budki

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości, nasuwających się wielokrotnie w trakcie analizy spraw, z którymi zgłaszają się osoby doświadczające problemów z opiniami wydawanymi przez biegłych sądowych, zwłaszcza jeżeli mowa o postępowaniu cywilnym. Chodzi mianowicie o kwestie dotyczące ekonomiki procesowej. Niejednokrotnie zdarza się bowiem, że w danym postępowaniu powoływanych jest kilku biegłych, co – rzecz jasna – służyć ma rozwiązaniu wątpliwości z zakresu wiedzy specjalistycznej. Niemniej jednak działania takiego rodzaju generują kolejne koszty procesowe, a są to – trzeba przyznać – kwoty niemałe.

Ponadto wspomniana wiedza specjalistyczna biegłych pozostawia niezadko wiele do życzenia. Pragniemy w tym miejscu przytoczyć chociażby casus pana Tadeusza W., który był uczestnikiem w procesie o ustanowienie drogi koniecznej. Z protokołu rozprawy wynika, że pan W. zadał biegłemu z zakresu zootechniki i rolnictwa pytanie, czy kombajn sterowany jest przednimi czy tylnymi kołami (pytanie wiązało się z kwestią niszczenia upraw na sąsiedniej działce). Biegły w odpowiedzi stwierdził, że przednimi.

Mając na uwadze przedstawioną kwestię, prosimy Pana Ministra o odpowiedź na pytanie, czy umiejętności biegłych sądowych są w jakikolwiek sposób weryfikowane oraz czy ich opinie podlegają choćby wyrywkowym ocenom.

Prosimy również o informacje, czy prowadzone są szczegółowe bądź ogólne statystyki pod kątem ekonomiki procesowej. Czy koszty procesowe, zarówno w postępowaniach karnych, jak i cywilnych, pozostają przedmiotem zainteresowania instytucji państwa?

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz*

Odpowiedź

Warszawa, 16 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 sierpnia 2015 r., przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego i Wojciecha Skurkiewicza podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczące weryfikacji biegłych sądowych i wydawanych przez nich opinii, uprzejmie wyjaśniam.

Na wstępie wskazać należy, że biegli sądowi są organami pomocniczymi sądu w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego jest przy tym jedyną drogą pozyskania przez sąd wiadomości specjalnych, co oznacza, że dowód z opinii biegłego nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka lub eksperymentem sądowym bez udziału

biegłego¹. Decyzja o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego (bądź wielu biegłych) należy do sądu i warunkowana jest realiami konkretnego postępowania. Sąd podejmuje ją po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby i wyboru biegłych (art. 286 Kodeksu postępowania cywilnego – dalej; k.p.c.). Powołanie kilku biegłych może być zasadne, gdy w sprawie wymagane są wiadomości specjalne z kilku dziedzin.

Odnosząc się do postawionego w oświadczeniu pytania, dotyczącego weryfikacji umiejętności biegłych sądowych, uprzejmie informuję, że zgodnie z §12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. Nr 15, poz. 133), biegłym może być ustanowiona osoba, która:

- korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
- ukończyła 25 lat życia,
- posiada teoretyczne i praktyczne wiadomości specjalne w danej gałęzi nauki, techniki, sztuki, rzemiosła, a także innej umiejętności, dla której ma być ustanowiona,
- daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków biegłego,
- wyrazi zgodę na ustanowienie jej biegłym.

Posiadanie wiadomości specjalnych powinno być wykazane dokumentami lub innymi dowodami. Ocena, czy posiadanie wiadomości specjalnych zostało dostatecznie wykazane, należy do prezesa sądu okręgowego (§12 ust. 2 rozporządzenia).

Ustanawiając biegłym sądowym osobę zatrudnioną, prezes zobowiązany jest zasięgnąć opinii zakładu pracy, zatrudniającego tę osobę, zaś ustanowienie biegłym osoby wykonującej wolny zawód wymaga zasięgnięcia opinii organizacji zawodowej, do której osoba ta należy (§3 rozporządzenia).

Postępowanie w przedmiocie ustanowienia biegłym sądowym jest postępowaniem administracyjnym, prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania administracyjnego (k.p.a.). Stosując więc zasadę wyrażoną w art. 10 k.p.a., prezes sądu okręgowego powinien podjąć wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy. Oprócz zatem dokonania weryfikacji dokumentów przedłożonych przez osobę ubiegającą się o ustanowienie biegłym sądowym oraz zasięgnięcia opinii podmiotów wymienionych w §3 rozporządzenia, prezes może wystąpić o opinię na temat kwalifikacji kandydata na biegłego do jednostek organizacyjnych i osób zlecających mu dotychczas ekspertyzy, a w razie dalszych wątpliwości – także np. do instytucji prowadzących działalność naukowo-badawczą w danej dziedzinie.

Zaznaczyć należy, że do pełnienia funkcji biegłego w postępowaniu sądowym powołany może zostać nie tylko biegły sądowy (a więc wpisany na listę prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego), ale również każda inna osoba posiadająca wiadomości specjalne przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy (tzw. biegły *ad hoc*). Weryfikacja kwalifikacji takiej osoby należy do obowiązków sądu, który powołuje ją w charakterze biegłego.

Weryfikacja umiejętności i wiedzy eksperta dokonywana jest nie tylko na etapie postępowania w przedmiocie ustanowienia biegłym sądowym czy przed powołaniem biegłego *ad hoc* przez sąd, ale również w trakcie pełnienia funkcji. Opinie wydawane przez biegłych w toku postępowań sądowych podlegają – tak jak inne środki dowodowe – wszechstronnej ocenie ze strony sądu rozpoznającego daną sprawę. Kryteriami oceny są: zasady logiki i doświadczenia życiowego, wiedza powszechna, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii ocen². W przypadku powzięcia wątpliwości w tym zakresie, sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, a także – w razie potrzeby – zażądać dodatkowej opinii od tych samych albo innych biegłych (art. 286 k.p.c.). Zmiana natomiast przez sąd zawartych w opinii biegłego merytorycznych poglądów bez zasięgnięcia opinii innego biegłego stanowi naruszenie przepisów postępowania³.

¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 16 października 2014 r., 1 ACa 394/14.

² Wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2015 r., IV CSK 275/14.

³ Ibidem.

Odnosząc się do poruszonej w oświadczeniu problematyki kosztów postępowań sądowych związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych, wskazać należy, że ustalenie i przyznanie należnego biegłemu wynagrodzenia należy do sądu orzekającego w indywidualnej sprawie. Zakres kontroli sprawowanej przez służby finansowe sądów ogranicza się do kwestii formalnych i rachunkowych, w tym m.in. do sprawdzania w tym zakresie rachunków składanych przez biegłych.

Przedstawiając powyższe, pragnę podkreślić, że zagadnienie kosztów postępowań sądowych pozostaje w stałym zainteresowaniu Ministerstwa Sprawiedliwości. Systematycznie zbierane są m.in. informacje dotyczące ponoszonych przez jednostki sądownictwa powszechnego wydatków na wynagrodzenia biegłych oraz instytucji specjalistycznych (w tym akademii medycznych i innych) za wydane opinie, wydatków ponoszonych z tytułu zwrotu utraconych przez biegłych dochodów, a także zwrotu kosztów przejazdu i noclegów oraz wypłaconych biegłym diet.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Jerzy Kozdroń
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka,
Jana Marii Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza,
Roberta Mamąta oraz Kazimierza Jaworskiego**

skierowane do prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz, do ministra finansów Mateusza Szczurka,
do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego,
do przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa Romana Hausera,
do rzecznik ubezpieczonych Aleksandry Wiktorow,
do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz,
do prezesa Najwyższej Izby Kontroli Krzysztofa Kwiatkowskiego
oraz do ministra sprawiedliwości Borysa Budki

Pan Andrzej M. wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 24 grudnia 1999 r. uzyskał od upadłego TUIR Polisa SA odszkodowanie z umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 23 lutego 2009 r. zostało oddalone powództwo pana M. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu. Sąd argumentował, że gwarancją funduszu objęte są tylko umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC zarówno posiadaczy pojazdów, jak i rolników. Pozostałe nie są nim objęte. Wynika z tego, że obowiązkowe ubezpieczenie, którego obowiązek zawarcia wynika z ustawy, nie jest w żaden sposób chronione, a rolnicy (bo to ich dotyczy) są pozbawieni jakichkolwiek praw do uzyskania odszkodowania w przypadku niewypłacalności ubezpieczyciela, natomiast jeżeli ubezpieczenia takiego nie zawrą, są narażeni na daleko idące sankcje i to nie tylko finansowe.

Prosimy o szczegółowe zbadanie tej bulwersującej sprawy i wyjaśnienie, dlaczego rolnicy zostali wyłączeni z działania gwarancji ubezpieczeniowej.

Z poważaniem	Jan Maria Jackowski
Grzegorz Wojciechowski	Wojciech Skurkiewicz
Bogdan Pęk	Robert Mamąta
Przemysław Błaszczyk	Kazimierz Jaworski

**Odpowiedź
DYREKTORA DEPARTAMENTU
SPRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 2 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami na 80. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r., uprzejmie informuję, że do udzielenia odpowiedzi w sprawie funkcjonowania instytucji gwarancji ubezpieczeniowych właściwy jest minister do spraw instytucji finansowych.

Z uwagi na to, że oświadczenie Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego skierowane zostało również do Ministra Finansów Pana Mateusza Szczurka, odstąpiłem od nadania biegu w przedmiotowej sprawie w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR
Departamentu Spraw Obywatelskich
Leszek Białecki

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 20 sierpnia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na przekazane przy piśmie z dnia 14 sierpnia 2015 r. sygn. BPS/043-80-3463/MF/15 oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami, dotyczące odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (UFG) z tytułu umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych w przypadku upadłości zakładu ubezpieczeń, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Na wstępie pragnę zapewnić, że rolnicy nie zostali wyłączeni spod działania funkcji gwarancyjnej UFG w odniesieniu do umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych w przypadku upadłości zakładu ubezpieczeń. Zgodnie bowiem z art. 98 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t.: Dz.U. z 2013 r., poz. 392, z późn. zm.) w przypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości zakładu ubezpieczeń lub umorzenia postępowania upadłościowego, jeżeli majątek dłużnika oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego albo w przypadku zarządzenia likwidacji przymusowej zakładu ubezpieczeń, jeżeli roszczenia osób uprawnionych nie mogą być pokryte z aktywów stanowiących pokrycie rezerw techniczno-ubezpieczeniowych, do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń osób uprawnionych z umów ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1–3 ustawy, a więc również z tytułu umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Należy przy tym zastrzec, że odpowiedzialność gwarancyjna UFG w powyżej wskazanych przypadkach, w odniesieniu do umów tego ubezpieczenia, funkcjonuje od dnia 1 stycznia 2004 r., czyli od dnia wejścia w życie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../. We wcześniejszym stanie prawnym odpowiedzialność ta odnosiła się do umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników oraz, w niepełnym zakresie, do umów ubezpieczenia na życie.

Podkreślenia wymaga, że kwestia rozszerzenia odpowiedzialności UFG w stosunku do umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych budziła kontrowersje podczas prac nad tzw. pakietem ustaw ubezpieczeniowych (lata 1999–2001). Trzeba

bowiem zwrócić uwagę, że odpowiedzialność UFG, przede wszystkim w zakresie umów obowiązkowych ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i OC rolników, jest uzasadniona rodzajem odpowiedzialności deliktowej. Osoba trzecia, poszkodowana z tytułu wypadku komunikacyjnego czy wskutek działań rolnika, nie ma żadnego wpływu na „wybór sprawcy szkody”, a tym samym na zakład ubezpieczeń, z którym sprawca zawarł umowę ubezpieczenia. Odpowiedzialność gwarancyjna wynikająca z tytułu ubezpieczenia mienia (a takim jest obowiązkowe ubezpieczenie budynków rolniczych) ma natomiast charakter odpowiedzialności kontraktowej. Ubezpieczony rolnik godził się, przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, na konkretny zakład ubezpieczeń. W dyskusji wskazywano, że w pierwszym przypadku, wobec istnienia obowiązku ubezpieczenia, system zabezpieczeń w postaci UFG powinien istnieć (w wielu krajach istnieje on tylko w zakresie umów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych). W odniesieniu zaś do odpowiedzialności kontraktowej trudno było znaleźć właściwe uzasadnienie, gdyż w warunkach gospodarki wolnorynkowej podmioty decydujące się na wybór odpowiedniego usługodawcy muszą świadomie dokonywać wyboru i powinny liczyć się z ewentualnymi negatywnymi jego konsekwencjami, a obowiązek ubezpieczenia może być jedynym instrumentem ochrony ich interesów. Ostatecznie jednak, z uwagi na fakt, że ubezpieczenie budynków rolniczych jest tzw. powszechnym ubezpieczeniem obowiązkowym, ustawodawca przyjął, że odpowiedzialność gwarancyjna UFG powinna również obejmować w pełnym zakresie roszczenia z umów tego ubezpieczenia w sytuacji upadłości zakładu ubezpieczeń.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Sekretarz Stanu
Izabela Leszczyna

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2015.09.17

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie odszkodowania z umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego – uprzejmie informuję Pana Marszałka, co następuje.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej, która obowiązywała do końca 2004 roku, odszkodowania za szkody objęte ubezpieczeniem budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych nie podlegały ochronie Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (UFG) w sytuacji ogłoszenia upadłości przez zakład ubezpieczeń. Odpowiedzialność ta odnosiła się natomiast do umów obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników oraz w niepełnym

zakresie do umów ubezpieczenia na życie. Dopiero w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392, z późn. zm.), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r., określono zadania i zasady działania UFG. Zgodnie z przepisami obecnie obowiązującej ustawy, do zakresu zadań UFG należy m.in. zaspokajanie roszczeń osób uprawnionych z umów ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. Z tym, że w odniesieniu do tej grupy ubezpieczeń odpowiedzialność UFG dotyczy tylko sytuacji związanej z upadłością zakładu ubezpieczeń albo oddaleniem wniosku o ogłoszenie upadłości zakładu ubezpieczeń lub umorzeniem postępowania upadłościowego, jeżeli majątek dłużnika nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego albo w przypadku zarządzenia likwidacji przymusowej zakładu ubezpieczeń, jeżeli roszczenia osób uprawnionych nie mogą być pokryte z aktywów stanowiących pokrycie rezerw techniczno-ubezpieczeniowych.

Zatem, zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą do zadań UFG należy zaspokajanie roszczeń osób uprawnionych z umów ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1–3 ustawy, w tym z tytułu umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

w z. MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Podsekretarz Stanu
Tadeusz Nalewajk

**Odpowiedź
WICEPRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

Warszawa, 17 września 2015 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
uprzejmie informuję, że 7 września 2015 r. Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa zapoznało się z oświadczeniem złożonym przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi Senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r. i postanowiło zwrócić się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi o poinformowanie Rady o przebiegu postępowania w sprawie i o ustosunkowanie się do skargi.

Niezwłocznie po otrzymaniu informacji od Prezesa Sądu wskazane wyżej oświadczenie będzie przedmiotem analizy na posiedzeniu Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa.

Stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa zostanie przekazane Panu Marszałkowi odrębnym pismem.

Z wyrazami szacunku

WICEPRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Sądownictwa
Krzysztof Wojtaszek
sędzia Sądu Okręgowego

**Odpowiedź
WICEPRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

Warszawa, 1 grudnia 2015 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

uprzejmie zawiadamiam, że w związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka, Jana Marię Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamątowa i Kazimierza Jaworskiego na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r. Wiceprzewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa zwrócił się do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi o ustosunkowanie się do przedstawionych w nim okoliczności. W dniu 16 października 2015 r. do Biura Krajowej Rady Sądownictwa wpłynęło pismo Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12 października 2015 r., znak: W.IV.050-17/15.

Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa podczas posiedzenia 3 listopada 2015 r. zapoznało się z oświadczeniem Senatorów i wyjaśnieniami Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Z wyjaśnień złożonych przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Łodzi wynika, że:

- w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Łodzi pod sygn. akt [...] w dniu 24 grudnia 1999 r. został wydany wyrok zasądający od Towarzystwa Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjnego „POLISA” SA na rzecz Andrzeja M. kwotę 25.856 zł z ustawowymi odsetkami od 21 marca 1996 r. do dnia zapłaty i kwotę 2.500 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; Andrzej M. był obecny na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku a w sprawie reprezentował go pełnomocnik będący radcą prawnym. Żadna ze stron nie złożyła wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Wyrok uprawomocnił się 14 stycznia 2000 r.;
- w związku z należnościami sądowymi Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Łodzi prowadził od listopada 2000 r. korespondencję z Towarzystwem Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjnym „POLISA” SA, następnie Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym oraz XX Wydziałem Gospodarczym Sądu Okręgowego w Warszawie; z treści tej korespondencji wynika między innymi, że ogłoszono upadłość Towarzystwa Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjnego „POLISA” SA (sygn. akt [...]), wierzytelność Andrzeja M. na kwotę 62.078 zł, dotycząca sprawy, została zarejestrowana pod numerem 1226 i nieujęta na listach wierzytelności istniejących na dzień 24 kwietnia 2003 r. (postępowanie upadłościowe nie zostało wtedy jeszcze zakończone, ustalano kolejne listy wierzytelności).

Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi zaznaczył, że udzielenie odpowiedzi w związku z oświadczeniem Senatorów było możliwe po nadesłaniu akt sprawy, które znajdowały się w archiwum sądowym.

Krajowa Rada Sądownictwa jest organem stojącym na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów i wykonuje związane z tym zadania określone w *Konstytucji RP* oraz w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. *o Krajowej Radzie Sądownictwa* (Dz. U. Nr 126, poz. 714 ze zm.). Przepisy powyższych aktów prawnych nie dają Radzie kompetencji, które pozwalałyby jej na ocenę prawidłowości przebiegu postępowań sądowych ani zasadności wydanych w ich toku rozstrzygnięć.

Z wyrazami szacunku

WICEPRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Sądownictwa
Krzysztof Wojtaszek
sędzia Sądu Okręgowego

**Odpowiedź
RZECZNIKA UBEZPIECZONYCH**

Warszawa, 7.09.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka, Jana Marię Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamałowa oraz Kazimierza Jaworskiego na ręce prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Obowiązek ubezpieczenia budowli – wówczas „przymus ubezpieczenia od ognia” – datowane jest początkiem XX wieku. Początkowo ubezpieczenie to obejmowało wyłącznie ryzyko pożaru, rozszerzenie zaś zakresu ubezpieczenia dokonano dopiero ustawą z dnia 28 marca 1952 r. o ubezpieczeniach państwowych (Dz.U. Nr 20, poz. 130 z późn. zm.).

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny został utworzony ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 59, poz. 344 z późn. zm.). Od początku istnienia Funduszu, zgodnie z art. 51 ustawy, jego zadaniem była wypłata odszkodowania w określonych w ustawie przypadkach zaistnienia szkody, za którą odpowiedzialność ponosił posiadacz pojazdu mechanicznego jak również rolnik. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłacał odszkodowanie jedynie za szkody na osobie, gdy sprawca szkody nie mógł być zidentyfikowany oraz za szkody na mieniu i osobie, gdy sprawca szkody nie posiadał ubezpieczenia obowiązkowego – dotyczyło to zarówno odpowiedzialności rolnika, jak i posiadacza pojazdu mechanicznego.

Ustanawiając odpowiedzialność Funduszu jedynie w przypadku szkód poniesionych przez ofiary cudzych działań ustawodawca uznał, iż należy zagwarantować ochronę osobom poszkodowanym na wypadek niemożności uzyskania przez nie odszkodowania lub świadczenia bezpośrednio od sprawcy szkody. Miało to szczególne znaczenie w przypadku szkód na osobie, ze względu na rodzaj chronionego dobra – zdrowia i życia człowieka.

Istnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego jest następstwem funkcjonującego od kilkudziesięciu lat obowiązkowego ubezpieczenia budowli. Wprowadzenie obowiązku ubezpieczenia podyktowane było wówczas chęcią zabezpieczenia rolników – a więc produkcji rolnej – na okoliczność zdarzeń powodujących zagrożenie dla rynku dóbr rolnych, a więc także dla funkcjonowania państwa. Pomimo obecnie słyszanych głosów krytycznych utrzymywania obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego dyskusja na ten temat nie jest w chwili obecnej podejmowana. Jednocześnie zdaniem większości przedstawicieli rynku ubezpieczeniowego, niewskazane jest obejmowanie odpowiedzialnością Funduszu szkód powstałych w budynkach rolniczych w przypadku, gdy rolnik nie zawrze umowy ubezpieczenia tych budynków. Zdarzeniami, których skutki są objęte umową ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego są ogień, huragan, powódź, podtopienie, deszcz nawalny, grad, opady śniegu, piorun, eksplozja, obsunięcie się ziemi, tapnięcie, lawinę oraz upadek statku powietrznego – są to ryzyka, które istotnie mogą doprowadzić do znacznych szkód. Jednak nałożenie na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny obowiązku pokrycia strat rolnika doznanych przez niego w wyniku tych zdarzeń wówczas gdy rolnik nie posiada ubezpieczenia, w istocie promowałoby zjawisko niezawierania przez rolników umowy ubezpieczenia budynków rolniczych, pomimo iż istnieje ustawowy obowiązek jej zawarcia. Mimo iż przepisy regulujące ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego z pewnością wymagają korekt, to jednak w przypadku szkody, odszkodowania wypłacane z tytułu

tego ubezpieczenia mogą być pomocne w usunięciu szkód powstałych w wyniku wymienionych wyżej żywiołów. Mając nadzieję, iż wyjaśnienia te okażą się wystarczające pozostajemy z poważaniem.

z upoważnienia
RZECZNIKA UBEZPIECZONYCH
Dyrektor Biura
Krystyna Krawczyk

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 2.09.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 14 sierpnia 2015 r. (znak BPS/043-80-3463-RPO/15) w sprawie dotyczącej oświadczenia złożonego przez senatorów Pana Grzegorza Wojciechowskiego, Pana Bogdana Pęka, Pana Przemysława Błaszczyka, Pana Jana Marię Jackowskiego, Pana Roberta Mamątowa i Pana Kazimierza Jaworskiego na 80. posiedzeniu Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie dotyczącej Pana Andrzeja M., uprzejmie proszę Panią Marszałek o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że problemy Pana Andrzeja M. są Rzecznikowi znane, bowiem Skarżący zwracał się już do Rzecznika w tej sprawie. Niestety, stan faktyczny i prawny, nie pozwolił Rzecznikowi na podjęcie działań, bowiem sprawa Pana Andrzeja M. dotyczyła szkody pożarowej, do powstania której doszło w roku 1996. Następnie, w związku z zaistnieniem sporu między stronami umowy ubezpieczenia, Skarżący wystąpił z powództwem cywilnym przeciwko zakładowi ubezpieczeń. W dniu 24 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy w Łodzi (sygn. akt [...]) po rozpoznaniu sprawy, zasądził od Towarzystwa Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjnego POLISA SA na rzecz Skarżącego kwotę 25 856 zł, w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił. W dniu 16 lutego 2000 r. doszło zaś do ogłoszenia upadłości wspomnianego zakładu ubezpieczeń. Niestety, z nadesłanych przez Zainteresowanego informacji, nie wynika, czy w toku prowadzonego postępowania upadłościowego wobec TUR POLISA SA doszło do skutecznego zgłoszenia przysługujących Skarżącemu wierzytelności. Następnie, Skarżący wniósł powództwo przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, które wyrokiem z dnia 23 lutego 2009 r. (sygn. akt [...]) zostało przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie – oddalone.

W tym stanie faktycznym, Skarżący, pismem z dnia 25 lipca 2014 r. (sprawa zarejestrowana pod numerem V.7000.28.2014), zwrócił się do Rzecznika o udzielenie mu pomocy. Jednakże, jak już zostało wyjaśnione, analiza przedstawionego problemu nie pozwoliła na podjęcie przez Rzecznika działań. Zakres kompetencji Rzecznika, określony w ustawie z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2014 r., poz. 1648), nie uprawnia Rzecznika do podejmowania działań wobec prawomocnych orzeczeń. Prawomocny wyrok, stosownie do art. 365 §1 z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.)

wiąże bowiem nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, w tym również Rzecznika Praw Obywatelskich.

Nadto, należy też zauważyć, iż orzeczenie sądowe może być badane przez Rzecznika wyłącznie pod kątem istnienia podstaw kasacyjnych, a dodatkowo wystąpienia Rzecznika nie mogą naruszać niezawisłości sędziowskiej (art. 14 pkt 2 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich).

Oznacza to, że Rzecznik może kwestionować orzeczenia sądów wyłącznie na zasadach, w trybie i w terminach wynikających z ustawy. Niedopuszczalne jest zaś podejmowanie przez Rzecznika działań poza środkami prawnymi wynikającymi z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. W sprawach Andrzeja M. zakończonych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi skargi kasacyjne już chociażby ze względu na upływ czasu, nie są dopuszczalne.

Odnosząc się natomiast do kwestii obowiązujących wówczas przepisów, należy wyjaśnić, iż w świetle ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej, która regulowała zasady zaspokajania roszczeń przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (dalej: Fundusz), rzeczywiście, odszkodowania za szkody objęte ubezpieczeniem budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych nie podlegały ochronie Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, w sytuacji ogłoszenia upadłości przez zakład ubezpieczeń. Należy jednak podkreślić, iż przepisy niniejszej ustawy zostały uchylone z dniem 1 stycznia 2004 r., w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), która obecnie reguluje zadania i zasady działania Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Zgodnie zaś z przepisami obecnej ustawy, do zakresu zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (dalej: Fundusz) należy m.in. zaspokajanie roszczeń osób uprawnionych z umów ubezpieczeń budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. Z tym że, co należy podkreślić, w odniesieniu do tej grupy ubezpieczeń, odpowiedzialność Funduszu dotyczy tylko sytuacji związanej z upadłością zakładu ubezpieczeń albo oddaleniem wniosku o ogłoszenie upadłości zakładu ubezpieczeń lub umorzeniem postępowania upadłościowego, jeżeli majątek dłużnika oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego albo w przypadku zarządzenia likwidacji przymusowej zakładu ubezpieczeń, jeżeli roszczenia osób uprawnionych nie mogą być pokryte z aktywów stanowiących pokrycie rezerw techniczno-ubezpieczeniowych. Powyższe „ograniczenie”, zdaniem Rzecznika, jest uzasadnione i wynika ze specyfiki tego ubezpieczenia. W przypadku bowiem obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych, które nie jest ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, ale ubezpieczeniem mienia, ochrona ubezpieczeniowa, świadczona przez zakłady ubezpieczeń, obejmuje skutki zdarzeń losowych (np. ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu itp.), których enumeratywny katalog został zamieszczony w art. 66 wskazanej powyżej ustawy. Jednocześnie należy podkreślić, iż ustawodawca nie dopuszcza możliwości umownego ograniczania, czy wyłączenia odpowiedzialności zakładów ubezpieczeń. Ograniczenie ochrony ubezpieczeniowej może zatem nastąpić tylko wówczas, gdy szkoda zostanie wyrządzona wskutek winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa ubezpieczającego oraz związanych z nim osób. Nadto, odpowiedzialność odszkodowawcza podlega też wyłączeniu w przypadku szkód górniczych, w rozumieniu ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2015 r., poz. 196) oraz szkód spowodowanych trzęsieniem ziemi.

Reasumując, obowiązujące obecnie regulacje prawne dotyczące przyjęcia odpowiedzialności przez Fundusz wobec osób posiadających ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych, wydają się we właściwy sposób zabezpieczać ich interesy.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Odpowiedź
PREZESA
NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI**

Warszawa, 28 sierpnia 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Pani Wicemarszałek Marii Pańczyk-Pozdziej i przekazane Oświadczenie złożone przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka, Jana Marię Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamątowa i Kazimierza Jaworskiego na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczące zakresu objęcia gwarancją ubezpieczeniową rolników przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, uprzejmie informuję, co następuje.

Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jest podmiotem posiadającym status osoby prawnej, będącej instytucją stowarzyszeniową rynku ubezpieczeń, której członkami są zakłady ubezpieczeń. Jeżeli towarzystwo ubezpieczeniowe ogłasza upadłość, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przejmuje odpowiedzialność z tytułu ubezpieczeń OC zawartych w tym towarzystwie. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny został utworzony i działa bez udziału środków publicznych. Z tego względu nie podlega kontroli Najwyższej Izby Kontroli.

Zasadność indywidualnego – wskazanego w Oświadczeniu – powództwa cywilnoprawnego przeciwko Funduszowi, została rozstrzygnięta przez sąd powszechny, a Najwyższa Izba Kontroli nie jest organem uprawnionym do merytorycznej oceny indywidualnych rozstrzygnięć jednostek sądownictwa powszechnego.

Również ocena prawidłowości interpretacji przepisów prawa i przyjętych rozwiązań systemowych w naszym kraju, w zakresie objęcia gwarancją ubezpieczeniową rolników w szerszym zakresie, nie pozostaje w kompetencjach NIK.

Łączę wyrazy szacunku

WICEPREZES
Najwyższej Izby Kontroli
z up. Wojciech Kutyla

**Odpowiedź
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 14.09.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panów senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka, Przemysława Błaszczyka, Jana Marię Jackowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamątowa i Kazimierza Jaworskiego na 80. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r., uprzejmie informuję.

Stosownie do treści art. 9a §2 oraz art. 37f §1 i art. 37g §1 *ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 133 z późn. zm.)*, zwanej dalej u.s.p., Minister Sprawiedliwości sprawuje zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów, polegającą na zapewnieniu właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądów, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sądy zadań z zakresu sprawowania wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawnej. Nadzór ten obejmuje analizę i ocenę prawidłowości oraz skuteczności wykonywania przez prezesów sądów wewnętrznego nadzoru administracyjnego. W ramach nadzoru zewnętrznego Minister Sprawiedliwości analizuje informacje roczne o działalności sądów, ustala ogólne kierunki wewnętrznego nadzoru administracyjnego wykonywanego przez prezesów sądów apelacyjnych, kontroluje wykonywanie obowiązków nadzorczych przez prezesów sądów apelacyjnych oraz wydaje stosowne zarządzenia.

Stosownie do treści art. 9b u.s.p. czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli. Tym samym ocena trafności wydanych w sprawach orzeczeń sądowych pozostaje poza ustawowo przyznanym Ministrowi Sprawiedliwości zakresem kompetencji. Rozstrzyganie spraw sądowych leży w gestii niezawisłych sądów, których orzeczenia podlegają kontroli judykacyjnej sprawowanej przez sądy drugiej instancji na skutek rozpatrywania środków odwoławczych oraz przez Sąd Najwyższy.

Poruszone w oświadczeniu zagadnienia w zakresie, w jakim odnoszą się do konkretnych spraw sądowych prowadzonych przed Sądem Okręgowym w Łodzi oraz jednym z sądów rejonowych w Warszawie, z racji opisanych wyżej kompetencji Ministra Sprawiedliwości, nie pozwalają na ustosunkowanie się do nich.

Odnosząc się natomiast in abstracto do zagadnień dotyczących umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych oraz zabezpieczenia roszczeń rolników w przypadku upadłości zakładów ubezpieczeń, uprzejmie wskazuję,

W obecnym stanie prawnym zasady zawierania i wykonywania m.in. umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, sposób kontroli spełnienia obowiązku zawarcia tych umów oraz konsekwencje niespełnienia obowiązku, zadania i zasady działania Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego określają przepisy *ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 późn. zm.)*, zwanej dalej u.u.ob.

O obowiązku ubezpieczenia przez rolnika budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, zwanego dalej „budynkiem rolniczym”, od ognia i innych zdarzeń losowych, stanowi przepis art. 59 u.u.ob. Umowa ubezpieczenia budynków rolniczych zapewniać ma kompensację szkód powstałych w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, obsunięcia się ziemi, tąpnięcia, lawiny lub upadku statku powietrznego (art. 67 ust. 1 u.u.ob.).

Ubezpieczenie budynków rolniczych, kwestie związane z kontrolą spełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia oraz sankcje za niespełnienie tego obowiązku szczegółowo uregulowane zostały w przepisach rozdziałów 4 i 6 u.u.ob.

Odnosząc się do przedstawionego w oświadczeniu zagadnienia dotyczącego zabezpieczenia roszczeń rolników w sytuacji upadłości zakładu ubezpieczeń, należy odwołać się do regulacji zawartej w art. 19 ust. 2 u.u.ob. Powołany przepis upoważnia poszkodowanego do dochodzenia roszczeń bezpośrednio od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w przypadkach, o których mowa w art. 98 ust. 1, 1a i 2.

W świetle art. 98 ust. 2 pkt 1 u.u.ob. w przypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości zakładu ubezpieczeń lub umorzenia postępowania upadłościowego, jeżeli majątek dłużnika oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego albo w przypadku zarządzenia likwidacji przymusowej zakładu ubezpieczeń, jeżeli roszczenia osób uprawnionych nie mogą być pokryte z aktywów stanowiących pokrycie rezerw techniczno-ubezpieczeniowych, do zadań Funduszu należy również zaspokajanie

roszczeń osób uprawnionych z umów ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1–3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2–4.

Gwarancje Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego obejmują zatem roszczenia rolników z tytułu umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych – m.in. w przypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń.

Należy zaznaczyć, że przedstawione regulacje prawne, dotyczące odpowiedzialności gwarancyjnej Funduszu w odniesieniu do umów ubezpieczenia budynków rolniczych, obowiązują od 1 stycznia 2004 r., tj. od dnia wejścia w życie *ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych*.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Wojciech Węgrzyn
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Wojciecha Skurkiewicza
oraz Jana Marii Jackowskiego**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta,
do ministra sprawiedliwości Borysa Budki,
do komendanta głównego Policji Krzysztofa Gajewskiego
oraz do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz

W ostatnim czasie do mojego biura zgłaszają się osoby, które oprócz kary za wykroczenie ponoszą znacznie wyższe kary „dodatkowe”. Przykładem niech będzie sprawa pana Henryka W., rolnika z H. Wskutek działań policji został on pozbawiony maszyn koniecznych do prowadzenia gospodarstwa oraz obciążony horrendalną kwotą za ich przechowywanie przez policję. Z okoliczności sprawy wynika, że mógł to być swoisty rodzaj „zemsty” na nim za jego zachowanie w czasie kontroli policyjnej, podczas której funkcjonariusze uznali, że należy go „ukarać” w sposób dodatkowy.

Podkreślamy, że z takimi represyjnymi działaniami spotykamy się wielokrotnie, choć przybierają one różną formę. W związku z tym chcielibyśmy się również dowiedzieć, czy uprawnione do tego organy prowadzą jakąś statystykę takich działań.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz
Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 24.08.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu

Szanowna Pani Marszałek,
nawiązując do przesłanego przy piśmie z 14 sierpnia 2015 r. nr BPS/043-80-3464-PG/15, oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego, wspólnie z innymi senatorami, dotyczącego zjawiska ponoszenia przez obywateli oprócz kar za wykroczenia, znacznie wyższych kar „dodatkowych” i w konsekwencji żądania informacji, czy uprawnione organy prowadzą statystykę takich działań, uprzejmie informuję, że sprawozdania statystyczne z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury dotyczą jedynie liczby spraw i sposobu ich załatwienia w odniesieniu do zbrodni i występków, nie dotyczą natomiast wykroczeń.

W związku z powyższym w Prokuraturze Generalnej nie ma danych w żądanym zakresie.

Z poważaniem
Andrzej Seremet

**Stanowisko
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 20 sierpnia 2015 r.

Pani
Teresa Piotrowska
Minister Spraw Wewnętrznych

Szanowna Pani Minister,
w załączeniu uprzejmie przekazuję, zgodnie z właściwością wynikającą z art. 29 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2015 r., poz. 812) oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. przekazane przy piśmie Wicemarszałka Senatu RP, Pani Marii Pańczyk-Pozdziej nr BPS/043-SO-3464-MS/15, z prośbą o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Wojciech Węgrzyn
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 23 września 2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego i grupę Senatorów podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 roku w sprawie stosowania „dodatkowych” kar wobec osób karanych za wykroczenia, przekazanego przy piśmie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 sierpnia 2015 roku (sygn. BM-I-071-312/15/2; KNP: 150820-00535) uprzejmie informuję, że odpowiedzi na przedmiotowe wystąpienie udzielił Komendant Główny Policji pismem z dnia 31 sierpnia 2015 roku (sygn. Ga-2115/2043/15 – w załączeniu).

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
z up. Grzegorz Karpiński
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI**

Warszawa, 31 sierpnia 2015 r.

Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej
Pan Bogdan Borusewicz

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r. *w sprawie stosowania kar „dodatkowych” wobec osób karanych za wykroczenia*, poniżej przedstawiam stanowisko w tej sprawie.

W wyniku analizy stanu faktycznego i prawnego sprawy ustalono, że podnoszona w treści oświadczenia sprawa dotyczy holowania pojazdu Henryka W., tj. ciągnika rolniczego Ursus wraz z rozrzutnikiem, które miało miejsce w dniu 19.08.2004 r. Przyczyną holowania był, ujawniony przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Żyrardowie, brak polisy OC u kierującego pojazdem. Na podstawie art. 130a ust. 1 pkt 2 ówczesnie obowiązującej ustawy Prawo o ruchu drogowym, pojazd był usuwany z drogi na koszt właściciela w przypadku nieokazania przez kierującego dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzającego opłacenie składki tego ubezpieczenia. W dniu 27.08.2004 r., Henrykowi W. w KPP w Żyrardowie wydano zezwolenie na odbiór pojazdu z parkingu strzeżonego. Odbiór zezwolenia wymieniony pokwitował osobiście lecz pomimo tego, nie odebrał z parkingu ciągnika wraz z maszyną rolniczą.

W sprawie przetrzymywania ciągnika przez Policję, prowadzone było w KPP w Żyrardowie, w trybie Działu VIII Kodeksu postępowania administracyjnego, postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego skargę Henryka W. uznano za bezzasadną. Skarżącemu udzielono w tej sprawie odpowiedzi w dniu 17.10.2004 r. Zajęte w tym postępowaniu stanowisko, potwierdzone zostało w odpowiedzi na kolejną skargę Henryka W. udzieloną w dniu 09.11.2004 r. przez Zastępcę Naczelnika Inspektoratu Komendy Wojewódzkiej Policji z s. w Radomiu, a także w odpowiedzi z dnia 13.12.2004 r., której po analizie wcześniejszych postępowań, udzielił Naczelnik Wydziału Skarg, Wniosków i Analiz Biura Ochrony Informacji Niejawnych i Inspekcji Komendy Głównej Policji.

Ponadto ustalono, że w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy Policji w dniu 19.08.2004 r. w C. (pow. żyrardowski), w związku z odnotowaniem ciągnika rolniczego marki Ursus wraz z rozrzutnikiem na szkodę Henryka W., tj. o czyn z art. 231 §1 kk, w Prokuraturze Rejonowej w Żyrardowie prowadzone było śledztwo. Postanowieniem z dnia 31.10.2006 r., śledztwo to zostało umorzone na podstawie art. 17 §1 pkt 2 kpk, wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu postanowienia wykazano, iż w trakcie realizowanych czynności na miejscu wypadku drogowego z udziałem między innymi przedmiotowego sprzętu rolniczego, Henryk W. nie okazał funkcjonariuszom Policji dokumentu stwierdzającego dopuszczenie pojazdu do ruchu i dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W związku z tym, zgodnie z art. 130a ust. 4 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, funkcjonariusze zlecili usunięcie ciągnika wraz z rozrzutnikiem, na koszt Henryka W. W dniu 27.08.2004 r., po okazaniu stosownych dokumentów przez Henryka W., wystawiono wymienionemu zezwolenie na odbiór pojazdu. Natomiast zwłoka w odbiorze pojazdów miała charakter niezależny od organu wydającego decyzję o ich usunięciu.

Ponadto, przed Sądem Okręgowym w Płocku toczyło się postępowanie z powództwa cywilnego o sygn. akt [...] złożonego przez Henryka W. przeciwko Skarbowi Państwa – Komendzie Powiatowej Policji w Żyrardowie, o wydanie rzeczy i odszkodowanie, w wyniku którego, wyrokiem z dnia 21.11.2005 r. sąd powództwo oddalił. Apelację od wyroku, w postępowaniu o sygn. akt [...] rozpatrywał Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny, który w wyroku z dnia 26.10.2006 r. apelację oddalił. W uzasadnieniu wyroku sąd wskazał, iż działanie funkcjonariuszy w odniesieniu do zatrzyma-

nia przedmiotowego ciągnika i rozrzutnika, nie było bezprawne. Również wyrokiem z dnia 31.01.2008 r. o sygn. akt [...] Sąd Okręgowy w Płocku Wydział I Cywilny oddalił powództwo Henryka W. przeciwko Skarbowi Państwa – Komendzie Powiatowej Policji w Żyrardowie. Apelacja powoda również została oddalona.

Henryk W. otrzymał również odpowiedź na swoje pisma kierowane do Wydziału Skarg i Wniosków Departamentu Kontroli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W odpowiedzi z dnia 06.01.2005 r., l.dz. B-E-051-2460/2004/AM, wykazano opisywany powyżej stan faktyczny. Podkreślono także, że obsługa parkingu słusznie odmówiła wydania pojazdu wraz z rozrzutnikiem, wobec nieuregulowania przez Henryka W. kosztów holowania i przetrzymywania pojazdu na parkingu.

Z powyższych ustaleń wynika, iż holowanie ciągnika i rozrzutnika, należących do Henryka W. było w świetle obowiązujących ówczesnie przepisów prawa, jak najbardziej uzasadnione i jednocześnie obligatoryjne. Działanie funkcjonariuszy Policji, z pewnością nie miało na celu karanie Henryka W. w sposób dodatkowy za popełnione wykroczenie. Funkcjonariusze z KPP w Żyrardowie, wykonywali dyspozycję zawartą w art. 130a ustawy Prawo o ruchu drogowym. Kosztami holowania i przechowywania pojazdu na parkingu wyznaczonym przez Starostę, zgodnie ze stawkami określonymi przez radę powiatu, na podstawie treści zawartych w omawianym artykule, obciążony został Henryk W. Z niewiadomych przyczyn, Henryk W. kosztów tych nie uregulował, a co za tym idzie, należących do niego pojazdów nie odebrał, narażając się tym samym, na dalszy wzrost kosztów związanych z przechowywaniem maszyn rolniczych na parkingu.

Ponadto ustalono, że w Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie, w dniu 30.06.2009 r., wszczęto postępowanie przygotowawcze o nr [...], przeciwko Henrykowi W. w wyniku którego wymienionemu przedstawiono m.in.: zarzut groźby pozbawienia życia, przy czym na podstawie towarzyszących okoliczności groźby te wzbudziły uzasadnioną obawę, że mogą zostać spełnione, tj. o czyn z art. 190 §1 kk, zarzut wdarcia się na teren ogrodzonej posesji osoby pokrzywdzonej oraz do jej domu, tj. o czyn z art. 193 kk, zarzut uszkodzenia pojazdu oraz budynku, powodując straty w wysokości ponad 7 tys. zł, tj. o czyn z art. 288 §1 kk, zarzut naruszenia nietykalności cieleśnej funkcjonariuszy Policji, tj. o czyn 222 §1 kk, zarzut znieważania funkcjonariuszy Policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. o czyn 226 §1 kk oraz zarzut narażenia osoby na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 160 §1 kk.

Przedmiotową sprawę wraz z aktem oskarżenia przeciwko Henrykowi W. przesłano do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, skąd w dniu 18.11.2009 r. została przesłana do Sądu Rejonowego w Sochaczewie, celem rozpatrzenia. W dniu 15.10.2010 r., Sąd Rejonowy w Sochaczewie wydał wyrok o sygn. akt [...], w którym uznano Henryka W. winnym zarzucanych mu czynów.

Ustalono także, że w 2009 r. Prokuratura Rejonowa w Sochaczewie, z zawiadomienia Henryka W., prowadziła postępowanie w sprawie przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego w Sochaczewie o sygn. akt [...], które zakończyło się odmową wszczęcia postępowania. W 2010 r., Henryk W. złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie o przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy Policji o sygn. akt [...]. Postępowanie to zostało dołączone do sprawy o nr [...] prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Sochaczewie, dotyczącej przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego w Sochaczewie i komornika Sądu Rejonowego w Sochaczewie. Przedmiotowe postępowanie zostało zakończone postanowieniem o odmowie wszczęcia postępowania.

Reasumując, należy podkreślić, że administracyjne zabezpieczanie pojazdów jest uprawnieniem dla Policji wynikającym wprost z dyspozycji art. 130a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. *Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. 2012 poz. 1137 j.t.), gdzie w ust. 1 ustawodawca wskazał przypadki obligatoryjnego usuwania pojazdu z drogi na koszt właściciela, zaś w ust. 2 fakultatywne. Dodać należy, że zgodnie z art. 130a, usuwanie pojazdów oraz prowadzenie strzeżonego parkingu dla pojazdów usuniętych w przypadkach, o których mowa w ust. 1–2, należy do zadań własnych powiatu. W dalszej części przytoczonej regulacji prawnej, art. 130a ust. 6a i dalej ustawodawca określa

również maksymalne wysokości stawek kwotowych opłat za usunięcie i przechowywanie poszczególnych pojazdów, jak również zasady unieruchamiania pojazdów usuniętych z drogi, ich przechowywania i wydawania właścicielom, wskazując jednocześnie podmioty do tego uprawnione. Ten rodzaj odpłatności nie ma charakteru kary dodatkowej, lecz opłaty za usługę związaną z zabezpieczeniem mienia, które zagraża bezpieczeństwu. Odpłatność związana z zabezpieczeniem określana jest corocznie uchwałami rad powiatu, co wynika z treści art. 130a ust. 6 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

gen. insp. Krzysztof Gajewski

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 1.09.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na przesłaną przez Panią Marszałek treść oświadczenia złożonego przez Senatorów: Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza i Jana Marię Jackowskiego, podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r. (sygn. pisma **BPS/043-80-3464-RPO/15**), dotyczącego sprawy Pana Henryka W., uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Na wstępie pragnę podnieść, iż zgodnie z treścią art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r., poz. 1648) w sprawach o ochronę wolności i praw człowieka i obywatela Rzecznik bada, czy wskutek działania lub zaniechania organów, organizacji i instytucji, obowiązanych do przestrzegania i realizacji tych wolności i praw, nie nastąpiło naruszenie prawa, a także zasad współżycia społecznego i sprawiedliwości społecznej.

Rzecznik jednakże nie podejmuje sprawy w sytuacji, gdy nie dysponuje on środkami działania, za pomocą których mógłby podjąć interwencję (art. 11 ust. 1 pkt 4 ustawy o RPO). W szczególności dotyczy to spraw, w których zapadło rozstrzygnięcie, od którego również Rzecznikowi nie przysługuje środek zaskarżenia.

Tymczasem sprawa Pana Henryka W. była przedmiotem analizy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w kontekście kwestionowania przez Skarżącego prawomocnych orzeczeń Sądu Okręgowego w Płocku oddalających liczne powództwa Skarżącego związane z faktem zatrzymania przez Policję ciągnika rolniczego w roku 2004.

Niestety ewentualna ocena Rzecznika w zakresie podnoszonych przez Skarżącego zastrzeżeń w odniesieniu do zapadłych na jego niekorzyść orzeczeń Sądu Okręgowego w Płocku była bezprzedmiotowa w sytuacji, gdy orzeczenia te były w dacie wpływu do Biura RPO prawomocne, przy czym upłynęły także terminy do ich ewentualnego wzruszenia za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Kserokopię udzielonej Skarżącemu odpowiedzi przez Biuro RPO uprzejmie załączam do niniejszego pisma.

Mając na uwadze, że nadesłana przez Panią Marszałek treść oświadczenia złożonego przez Senatorów w dniu 7 sierpnia 2015 r. nie wnosi do sprawy nowych okoliczności, które uzasadniałyby podjęcie sprawy, pragnę stwierdzić, że stanowisko Rzecznika przedstawione w korespondencji Biura RPO z dnia 3 kwietnia 2014 r., która – co do zasady – nie straciła na aktualności, musi pozostać niezmienione. Tym samym Rzecznik Praw Obywatelskich w dalszym ciągu nie dostrzega podstaw do podjęcia działań w sprawie Pana Henryka W.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego
oraz Kazimierza Jaworskiego**

*skierowane do głównego inspektora nadzoru budowlanego Roberta Dziwińskiego,
do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, do ministra sprawiedliwości Borysa Budki,
do minister infrastruktury i rozwoju Marii Wasiak,
do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz
oraz do przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa Romana Hausera*

Pan Henryk W. został skazany na 4 miesiące w zawieszeniu na 2 lata za to, że nie wpuścił do domu kontroli powiatowej inspekcji nadzoru budowlanego.

Według jego relacji, osoby, które brały udział w oględzinach, nie dysponowały żadnymi dokumentami zlecającymi kontrolę. Sprawa dotyczyła nielegalnej budowli w postaci przyłącza kanalizacyjnego. Jak wynika z przedstawionych nam dokumentów, wyrok ten został wykorzystany w zupełnie innej sprawie. Na wniosek kuratora sąd odwiesił zawieszoną karę w zupełnie innej sprawie i nakazał jej wykonanie.

Prosimy o szczegółowe zbadanie oraz wyjaśnienie tej skandalicznej i bulwersującej sprawy. A Rzecznika Praw Obywatelskich prosimy o wyjaśnienie, dlaczego wyrok nakazujący wykonanie określonych czynności w jednej sprawie może być transponowany do innej sprawy i dlaczego nie wzbudza to oczywistych wątpliwości kogo jak kogo, ale Rzecznika Praw Obywatelskich.

*Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz
Jan Maria Jackowski
Kazimierz Jaworski*

**Odpowiedź
GŁÓWNEGO INSPEKTORA
NADZORU BUDOWLANEGO**

Warszawa, 2015.08.24

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do pisma Pani Marszałek z dnia 14.08.2015 r. (data wpływu: 19.08.2015 r.). znak: BPS/043-80-3465-GINB/15, dotyczącego oświadczenia senatora Grzegorza Wojciechowskiego złożonego podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 07.08.2015 r. w sprawie dotyczącej Pana Henryka W. uprzejmie informuję, że z uwagi na brak w oświadczeniu podstawowych informacji dotyczących wskazania chociażby terenowego organu nadzoru budowlanego prowadzącego działania wobec Pana Henryka W. bądź miejsca zamieszkania Pana Henryka W. nie jestem w stanie ustalić właściwego miejscowo terenowego organu nadzoru budowlanego, którego dotyczy przekazane oświadczenie.

Z uwagi na powyższe nie mam możliwości, aby wystąpić do terenowego organu nadzoru budowlanego szczebla wojewódzkiego, który może posiadać informacje w poruszanej sprawie o przekazanie wyjaśnień w celu udzielenia odpowiedzi Pani Marszałek.

Z wyrazami szacunku

Robert Dziwiński

**Odpowiedź
ZASTĘPCY DYREKTORA
DEPARTAMENTU POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO**

Warszawa, 21.08.2015 r.

Kancelaria Senatu

W związku z przekazanym w trybie art. 49 ust. 4 Regulaminu Senatu przy piśmie z dnia 14 sierpnia 2015 roku, nr BPS/043-80-3465-PG/15 do Prokuratury Generalnej, oświadczeniem złożonym przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 roku zwracam się z uprzejmą prośbą, w miarę możliwości, o zindywidualizowanie sprawy Henryka W. zakończonej prawomocnym wyrokiem, którego dotyczy złożone oświadczenie, poprzez wskazanie nazwy Sądu, który wydał kwestionowane orzeczenie oraz jeśli to możliwe – sygnatury akt sądowych.

Brak powyższych danych, jak również bliższych danych personalnych Henryka W. uniemożliwia skierowanie do właściwego Sądu żądania o nadesłanie akt sprawy w celu ich przeanalizowania w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Generalnej pod kątem istnienia przesłanek określonych w art. 523 §1 k.p.k., warunkujących możliwość wzruszenia prawomocnego orzeczenia w trybie kasacji.

Jednocześnie dziękuję za udzieloną pomoc w sprawie.

ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu
Postępowania Sądowego
Anita Woźniak-Rzażewska
prokurator Prokuratury Generalnej

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 11.09.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 14 sierpnia 2015 roku. nr BPS/043-80-3465-PG/15, przy którym nadesłano oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 roku uprzejmie informuję, że oświadczenie to, dotyczące oceny zasadności wyroku prawomocnie kończącego postępowanie karne przeciwko Henrykowi W. zarejestrowane zostało w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Generalnej w dniu 1 września 2015 roku pod sygn. [...].

Wobec konieczności przeanalizowania akt postępowania pod kątem wystąpienia przesłanek z art. 523 §1 k.p.k., po uzyskaniu danych umożliwiających ustalenie właściwego Sądu i sygnatury sprawy, w dniu 2 września 2015 roku zwrócono się do Sądu Rejonowego w Skierniewicach o nadesłanie akt o sygn. [...].

Po ich uzyskaniu akta sprawy zostaną przeanalizowane w Wydziale Kasacji Departamentu Postępowania Sądowego, a o zajęтым stanowisku w przedmiocie ewentualnych podstaw do wywiedzenia przez Prokuratora Generalnego kasacji w niniejszej sprawie zostanie Pani Marszałek niezwłocznie poinformowana odrębnym pismem.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 17.09.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 14 sierpnia 2015 roku nr BPS/043-80-3465-PG/15, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 roku oraz w nawiązaniu do przesłanego Pani Marszałek pisma z dnia 11 września 2015 roku, sygn. [...], uprzejmie informuję, że w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Generalnej przeprowadzona została analiza akt postępowania Sądu Rejonowego w Skierniewicach o sygnaturze [...].

Akta sprawy zostały poddane analizie w aspekcie istnienia przesłanek uzasadniających wywiedzenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. W jej wyniku nie stwierdzono naruszenia przez sądy orzekające przepisów prawa materialnego lub procesowego o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania sprawy i w taki sposób, że mogło to mieć istotny wpływ na treść zapadłych orzeczeń, ani też uchybień, stanowiących bezwzględne podstawy zaskarżenia, a tylko zaistnienie tego rodzaju naruszeń uzasadniałoby wniesienie kasacji, w rozumieniu art. 523 §1 k.p.k.

W złożonym oświadczeniu Pan Senator Grzegorz Wojciechowski wraz z innymi senatorami zwrócił uwagę na sprawę Henryka W., skazanego na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 16 maja 2013 r., sygn. akt [...] na karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby, orzeczoną za trzy przestępstwa określone w art. 91 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r., poz. 1409, z późn. zm.), polegające na udaremnianiu pracownikom Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Skierniewicach wykonania czynności administracyjnych w postaci oględzin instalacji kanalizacyjnej w budynku mieszkalnym usytuowanym na jego posesji, przy przyjęciu, że w czasie popełnienia tych czynów zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem przez oskarżonego była ograniczona w stopniu znacznym. Po rozpoznaniu apelacji, wniesionych przez oskarżonego osobiście oraz przez obrońcę oskarżonego, na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt [...], zaskarżone orzeczenie zostało utrzymane w mocy.

Wnikliwa analiza akt postępowania w przedmiotowej sprawie wykazała, że brak jest przesłanek prawnych do sformułowania zarzutów kasacyjnych, odnoszących się do powołanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi. Postępowanie w tej sprawie przeprowadzone zostało prawidłowo, zgromadzony materiał dowodowy nie wymagał uzupełnienia, zaś dokonana ocena prawna zachowania oskarżonego nie budzi zastrzeżeń. Wbrew relacji Pana Henryka W., pracownicy Powiatowego Inspektoratu Budowlanego w Skierniewicach w sposób prawidłowy informowali właściciela posesji o planowanych oględzinach miejsca wykopu przyłącza kanalizacyjnego oraz instalacji sanitarnej w budynku mieszkalnym.

Lektura akt sprawy wykazała natomiast, że w toku postępowania wykonawczego prowadzonego w tej sprawie doszło do rażącego naruszenia przepisu prawa karnego procesowego – art. 8 §2 pkt 2 k.k.w., polegającego na zarządzeniu wobec Henryka W. wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 miesięcy, orzeczonej na mocy powołanego wyżej wyroku, bez udziału obrońcy mimo tego, że zachodziły uzasadnione wątpliwości co do poczytalności skazanego, co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 §1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 1 §2 k.k.w. W dniu dzisiejszym skierowano do Sądu Najwyższego kasację w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 17.09.2015 r.

Pani
Maria Pańczyk-Pozdziej
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek!

W nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami w sprawie Pana Henryka W. uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Oświadczenie Panów Senatorów wyraża zaniepokojenie sprawą karną Pana Henryka W., który – jak należy wnioskować z treści oświadczenia – został prawomocnie skazany przez sąd na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania za przestępstwo określone prawdopodobnie w przepisach ustawy – *Prawo budowlane*, co stało się podstawą późniejszego zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności w innej sprawie. Formułuje także opinię o „skandalicznym” i „bulwersującym” charakterze sprawy oraz wyraża oczekiwanie jej szczegółowego zbadania przez szereg organów i instytucji państwa, w tym przez Ministra Sprawiedliwości.

Treść oświadczenia wskazuje, że dotyczy ono indywidualnej sprawy konkretnego obywatela, prawomocnie rozstrzygniętej przez sąd w ramach jego kompetencji do sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Kompetencja ta wynika z przepisów rangi konstytucyjnej, mianowicie z art. 173 i art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które stanowią, że sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz, a wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Sądy są zatem jedynymi organami władzy publicznej powołanymi w strukturze ustrojowej państwa do rozstrzygania o odpowiedzialności karnej, czyli o tym, czy popełniono przestępstwo i jakie jego sprawca poniesie z tego tytułu konsekwencje prawne.

Ocena poprawności rozstrzygnięcia, a tym samym ocena zgodności orzeczenia z obowiązującymi przepisami prawa następuje w toku sądowej kontroli instancyjnej, ewentualnie przed Sądem Najwyższym przy rozpoznaniu skargi kasacyjnej, bądź skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Tryb ten jest wynikiem konstytucyjnego trójpodziału władzy oraz konstytucyjnej zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości jako zasadniczych atrybutów państwa prawa. Wynika z nich w szczególności, że Minister Sprawiedliwości, do którego między innymi kierowane jest oświadczenie Panów Senatorów, jako przedstawiciel władzy wykonawczej, nie jest powołany do weryfikacji orzeczeń sądowych ani nie sprawuje nadzoru judykacyjnego nad działalnością orzeczniczą sądów powszechnych. Z tego względu nie może zadośćuczynić oczekiwaniu Panów Senatorów szczegółowego zbadania i oceny prawidłowości orzeczeń sądowych zapadłych w sprawie Pana Henryka W.

Należy dodać, że oświadczenie nie pozwala na szczegółową identyfikację spraw, których dotyczy (oznaczenie sądu, sygnatury akt, daty orzeczeń, itp.) ani okoliczności, które uprawniałyby do formułowania wniosków o bulwersującym i skandalicznym ich charakterze. Prawidłowy osąd każdej sprawy karnej wymaga dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz wszechstronnego zapoznania się z materiałem dowodowym oraz deklaracjami wszystkich jej uczestników. To dlatego do ich rozpoznawania powołane są sądy, wyposażone w przymiot niezawisłości, zobowiązane do dochowania procedur gwarantujących bezstronność i poddawane kontroli instancyjnej. Budowanie przekonań o okolicznościach sprawy oraz formułowanie daleko idących wniosków nie może odbywać się wyłącznie w oparciu o subiektywną relację skazanego, a więc jednego tylko uczestnika postępowania. Stanowisko skazanego, który czuje się po-

krzywdzony rozstrzygnięciami sądów i z tego powodu kieruje skargi do naczelnych i centralnych organów państwa, w tym do parlamentarzystów, nie jest wystarczającą podstawą twierdzeń o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu organów wymiaru sprawiedliwości.

Powodem zbulwersowania Panów Senatorów z pewnością nie może być fakt, iż prawomocne orzeczenie skazujące stało się podstawą zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności w innej sprawie tego samego skazanego. Taka konsekwencja jest naturalna i oczekiwana w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a jej zrozumienie wymaga wyjaśnienia podstawowych mechanizmów związanych z funkcjonowaniem systemu probacji w Polsce.

Probacja w najogólniejszym ujęciu stanowi system instytucji prawa karnego materialnego i wykonawczego związanych z poddaniem sprawcy próbie. W tym znaczeniu obejmuje warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, warunkowe umorzenie postępowania karnego oraz warunkowe przedterminowe zwolnienie. Stosuje się je po spełnieniu ustawowo określonych przesłanek, spośród których najważniejszą jest tzw. pozytywna prognoza kryminologiczna, czyli przekonanie, że skazany lub sprawca nie będzie w przyszłości naruszał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa (por. art. 66 §1, art. 69 §1 i art. 77 §1 *Kodeksu karnego*). Stosując jedną z wymienionych instytucji probacyjnych sąd wyznacza skazanemu okres próby i z reguły orzeka dodatkowe sankcje i środki (np. grzywnę, obowiązki probacyjne, zakazy, nakazy, świadczenie pieniężne, dozór).

Jeśli skazany lub sprawca pomyślnie przejdzie okres próby, to znaczy przestrzega porządku prawnego i realizuje wszystkie obowiązki, nie odbywa kary, która została (a w przypadku warunkowego umorzenia postępowania – mogłaby zostać) wobec niego orzeczona i może liczyć na wcześniejsze zatarcie skazania. Jeśli jednak prognoza kryminologiczna okazała się nie trafna i skazany lub sprawca w okresie próby popełnił nowe przestępstwo, musi liczyć się z konsekwencjami w postaci nie tylko osądzenia i ukarania za nowe przestępstwo, ale także w postaci zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej, podjęcia postępowania warunkowo umorzonego albo odwołania warunkowego zwolnienia związanych z wcześniejszym okresem próby. Innymi słowy, w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności popełnienie przestępstwa w okresie próby może skutkować zakończeniem okresu próby i skierowaniem kary pozbawienia wolności do wykonania, równoznacznego z jej odbyciem w zakładzie karnym.

Nakreślony wyżej schemat funkcjonowania systemu probacji obowiązuje w polskich warunkach od ponad 80 lat; przewidywały go wszystkie kodyfikacje karne, począwszy od *Kodeksu karnego* z 1932 r., poprzez *Kodeks karny* z 1969 r., aż po przepisy obecnie obowiązującego *Kodeksu karnego* z 1997 r. Od wielu lat probacja stanowi ważne i pożądane narzędzie polityki karnej państwa, a związane z nią mechanizmy kontroli, oceny i konsekwencji zachowania skazanego w okresie próby nie tylko nie budzą wątpliwości prawnych, ale co do zasady wydają się być ukształtowane w sposób prawidłowy, logiczny i uporządkowany.

Odnosząc powyższe rozważania do sprawy będącej przedmiotem oświadczenia Panów Senatorów należy wskazać, że w świetle obowiązujących przepisów fakt prawomocnego skazania za nowe przestępstwo popełnione w okresie próby mógł być podstawą zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności w sprawie, w której ten okres próby został zastosowany. Nie jest natomiast kompetencją Ministra Sprawiedliwości weryfikacja orzeczeń sądowych, ocena ich słuszności i zasadności, ponieważ tego rodzaju działanie jest domeną organów konstytucyjnie powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

Z poważaniem

Sekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE
SPRAWIEDLIWOŚCI
Jerzy Kozdroń

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU**

Warszawa, 31.08.2015 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatorów RP: Pana Grzegorza Wojciechowskiego, Pana Wojciecha Skurkiewicza, Pana Jana Marię Jackowskiego oraz Pana Kazimierza Jaworskiego podczas 80. posiedzenia Senatu RP w dniu 7 sierpnia 2015 r., przekazanym do Ministra Infrastruktury i Rozwoju przy piśmie z dnia 14 sierpnia 2015 r. o znaku: BPS/043-80-3465-MIR/15, uprzejmie informuję, iż Minister Infrastruktury i Rozwoju zwrócił się do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z prośbą o poinformowanie Panów Senatorów RP o ustaleniach i czynnościach, które zostaną podjęte w sprawie.

W rozważanym zakresie należy bowiem wskazać na kompetencję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego jako centralnego organu administracji rządowej w sprawach administracji architektoniczno-budowlanej i nadzoru budowlanego.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Paweł Orłowski
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 4.12.2015 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na korespondencję skierowaną do Rzecznika Praw Obywatelskich przez Panią Wicemarszałek Senatu Marię Pańczyk-Pozdziej, do której dołączono oświadczenie senatorów poprzedniej kadencji Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego, złożone na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r., uprzejmie informuję co następuje.

Sprawa Pana Henryka W. była analizowana przez Rzecznika pod kątem wystąpienia podstaw do wniesienia kasacji od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 września 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 16 maja 2013 r.

W wyniku zbadania dokumentacji sprawy, nie stwierdzono przesłanek uzasadniających wniesienie kasacji od wskazanego wyżej orzeczenia.

W odpowiedzi na wątpliwości dotyczące możliwości wykorzystania faktu skazania w sprawie oznaczonej sygn. [...] do wydania postanowienia w przedmiocie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności, orzeczonej w innej sprawie, pragnę uprzejmie przytoczyć obowiązujące w tej materii przepisy prawa karnego.

Zgodnie z art. 75 §1 k.k., sąd zarządza wykonanie kary, jeżeli skazany w okresie próby popełnił podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Na podstawie art. 75 §2 k.k., sąd może zarządzić wykonanie kary, jeżeli skazany w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, w szczególności, gdy popełnił inne przestępstwo niż określone w §1, albo jeżeli uchyła się od uiszczenia grzywny, od dozoru, wykonania nałożonych obowiązków lub orzeczonych środków karnych, środków kompensacyjnych lub przepadku.

Ponadto, sąd zarządza wykonanie kary, jeżeli okoliczności, o których mowa w §2, zaistnieją po udzieleniu skazanemu pisemnego upomnienia przez sądowego kuratora zawodowego, chyba że przemawiają przeciwko temu szczególne względy (art. 75 §2a k.k.) oraz może zarządzić wykonanie kary, jeżeli skazany po wydaniu wyroku, lecz przed jego uprawomocnieniem się, rażąco narusza porządek prawny, a w szczególności gdy w tym czasie popełnił przestępstwo (art. 75 §3 k.k.).

Na gruncie powyższych uregulowań, dopuszczalność zarządzenia wykonania kary w oparciu o przesłankę rażącego naruszenia porządku prawnego, poprzez popełnienie innego przestępstwa w okresie próby, nie budzi wątpliwości.

Z poważaniem

Stanisław Trociuk

**Odpowiedź
WICEPRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

Warszawa, 17 września 2015 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r., dotyczącym Pana Henryka W. Krajowa Rada Sądownictwa zwraca się do Pana Marszałka z prośbą o uzupełnienie przedmiotowego wystąpienia o dane pozwalające na identyfikację sprawy.

Z wyrazami szacunku

WICEPRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Sądownictwa
Krzysztof Wojtaszek
sędzia Sądu Okręgowego

**Odpowiedź
WICEPRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

Warszawa, 22 października 2015 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Panów Senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marię Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r. uprzejmie informuję, że zwrócono się do Prezesa Sądu Rejonowego w Skierniewicach o udzielenie informacji w sprawie o sygn. akt [...], dotyczącej Pana Henryka W.

Niezwłocznie po uzyskaniu odpowiedzi od wskazanego organu oświadczenie Panów Senatorów będzie przedmiotem analizy Krajowej Rady Sądownictwa.

Z poważaniem

WICEPRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Sądownictwa
płk Piotr Raczkowski
sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego

**Odpowiedź
WICEPRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

Warszawa, 12 listopada 2015 r.

Pan Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Panów Senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marię Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r. uprzejmie informuję, że Krajowa Rada Sądownictwa oczekuje na odpowiedź Prezesa Sądu Rejonowego w Skierniewicach na pismo Rady z 8 października 2015 r., którym zwrócono się o przekazanie informacji o przebiegu postępowania w sprawie o sygnaturze akt [...], dotyczącej Pana Henryka W.

Prezes Sądu Rejonowego w Skierniewicach pismem z 30 października 2015 r. poinformował Radę, że akta sprawy Pana Henryka W. zostały użyte Prokuraturze Generalnej i Prezes Sądu udzielił odpowiedzi na pismo Rady niezwłocznie po ich zwróceniu.

Z poważaniem

WICEPRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Sądownictwa
płk Piotr Raczkowski
sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego

**Odpowiedź
WICEPRZEWODNICZĄCEGO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

Warszawa, 16 grudnia 2015 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Panów Senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marię Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego podczas 80. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 sierpnia 2015 r. uprzejmie informuję, że Krajowa Rada Sądownictwa otrzymała od Prezesa Sądu Rejonowego w Skierniewicach pismem z 12 listopada 2015 r. informacje dotyczące postępowania wykonawczego w sprawie, dotyczące Pana Henryka W.

W dniu 19 sierpnia 2015 r. do Biura Rady wpłynęło pismo Marszałka Senatu z 14 sierpnia 2015 r., przy którym przekazano oświadczenie Panów Senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego i Kazimierza Jaworskiego złożone podczas 80. posiedzenia Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r.

Panowie Senatorowie prosili o szczegółowe wyjaśnienie sprawy Pana Henryka W., który został skazany na 4 miesiące w zawieszeniu na 2 lata za to, że nie wpuścił kontroli powiatowej inspekcji nadzoru budowlanego.

Wskazane oświadczenie było przedmiotem analizy Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa w dniu 7 września 2015 r. i jego decyzją zwrócono się do Marszałka Senatu pismem z 17 września 2015 r. o uzupełnienie wystąpienia Senatorów o dane pozwalające na identyfikację sprawy.

Pismem z 23 września 2015 r. Marszałek Senatu przesłał żądane informacje. W dniu 5 października 2015 r. oświadczenie Panów Senatorów ponownie było przedmiotem analizy Prezydium Rady i w dniu 6 października Przewodniczący Rady wyznaczył Zespół członków Rady do przygotowania stanowiska w sprawie.

Zespół, po przeanalizowaniu sprawy, zdecydował zwrócić się do Prezesa Sądu Rejonowego w Skierniewicach o nadesłanie informacji o przebiegu postępowania w sprawie, dotyczącej Pana Henryka W. oraz poinformować Marszałka Senatu o tym, że Rada podjęła czynności, mające na celu wyjaśnienie sprawy.

Pismem z 30 października 2015 r. Prezes Sądu Rejonowego w Skierniewicach poinformował, że akta sprawy o sygnaturze [...], dotyczącej Pana Henryka W. zostały wypożyczone Prokuraturze Generalnej i po ich zwrocie Prezes Sądu niezwłocznie udzieli odpowiedzi na pismo Rady. O wpływie wskazanego pisma Marszałek Senatu został poinformowany pismem z 12 listopada 2015 r.

Pismem z 12 listopada 2015 r., które wpłynęło do Biura Rady w dniu 16 listopada 2015 r., Prezes Sądu Rejonowego w Skierniewicach nadesłał kopię pisma Kierownika Sekcji Wykonawstwa II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Skierniewicach sędziogo Agnieszki Pawłowskiej z 9 listopada 2015 r. oraz odpisy postanowień i wyroków dotyczących Pana Henryka W.

Z pisma Kierownika Sekcji wynika, że Sąd Rejonowy w Skierniewicach wyrokiem z 16 maja 2013 r. w sprawie o sygnaturze akt [...] orzekł wobec Henryka W. karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby. Ponadto Sąd zobowiązał skazanego do umożliwienia pracownikom Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Skierniewicach dokonania oględzin instalacji kanalizacyjnej w budynku mieszkalnym stanowiącym własność skazanego. Wyrok ten został zaskarżony przez Pana Henryka W. i jego obrońcę. Sąd Okręgowy w Łodzi, rozpoznający apelacje, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

W dniu 7 marca 2014 r. kurator złożył wniosek o zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności wobec Pana Henryka W. W uzasadnieniu wskazał, że nie wywiązał

się on z nałożonego przez Sąd obowiązku umożliwienia pracownikom Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Skierniewicach dokonania oględzin instalacji kanalizacyjnej w budynku mieszkalnym stanowiącym własność Pana Henryka W. Kurator podniósł również, że Pan Henryk W. nie odbiera korespondencji od Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, przez co nie może być wyznaczony termin przeprowadzenia oględzin oraz nie zamierza współpracować z kuratorem, o czym świadczy pismo z dnia 18 listopada 2013 r.

W dniu 23 maja 2014 r. odbyło się posiedzenie w przedmiocie wniosku kuratora, które zostało następnie odroczone z uwagi na nieprawidłowe powiadomienie skazanego o jego terminie. Wydano zarządzenie o doręczeniu zawiadomienia za pośrednictwem policji. Z uzyskanych informacji wynika, że nie udało się w ten sposób doręczyć korespondencji. Po raz kolejny odroczone termin posiedzenia i zarządzono powiadomić o powyższym skazanego.

Na posiedzenie w dniu 23 września 2014 r. skazany nie stawił się, a zawiadomienie o posiedzeniu wróciło z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”. Sąd, na podstawie art. 138 k.p.k., uznał tę korespondencję za doręczoną. W tym dniu Sąd wydał postanowienie o zarządzeniu wykonania zawieszony kary pozbawienia wolności.

Odpis postanowienia został wysłany do Pana Henryka W., korespondencja wróciła z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”. Zarządzeniem uznano tę korespondencję, jako doręczoną w trybie art. 138 k.p.k. Postanowienie Sądu uprawomocniło się w dniu 23 października 2014 r.

Następnie zostało wysłane Panu Henrykowi W. wezwanie do stawienia się w zakładzie karnym. Ponownie korespondencja wróciła z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”. Zarządzeniem uznano tę korespondencję za doręczoną. Z uwagi na fakt, że Pan Henryk W. nie stawił się do zakładu karnego Sąd wydał decyzję o jego doprowadzeniu celem odbycia kary. W dniu 9 stycznia 2015 r. Pan Henryk W. został doprowadzony do zakładu karnego.

W dniu 19 stycznia 2015 r. do Sądu Rejonowego w Skierniewicach wpłynął wniosek Pana Henryka W. o uchylenie prawomocnego postanowienia.

Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy postanowienie z dnia 19 stycznia 2015 r.

W dniu 17 września 2015 r. Prokurator Generalny wniósł kasację od postanowienia w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Postanowieniem z dnia 29 października 2015 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Skierniewicach do ponownego rozpoznania.

W dniu 7 grudnia 2015 r. odbyło się posiedzenie w przedmiocie zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności. Z informacji nadesłanych przez Kierownika Sekcji Wykonawstwa II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Skierniewicach wynika, że Sąd wydał postanowienie zarządzające wykonanie kary pozbawienia wolności wobec Pana Henryka W. w sprawie o sygn. akt [...].

Z poważaniem

WICEPRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Sądownictwa
Krzysztof Wojtaszek
sędzia Sądu Okręgowego

Oświadczenie senatora Józefa Zająca

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Leny Kolarskiej-Bobińskiej

Szanowna Pani Minister!

Działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1966 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU z 2011 r. nr 7, poz. 29 z późn. zm.), proszę o udzielenie informacji dotyczących możliwości komercyjnego wykorzystania infrastruktury uczelni, których budynki i laboratoria zostały sfinansowane z udziałem środków europejskich.

Z informacji z dnia 30 czerwca 2015 r. zamieszczonej na stronie internetowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wynika, iż ministerstwo aktualnie opracowuje wytyczne dotyczące wykorzystania infrastruktury badawczej uczelni sfinansowanej w latach 2007–2013 z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. Ponadto komercyjne wykorzystanie będzie dotyczyło co najwyżej 20% wydajności badawczej danej infrastruktury.

W związku z tym bardzo proszę o udzielenie informacji, z jakiego powodu ustalono poziom wykorzystania infrastruktury w wysokości co najwyżej 20% oraz czy będzie można zastosować te wytyczne do komercyjnego użycia infrastruktury uczelni powstałej z wykorzystaniem środków pochodzących z Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej”. W tym miejscu należy podkreślić, iż znaczna część infrastruktury badawczo-naukowej oraz dydaktycznej uczelni powstałej w ostatnich latach była finansowana z Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej”, z którego powszechnie korzystały szkoły wyższe niemające możliwości aplikowania o przyznanie środków z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”.

Z uwagi na to, że informacja o możliwości komercyjnego wykorzystania infrastruktury badawczej dotyczy jedynie budynków i laboratoriów sfinansowanych w latach 2007–2013, proszę także o wyjaśnienie, czy przewidywana jest możliwość komercyjnego wykorzystania przez uczelnie budynków i laboratoriów powstałych w wyniku realizacji projektów finansowanych ze środków europejskich w ramach bieżącego okresu programowania, to jest okresu 2014–2020.

Jednocześnie zwracam się z uprzejmą prośbą o przesłanie kopii opinii pani Coriny Cretu, komisarz ds. rozwoju regionalnego, i opinii pani Margrethe Vestager, komisarz ds. konkurencji, które zezwalają na komercyjne wykorzystanie infrastruktury uczelnianej.

Z wyrazami szacunku
Józef Zając

Odpowiedź

Warszawa, 2 września 2015 r.

Szanowny Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Józefa Zajęca na 80. posiedzeniu Senatu w dniu 7 sierpnia 2015 r. w sprawie możliwości komercyjnego wykorzystania infrastruktury uczelni, których budynki i laboratoria zostały sfinansowane z udziałem środków europejskich, przekazuję poniżej stanowisko Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego do ww. oświadczenia.

Z uwagi na duże zainteresowanie środowisk naukowych komercyjnym wykorzystaniem infrastruktury badawczo-dydaktycznej współfinansowanej ze środków funduszy strukturalnych w latach 2007–2015 w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ), Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wystąpiło do Komisji Europejskiej w sprawie uzyskania opinii, czy tego typu infrastruktura może być gospodarczo wykorzystywana, w szczególności w świetle przepisów rozporządzenia UE 651/2014¹. W odpowiedzi na powyższe, stanowiska w tej sprawie przedstawiły Pani Komisarz C. Cretu (załącznik 1 do niniejszego pisma) oraz Pani Komisarz M. Vestager (załącznik 2 do niniejszego pisma). Na podstawie ww. stanowisk, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju opracowują szczegółową procedurę określającą zasady postępowania beneficjentów, którzy będą zainteresowani komercyjnym wykorzystaniem infrastruktury w POIiŚ. Procedura ta zostanie udostępniona beneficjentom niezwłocznie po jej opracowaniu.

W opinii MNiSW, nie ma przeszkód aby rozwiązania wypracowane na gruncie komercyjnego wykorzystania infrastruktury POIiŚ znalazły zastosowanie również w odniesieniu do infrastruktury badawczej finansowanej z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej.

Maksymalny poziom komercyjnego wykorzystania infrastruktury (20% rocznej wydajności) wynika z przepisów rozporządzenia UE 651/2014 i jest pochodną systemu finansowania projektów infrastruktury badawczej, które w całości pochodzą ze środków publicznych. Przepisy rozporządzenia UE 651/2014 umożliwiają komercyjne wykorzystanie infrastruktury badawczej w większym stopniu niż 20% rocznej wydajności danej infrastruktury badawczej, ale jest to możliwe tylko w przypadku realizacji przedsięwzięć infrastrukturalnych z zastosowaniem schematów pomocy publicznej:

- w przypadku gdy projekt w całości jest realizowany w schemacie pomocy publicznej (dofinansowanie na poziomie 50%, przy czym wkład własny beneficjenta musi być wolny od pomocy publicznej) nie ma limitów gospodarczego wykorzystania,
- w przypadku dzielenia projektu na część niegospodarczą i gospodarczą, poziom komercyjnego wykorzystania infrastruktury może odpowiadać udziałowi części gospodarczej w projekcie infrastrukturalnym (część gospodarcza może być dofinansowana na poziomie 50%, przy czym wkład własny beneficjenta musi być wolny od pomocy publicznej).

Wobec powyższego, w Programie Operacyjnym Inteligentny Rozwój (POIR) przyjęty został schemat finansowania budowy infrastruktury naukowej, który zakłada wprowadzenie podziału kosztów jej budowy na część gospodarczą i niegospodarczą. Zgodnie z przyjętym modelem, co najmniej 40% wydatków kwalifikowalnych tworzenia takiej infrastruktury musi być powiązanych z gospodarczym wykorzystaniem takiej

¹ Rozporządzenie Komisji UE Nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu (Dz. UE L 187/1 z 26 czerwca 2014 r.).

infrastruktury i w tej części może być finansowane ze środków POIR na poziomie 50%. Pozostałe 60% wydatków kwalifikowalnych nie musi być powiązane z gospodarczym wykorzystaniem tej infrastruktury i będzie mogło być dofinansowane ze środków POIR w wysokości 100%. Oznacza to w praktyce możliwość uzyskania dofinansowania do poziomu 80% wydatków kwalifikowalnych całości projektu i konieczność wniesienia wkładu własnego na poziomie nie niższym niż 20%, przy czym musi on być wolny od pomocy publicznej (co z kolei oznacza brak możliwości finansowania tego wkładu ze środków publicznych, np. pochodzących z dotacji MNiSW).

Analogiczne rozwiązanie będzie rekomendowane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego do przyjęcia w Regionalnych Programach Operacyjnych na lata 2014–2020.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Sekretarz Stanu
prof. Marek Ratajczak